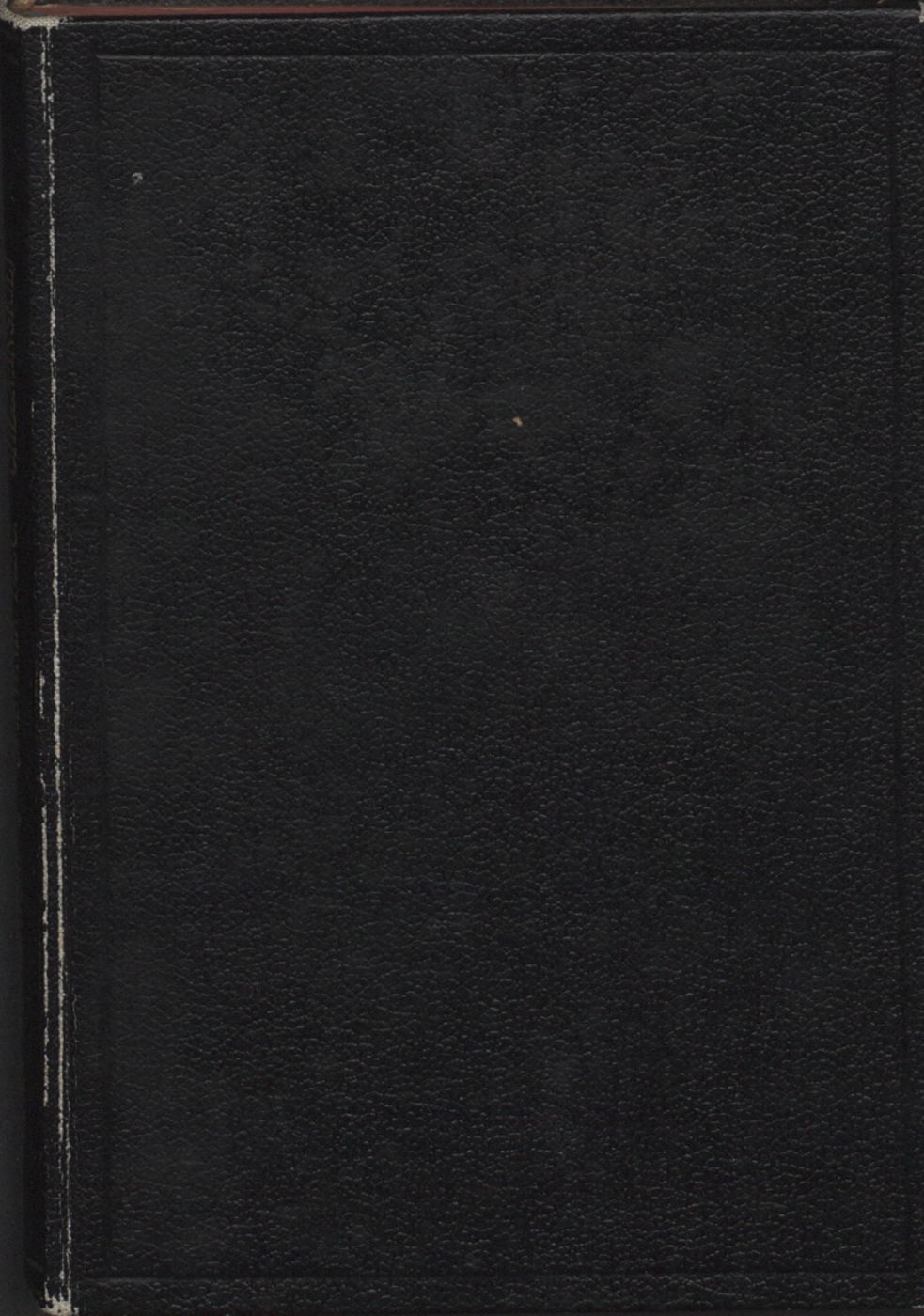
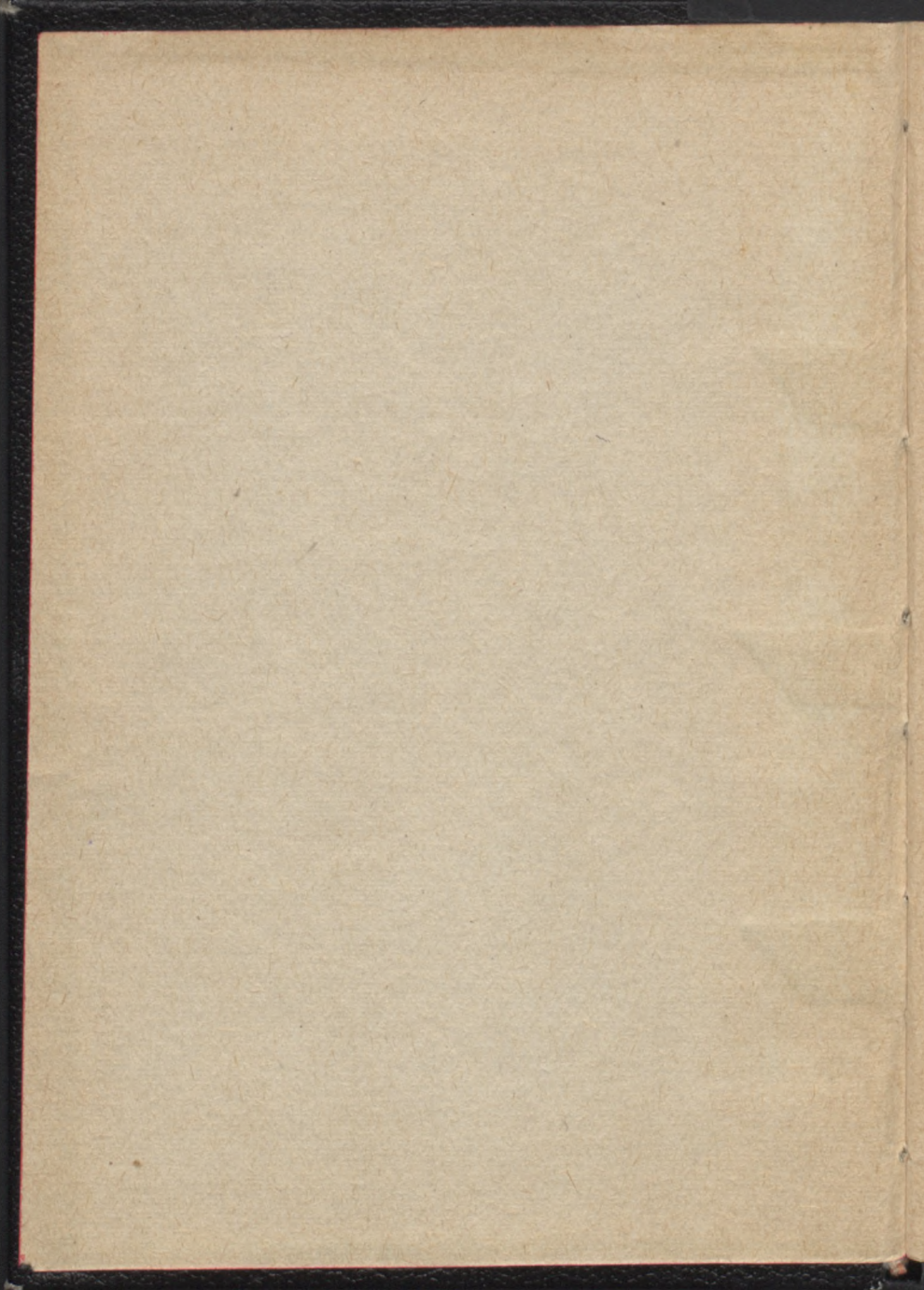
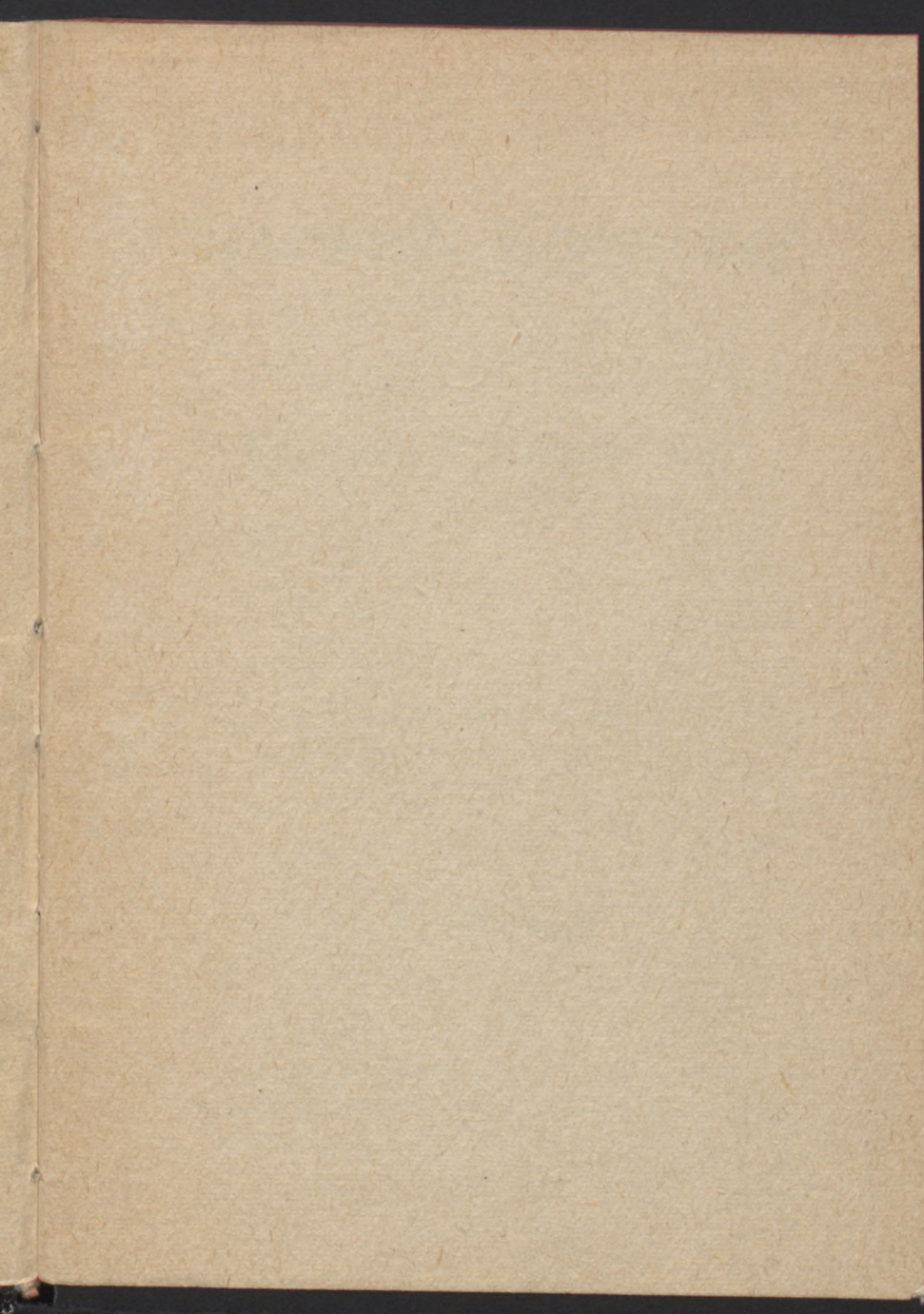
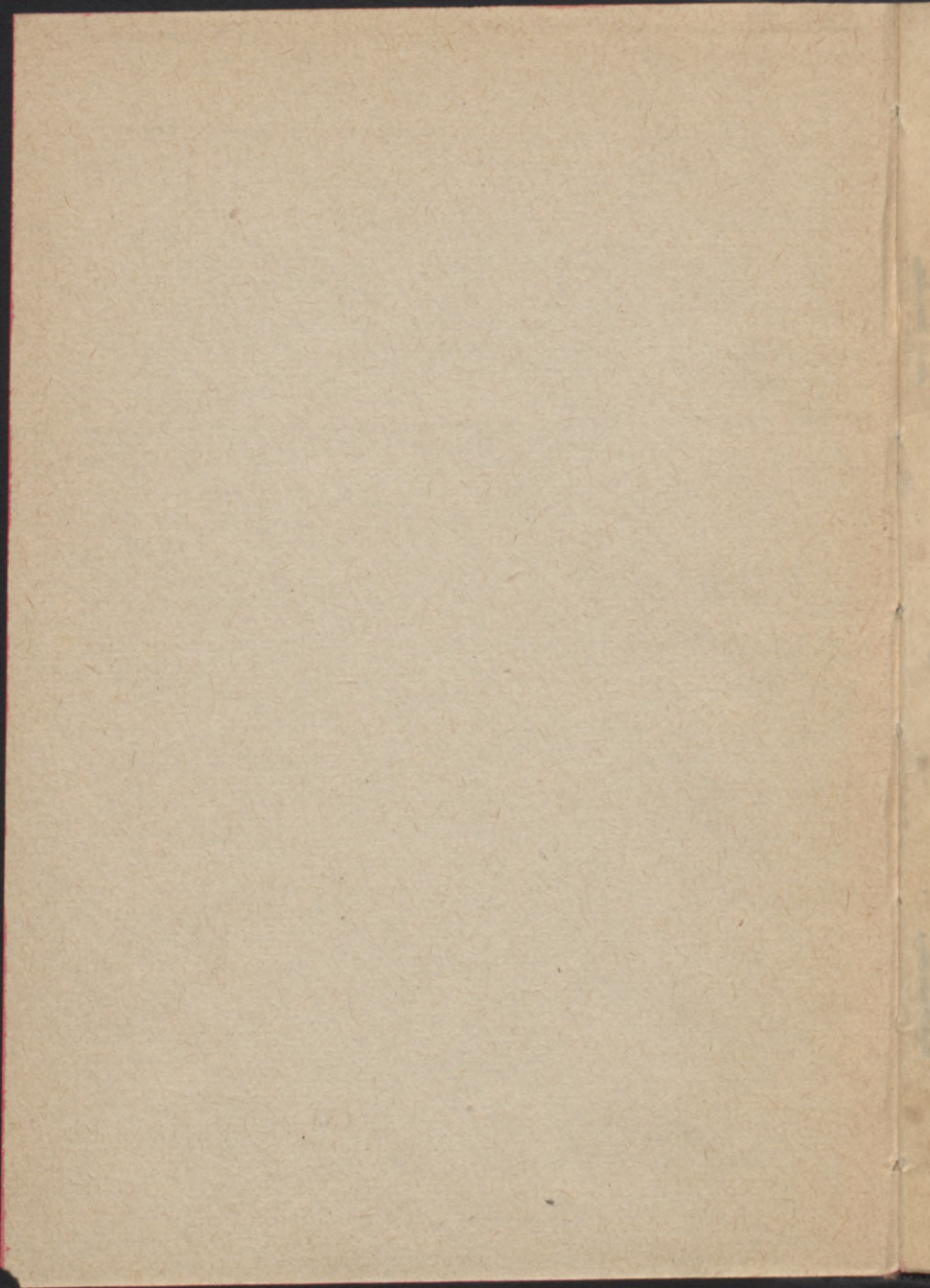




THE UNIVERSITY OF CHICAGO
PRESS







464424

Śpiewnik diec. chełmiński

Muzka

Śpiewnik Kościelny

dla

Diecezji Chełmińskiej

wydał

X. Jan Wiśniewski

dyr. chóru katedralnego

w Pelplinie



Nakładem i czcionkami Drukarni i Księgarni „Pielgrzyma”
w Pelplinie

1928

Imprimatur.

Pelplini, die 28 Aprilis 1928.

(L. S.)

† Stanislaus Wojtechus
Episcopus Culmensis.



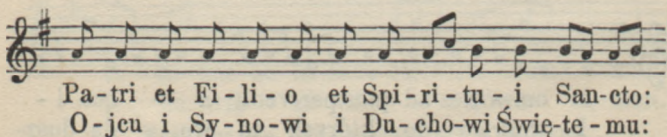
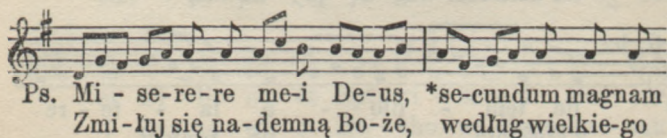
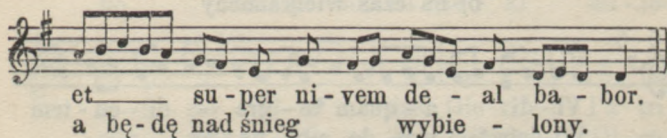
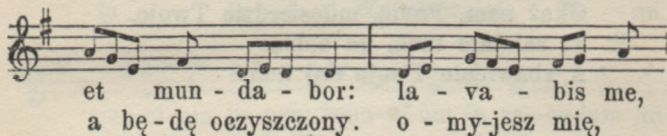
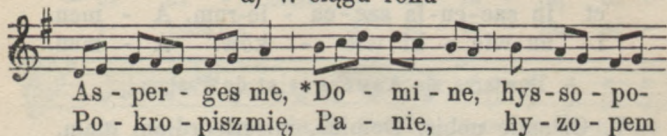
642983

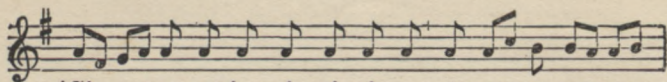
h. 53/91 Zb. Maryane

Część I

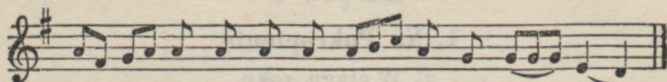
1. Na Pokropienie

a) W ciągu roku





*Si - cut e-rat in prin-ci-pi-o, et nunc et sem-per,
Jak by-ła na po - czątku, te - raz i zawsze



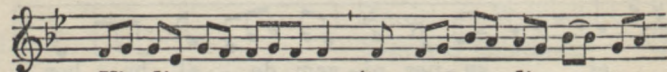
et in sae-cu-la sae-cu - lo-rum. A - men.
i na wie - ki wie - ków. A - men.

Powtarza się Asperges aż do Psalmu.

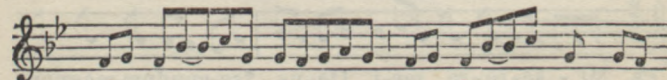
V. Ostende nobis, Domine, misericordiam tuam.
Okaż nam, Panie, miłosierdzie Twoje.

R. Et salutare tuum da nobis.
A zbawienie Twoje daj nam.

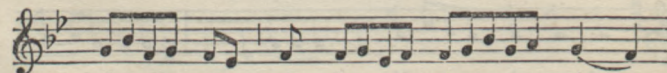
b) na czas wielkanocny



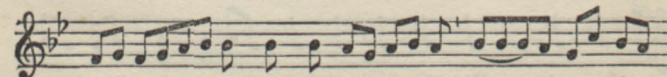
Vi-di a - quam *e - gre - di - en - tem
Wi-dzia-łem wo - dę pły - ną - cą



de tem - plo - a la - te - re
z kościoła po prawej



dex - tro, al - le - lu - ja:
stro - nie, Al - le - lu - ja:



et om - nes ad quos per-venit a - qua i -
I wszyscy do których ta wo - da dosz-

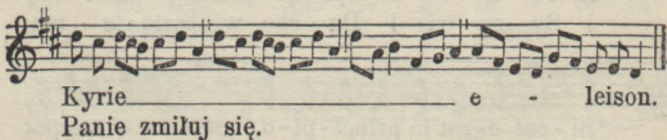
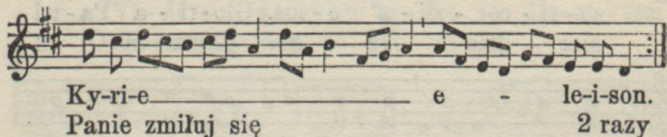
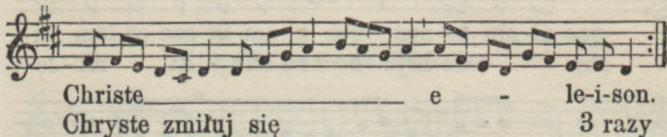
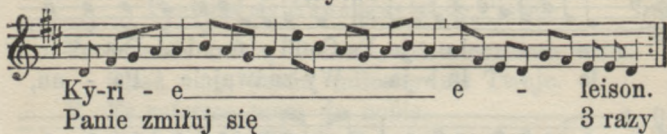
sta - sal - vi fa - cti sunt
la stali się zba - wie - ni
et di - cent, al - le - lu - ja, al -
i rzekną: al - le - lu - ja, al -
le - lu - ja. Ps. Confi - te - mi - ni Do - mi - no
le - lu - ja. Wy - znawajcie Pa - nu,
quo - ni - am bo - nus: *quo - ni - am in sae - cu - lum mi -
bo do - bry: bo na wie - ki mi - ło -
se - ri - cor - di - a e - ius. Glo - ri - a Pa - tri
sier - dzie Je - go. Chwa - ła Oj - cu
et Fi - li - o et Spi - ri - tu - i San - cto,
i Sy - no - wi i Du - cho - wi Świą - te - mu:
*Si - cut e - rat in princi - pi - o, et nunc et semper
Jak by - ła na po - czątku, te - raz i za - wsze
et in sae - cu - la sae - cu - lo - rum. A - men.
i na wie - ki wie - ków. A - men.
Powtarza się Vidi aquam aż do Psalmu.

- V. Domine, apud te est fons vitae. Alleluja.
Panie, u Ciebie jest zdrój życia. Alleluja.
R. Et in lumine tuo videbimus lumen. Alleluja.
A w światłości Twojej oglądamy światłość. Alleluja.

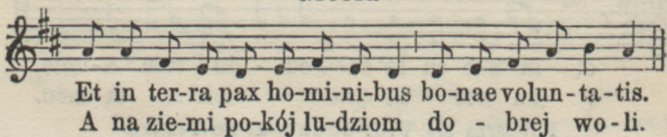
2. Missa

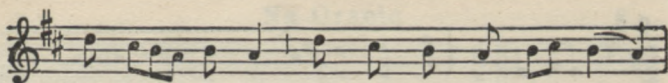
In Festis Duplicibus
(De Angelis)

Kyrie

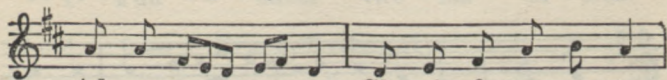


Gloria

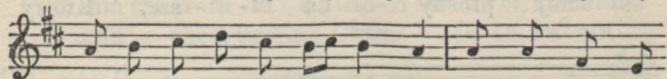




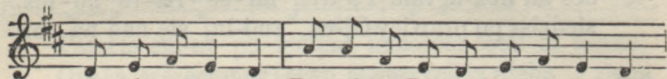
Lau-da - mus te. Be - ne - di - ci - mus te.
Chwa-li - my Cię. Bło - go - śla - wi - my Cię.



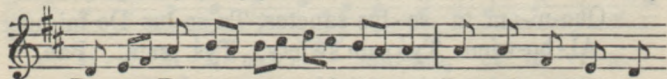
Ad - o - ra - mus te. Glo - ri - fi - ca - mus te.
Wiel - bi - my Cię. Wy - śla - wia - my Cię.



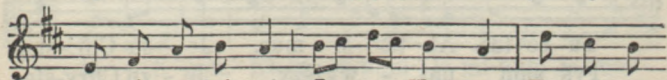
Gra - ti - as a - gi - mus ti - bi prop - ter mag - nam
Dzie - ki czy - ni - my Ci za wiel - ką



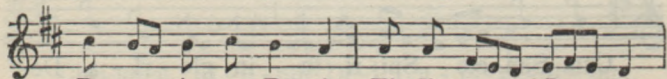
glo - ri - am tu - am. Do - mi - ne De - us, Rex coe - le - stis.
chwa - łą Two - ją. Pa - nie Bo - że, Królu niebieski,



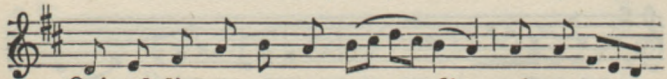
De - us Pa - ter o - mni - potens. Do - mi - ne Fi - li
Oj - cze wszech - mo - łą - cy. Pa - nie, Sy - nu



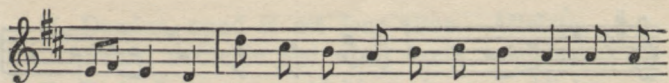
u - ni - ge - ni - te Je - su Chri - ste. Do - mi - ne
jedno - ro - dzo - ny, Je - zu Chry - ste. Pa - nie



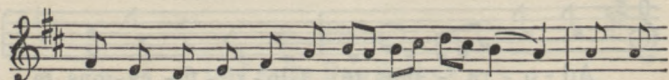
De - us, Ag - nus De - i, Fi - li - us Pa - tris.
Bo - że, Baranku Bo - ży, Sy - nu Oj - ca.



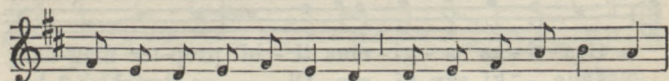
Qui tol - lis pec - ca - ta mun - di, mi - se - re -
Któ - ry gładzisz grzechy świa - ta, zmi - łoś



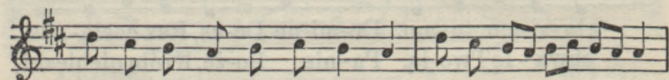
re no-bis. Qui tol-lis pec-ca-ta mun-di, su-sci-
się nad nami. Który gładzisz grzechy świata, przyj-



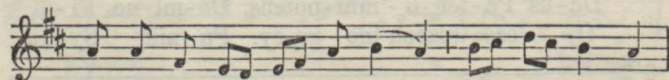
pe de-pre-ca-ti-o-nem no - stram. Qui se-
mij prośby na - sze. Który



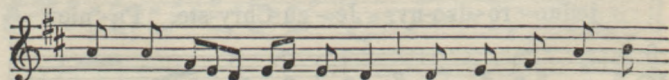
des ad dex-te-ram Pa-tris, mi-se-re-re no-bis.
siedzisz po prawicy Oj-ca, zmi-luj się nad na-mi.



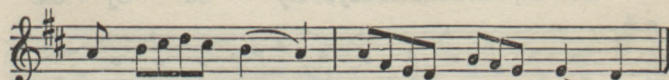
Quo-ni-am tu so-lus sanctus, Tu so-lus Do-mi-nus,
Al-bo-wiem Tyś sam święty, Tyś sam Pan,



Tu so-lus Al-tis-si-mus, Je - su Chri-ste,
Tyś sam naj - wyższy, Je - zu Chry-ste,



Cum San-cto Spi-ri-tu in glo-ri-a De-
z Du - chem Świę - tym w chwa-le Bo-



i Pa - tris. A - - men.
ga Oj - ca. A - - men.

Na Orację

Et cum spi - ri - tu tu - o. A - men.
I z du - chem two - im. A - men.

The musical notation is on a single staff in G major (one sharp). It consists of two measures, each ending with a double bar line. The melody is simple and homophonic, with the lyrics written below the notes.

Przed Ewangelją

Et cum spi-ri-tu tu - o. Glo-ri - a ti - bi, Do-mi-ne.
I z du - chem two-im. Chwa - ła Ci, Pa-nie.

The musical notation is on a single staff in G major. It consists of two measures, each ending with a double bar line. The melody is simple and homophonic, with the lyrics written below the notes.

Credo

Patrem om-ni-po-tentem, factorem coeli et terrae,
Oj-ca wszechmogącego, stwórcy ciela nieba i ziemi,

The musical notation is on a single staff in G major. It consists of two measures, each ending with a double bar line. The melody is simple and homophonic, with the lyrics written below the notes.

vi-si-bi-li-um o - mni-um, et in-vi-si-
wszystkich rzeczy widzialnych i nie -

The musical notation is on a single staff in G major. It consists of two measures, each ending with a double bar line. The melody is simple and homophonic, with the lyrics written below the notes.

bi - li-um. Et in u-num Do-mi-num Je-sum
widzialnych. I wjedne-go Pa - na Je-zusa

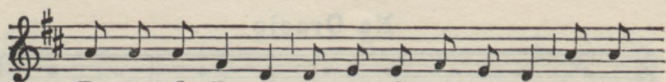
The musical notation is on a single staff in G major. It consists of two measures, each ending with a double bar line. The melody is simple and homophonic, with the lyrics written below the notes.

Chri-stum, Fi-li-um De-i u - ni-ge-ni - tum.
Chrystusa, Sy - na Bożego jedno - rodzo - nego,

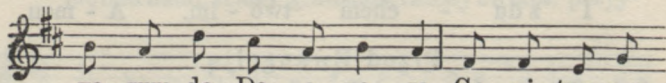
The musical notation is on a single staff in G major. It consists of two measures, each ending with a double bar line. The melody is simple and homophonic, with the lyrics written below the notes.

Et ex Patre na - tum an - te om - ni - a sae - cu - la
i z Oj - ca przed wszystkie wie - ki zrodzonego,

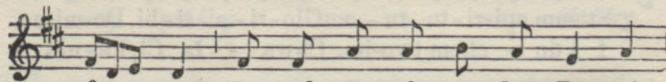
The musical notation is on a single staff in G major. It consists of two measures, each ending with a double bar line. The melody is simple and homophonic, with the lyrics written below the notes.



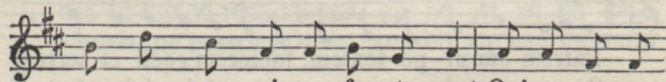
De-um de De-o, lu-men de lu-mi-ne, De-um
Bo-ga zBo-ga, światłość światłości, Bo-ga



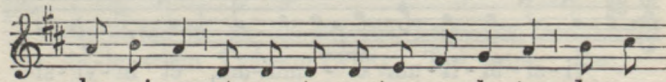
ve-rum de De-o ve-ro. Ge-ni-tum non
prawdziwego zBoga prawdziwego, zrodzonego nie-



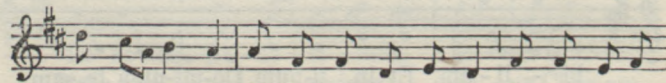
fa-ctum, con-sub-stan-ti-a-lem Pa-tri:
stworzonego, współistotnego Oj-cu,



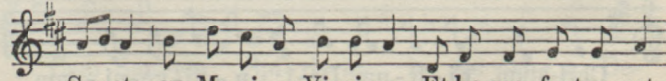
per quem om-ni-a fa-cta sunt. Qui propter nos
przez którego wszystko stworzone jest, któ-ry dla



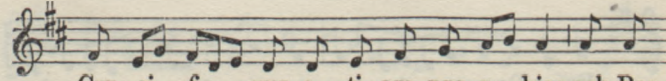
ho-mi-nes et propter nostram sa-lu-tem descen-
nas, ludzi, i dla naszego zbawienia zstą-



dit de coelis. Et in-car-na-tus est de Spi-ri-tu
pił zniebios, i przez Ducha Świę-te-go wziął



Sancto ex Ma-ri-a Vir-gi-ne: Et ho-mo factus est.
cia-ło zMa-rji Dzie-wi-cy i stał się człowiekiem.



Cru-ci-fi-xus e-ti-am pro no-bis: sub Pon-
Ukrzy-żo-wa-ny też za nas pod Pon-

ti - o Pi - la - to pas - sus et se - pul - tus est.
cjuszem Pi - la - tem, u - męczon i pogrzebion jest.

Et re - sur - re - xit ter - ti - a di - e, se - cundum
I zmartwychwstał trzeciego dnia, we - dług

Scriptu - ras. Et a - scendit in coe - lum: se - det
Pisma. I wstał - pil na nie - biosa, siedzi

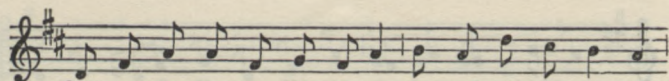
ad dex - te - ram Pa - tris. Et i - te - rum ven - tu -
po pra - wi - cy Oj - ca. I zno - wu przyjść

rus est cum glo - ri - a iu - di - ca - re vi - vos et
ma z chwa - łą są - dzie żywych i

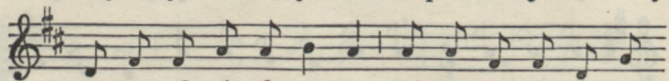
mor - tu - os: cui - us re - gni non e - rit fi - nis.
umar - łych, którego kró - lestwu nie bę - dzie końca.

Et in Spi - ritum San - ctum Do - mi - num, et vi - vi -
I w Ducha Świę - te - go, Pa - na i O - ży - wi -

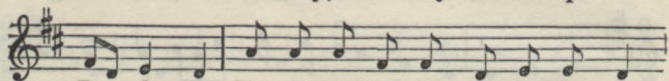
ficantem: qui ex Pa - tre Fi - li - o - que pro - ce - dit.
cie - la, który od Oj - ca i Sy - na po - cho - dzi,



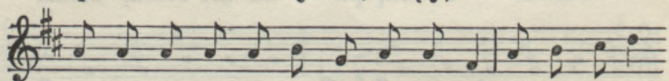
Qui cum Pa-tre et Fi-li-o si-mul ad-o-ra-tur
który z Oj-cem i Sy-nem wspólnie jest czczony



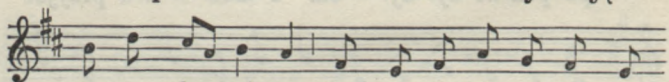
et con-glo-ri-fi-ca-tur, qui lo-cu-tus est per
i wiel-bio-ny, który mó-wił przez



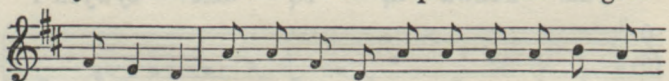
Pro-phe-tas. Et u-nam sanctam ca-tho-li-cam
pro-ro-ków. I w jeden, święty, ka-to-licki



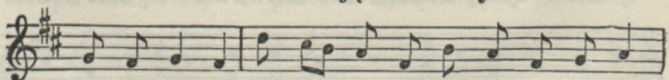
et a-po-sto-li-cam Ec-cle-si-am. Con-fi-te-or
i a-po-stolski Koś-ciół. Wyzna-ję



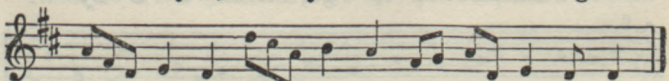
u-num ba-pti-sma in re-mis-si-o-nem pec-
je-den chrzest na od-puszcze-nie grze-



ca-to-rum. Et ex-spe-cto re-sur-re-cti-o-nem
chów. I oczekuję zmartwychwstanie



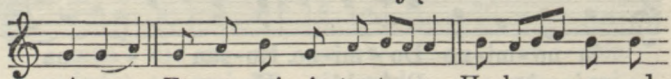
mor-tu-o-rum. Et vi-tam ven-tu-ri sae-cu-li.
u-mar-łych, i ży-wo-ta wieczne-go.



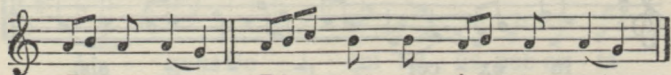
A - - - - - men.

A - - - - - men.

Na Prefację

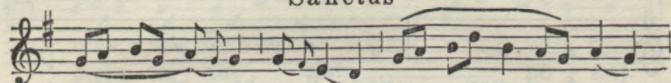


A-men. Et cum spi-ri-tu tu-o. Ha-be-mus ad
A-men. I zdu-chem twoim. Mamy (wzniesione)

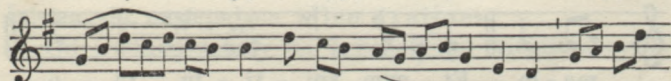


Do-mi-num. Di-gnum et iu-stum est.
ku Pa-nu. Godną jest rzeczą i sprawiedliwą

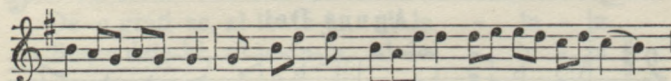
Sanctus



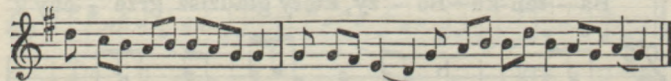
San-ctus, Sanctus, San-ctus,
Świe-ty, Święty, Świe-ty,



Do-mi-nus, De-us Sa- - -
Pan, Bóg Za- - -

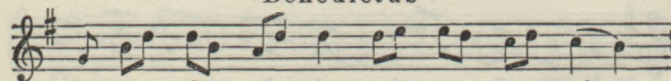


-ba-oth. Ple-ni sunt coe-li et ter-ra
-stepów. Peł-ne są niebiosa i zie-mia

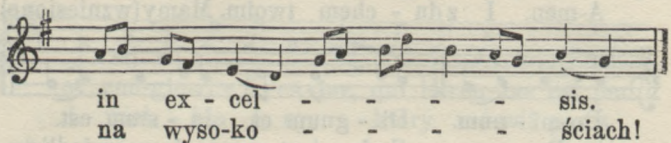
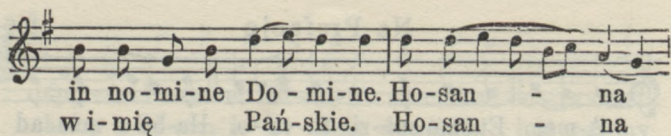


glo-ri-a tu-a. Ho-sanna in ex-cel-sis.
chwa-ły Two-jej. Ho-sanna na wy-soko-ściach!

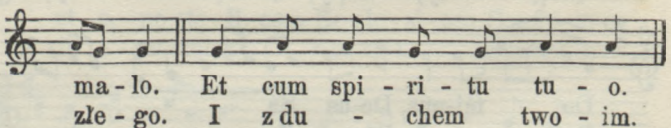
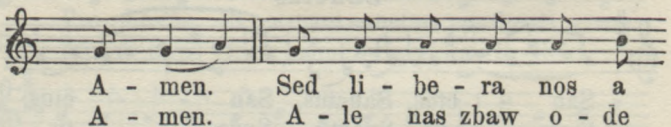
Benedictus



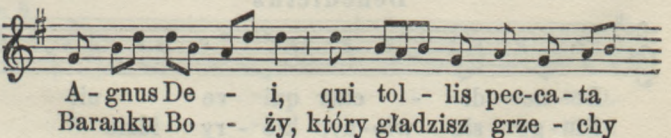
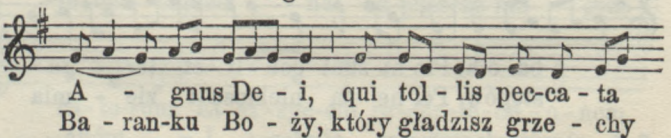
Be-ne-di-ctus qui ve-nit
Bło-go-sła-wio-ny, któ-ry idzie

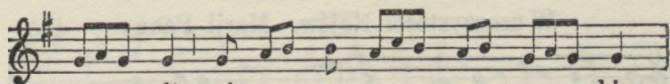


Na Pater noster

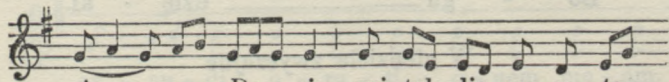


Agnus Dei

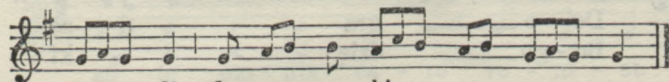




mun - di: mi - se - re - re _____ no - bis.
świa - ta, zmi - łuj się nad _____ na - mi.



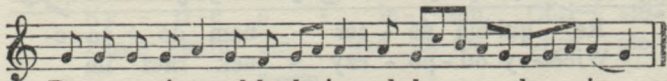
A - gnus De - i, qui tol - lis pec - ca - ta
Baran - ku Bo - ży, który gła - dzisz grze - chy



mun - di: do - na no - bis _____ pa - cem.
świa - ta, daj nam _____ po - kój.

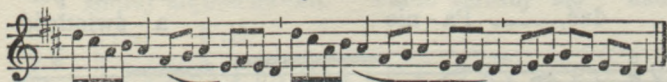
Na »Ite missa est« lub »Benedicamus Domino«
śpiewa się następujące »Deo gratias«:

Od wielkiej soboty do 1. soboty po wielkiejnocy



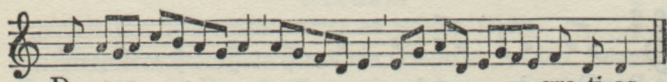
De - o gra - ti - as, al - le - lu - ja, al - le - lu - ja.
Bo - gu dzie - ki, al - le - lu - ja, al - le - lu - ja.

W uroczystości wielkie



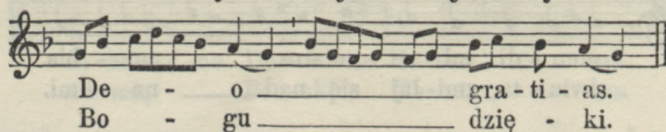
De - o _____ gra - ti - as.
Bo - gu _____ dzie - ki.

W święta mniejsze



De - o _____ gra - ti - as.
Bo - gu _____ dzie - ki.

W uroczystości Najśw. Marji Panny



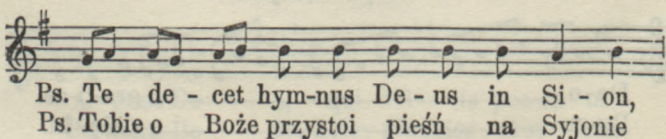
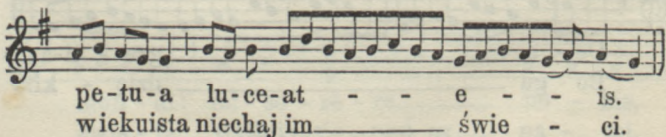
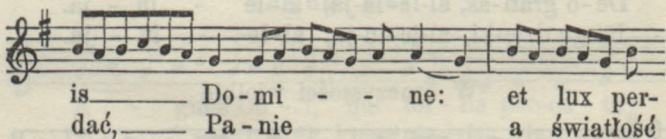
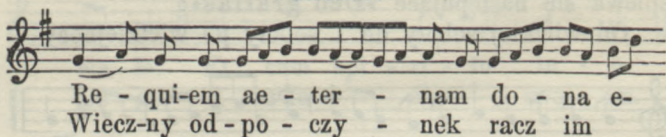
W niedziele zwyczajne

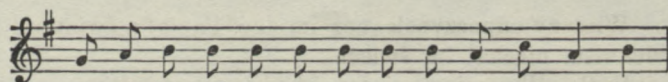


3. Missa »Requiem«

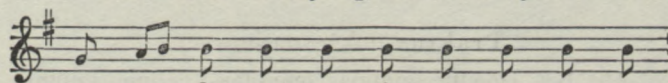
Msza żałobna

Introit

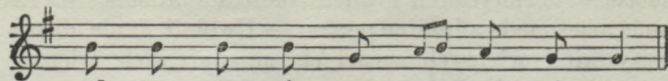




et ti - bi red-de-tur vo-tum in Je - ru - sa - lem:
i w Jerusaleń należy spełniać słu-by To - bie:



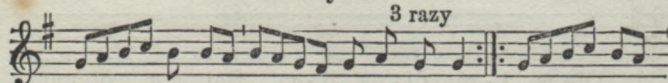
ex - au - di o - ra - ti - o - nem me - am,
wy - słu-chaj modli - twy mojej,



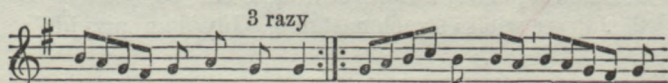
ad te om - nis ca - ro ve - ni - et.
do Cie - bie wszel - kie cia - ło przyjdzie.

Powtarza się Requiem aeternam aż do psalmu.

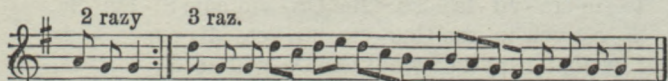
Kyrie



Ky - ri-e e - le-i-son. Chri - ste
Panie zmiłuj się nad na-mi. Chry - ste



e - le - i - son. Ky - ri-e e -
zmiłuj się nad na-mi. Panie zmi-łuj się nad



le-i-son. Ky-ri-e _____ e - le-i-son.
na - mi, Pa-nie zmi-łuj się nad na - mi.

Gradual

(można recytować na jednym tonie)

Requiem aeternam dona eis, Domine; et lux perpetua
luceat eis. V. Ps. In memoria aeterna erit iustus: ab
auditione mala non timebit.

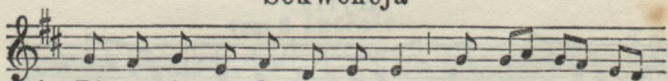
Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie: a światłość wiekuista niechaj im świeci.

V. Ps. W pamięci wiecznej będzie sprawiedliwy: nie będzie się bał posłuchu złego.

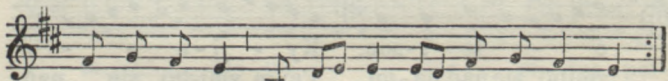
Traktus (także recytować)

Absolve, Domine, animas omnium fidelium defunctorum ab omni vinculo delictorum. V. Et gratia tua illis succurrente, mereantur evadere iudicium ultionis. V. Et lucis aeternae beatitudine perfrui. — Uwolnij, Panie, dusze wszystkich wiernych zmarłych od wszelkich więzów grzechowych. V. I spraw łaską, Swoją, by uniknęli sprawiedliwego sądu. V. I dostąpili szczęścia wiekuistej światłości.

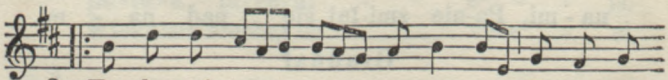
Sekwencja



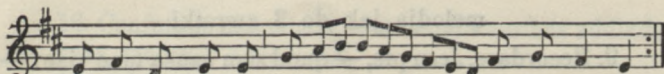
1. Di-es i - rac di - es il - la, Sol - vet sae - clum
2. Quantus tre - mor est fu - tu - rus, Quan - do iu - dex
1. Dzień to pomsty z której chwilą, Świat po - ża - ry
2. Jak - że wielki strach nastanie, Gdy Pan przyjdzie



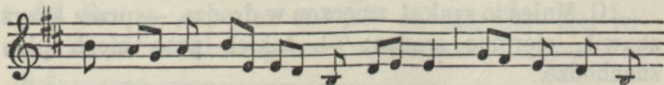
1. in fa - vil - la Te - ste Da - vid cum Si - byl - la.
2. est ven - tu - rus Cun - cta stri - cte dis - cus - su - rus.
1. w popiół spy - łą Świadkiem Da - wid ze Sy - bi - łą.
2. niespodzianie Są - dzie wszystkie serc otchłanie.



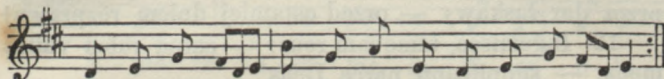
3. Tu - ba mi - rum spargens so - num Per se - pul -
4. Mors stu - pe - bit et na - tu - ra Cum re - sur -
3. Trą - ba dzi - wnym grzmiąca to - nem Nad za - pad -
4. Śmierć z na - turą przejmą dzi - wy Gdy proch



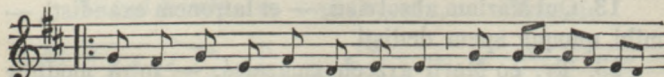
3. cra re-gi - onum, Co-get om - nes an-te thronum.
4. get cre-a- tu-ra, Ju-di - can - ti respon-su-ra.
3. Iych grobów Ionom, Stawi wszystkich wraz przed tronem.
4. z grobów wsta-nie żywy Na Sędziego głos straszliwy.



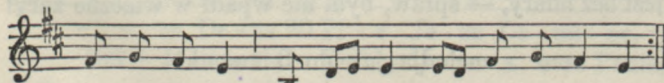
5. Li - ber scriptus pro-fe - re - tur, In quo to-tum
6. Iu - dex er-go cum se - de-bit, Quidquid la - tet
5. Re-jestr będzie przedło - żo - ny, Gdzie spi-sa-no
6. Gdy więc Sędzia na tron siędzie, Co się kryło,



5. con-ti-ne - tur, Un-de mundus iu-di - ce - tur.
6. ap - pa-re - bit: Nil in-ul-tum re-ma-ne-bit.
5. bez osło - ny Z czego ma być świat są - dzo-ny.
6. jawnem bę-dzie Pomsty pio - run dotrze wszędzie.



7. Quidsum mi-ser tunc die-tu-rus? Quem pa - tro-num
8. Rex tre-mendaema-je-sta-tis, Qui sal-van-dos
7. Cóż, nieszczęsny, w onczas zrobię Gdzie o - broń-cę
8. Kró - lu gromów, co od wi-ny Darmo zbawiasz



7. ro-ga-tu-rus? Cum vix iu - stus sit se-cu-rus.
8. sal-vas gra-tis Sal - va me fons pi - e - ta - tis.
7. znaj-dę so-bie, Gdy i świę - ty drży w tej do-bie.
8. wier-ne sy-ny, Zbaw mnie, Zdroju łask je-dy-ny!

melodja jak do 3. zwrotki

9. Recordare, Jesu pie, — quod sum causa tuae viae: —
ne me perdas illa die.

9. Pomnij na to, Jezu drogi, — żeś wszedł dla mnie
w ziemskie progi, — nie gub mnie w on dzień tak, srogi!

10. Quaerens me, sedisti lassus; — redemisti cruce
passus; — tantus labor non sit cassus.

10. Mnieś to szukał, zmęczon w drodze, — przez krzyż
zbawił, cierpiąc srodze; — takich prac niech plon
znachodzę.

melodja jak do 5. zwrotki

11. Juste iudex ultionis, — donum fac remissionis, —
ante diem rationis.

11. Słusznej pomsty Sędzio prawy, — odpuść grzech
przez dar łaskawy — przed ostatniej dniem rozprawy!

12. Ingemisco, tamquam reus: — culpa rubet vultus
meus: — supplicanti parce Deus.

12. Jęczę, grzechów widząc morze, — winy wstydem
twarz ma gorze, — żebrzącemu przebacz, Boże.

melodja jak do 1. zwrotki

13. Qui Mariam absolvisti, — et latronem exaudisti, —
mihi quoque spem dedisti.

13. Ty, co Marji grzech zmasałeś, — łotra modłów
wysłuchałeś, — i mnie też nadzieję dałeś.

14. Preces meae non sunt dignae: — sed tu bonus
fac benigne, — ne perenni cremer igne.

14. Prośby me nie zgładzą kary: — lecz Tyś dobry
jest bez miary, — spraw, bym nie wpadł w wieczne żary!

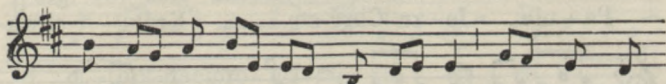
melodja jak do 3. zwrotki

15. Inter oves locum praesta, — et ab hoedis me
sequestra, — statuens in parte dextra.

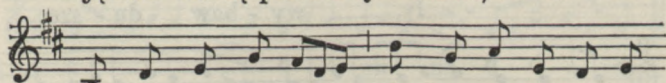
15. Miejsce daj w Swych owiec gronie, — niech
od kozłów się obronię, — postaw mnie po prawej stronie!

16. Confutatis maledictis, — Flammis acribus addictis:
— voca me cum benedictis.

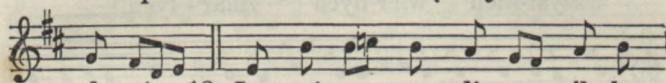
16. Gdy odtrącisz potępionych — w żar płomieni nie
zgnębionych, — wezwij mnie do Twych zbawionych!



17. O - ro sup-plex et ac - cli-nis, Cor con-tri-
Zjękiem żebrzę przed Twym tronem, Sercem z bó-



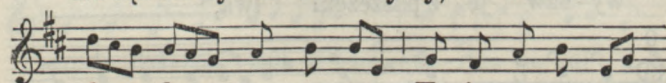
tum qua-si ei - nis: Ge - re cu-ram me-i
lu w proch skruszonem: Pieczę miej nad mo-im



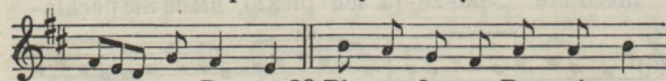
fi - nis. 18. La - cri-mo - sa di - es il - la,
zgo-nem! O dniu pla - czu, kie - dy z gliny



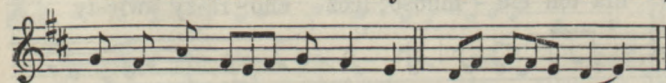
Qua re-sur-get ex — fa-vil - la, 19. Iu - di-can-
Na sąd ści-sły za swe czy-ny, Wsta-nie



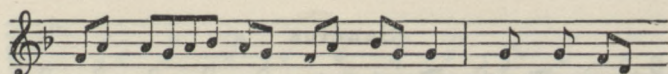
dus ho - mo re-us: Hu - ie er-go par-
czło - wiek pełen wi-ny! Więc mu o - każ



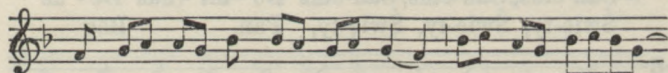
- - ce De-us. 20. Pi - e Je - su Do - mi - ne,
zmi - ło-wa-nie: Do-bry Je - zu a nasz Panie,



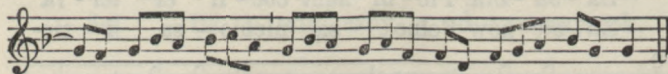
do-na e - is re-qui-em. A - men.
Daj im wie-czne spoczywanie! A - men.



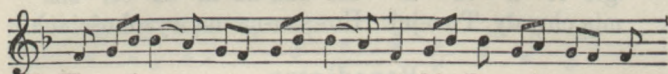
in lu - cem san - etam: *Quam o - lim
w wiekui - stej światło - ści, którąś niegdyś



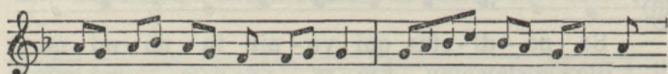
A - bra-hae pro - mi - si - sti et se - -
Abraha-mo-wi o - bie-cał i po - tom - -



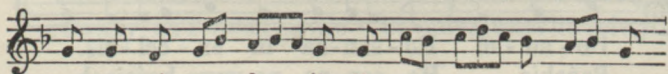
- - - - - mi - ni e - ius.
stwu je - go.



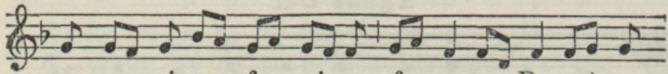
V. Ho - sti-as et pre - ces ti - bi Do - mi - ne
V. O - fia-ry i modły uwielbie - nia To - bie,



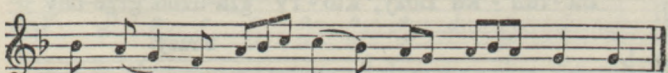
lau - dis of - fe - ri - mus; tu su - sci - pe
Pa - nie, za - no - si - my; racz je przyjąć



pro a - ni - ma - bus il - lis, qua - rum ho - di - e
za du - sze, któ - rych dziś

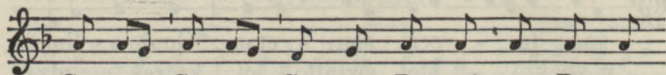


me - mo - ri - am fa - cimus, fac e - as, Do - mi - ne,
pa - mięć obchodzimy: spraw, Pa - nie

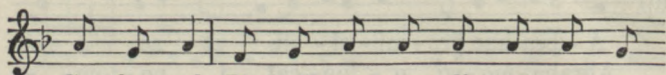


de mor - te tran - si - re, ad vi - tam.
aby przeszły od śmierci do żywo - ta.
Powtarza się od Quam olim aż do V.

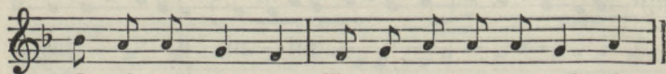
Sanctus



San-ctus, San-ctus, San-ctus Do - mi - nus De - us
Świę - ty, Świę - ty, Świę - ty, Pan, Bóg

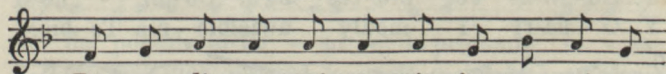


Sa - ba - oth. Ple - ni sunt coe - li et ter - ra
Za - stę - pów Pełne są niebio - sa i zie -

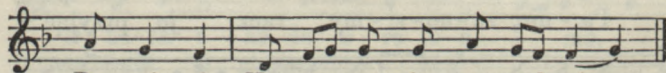


glo - ri - a tu - a. Ho - san - na in ex - cel - sis.
mia chwały Two - jej. Ho - san - na na wysokościach.

Benedictus

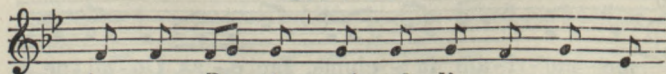


Be - ne - di - ctus, qui ve - nit in no - mi - ne
Bło - gosławiony, któ - ry i - dzie wi - mię

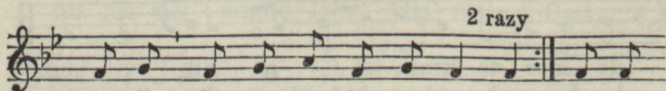


Do - mi - ni. Ho - san - na in ex - cel - sis.
Pańskie. Ho - san - na na wyso - kościach.

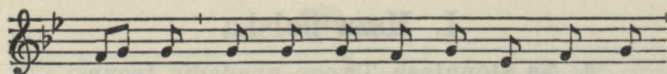
Agnus Dei



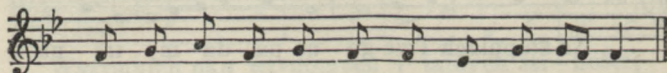
Ag - nus De - i, qui tol - lis pec - ca - ta
Ba - ran - ku Boży, któ - ry gła - dzisz grze - chy



mun - di, do - na e - is re - qui - em. Ag - nus
świa - ta, daj im od - po - czy - nek. Baranku

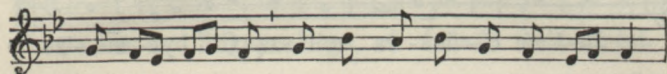


De - i, qui tol - lis pec - ca - ta mun - di,
Bo - ży, któ - ry gła - dzisz grze - chy świa - ta,

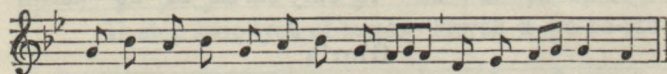


do - na e - is re - qui - em sem - pi - ter - nam.
daj im wie - czny od - po - czy - nek.

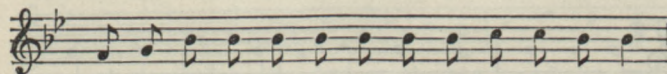
Communio



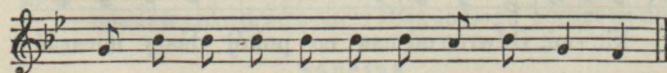
Lux ae - ter - na lu - ce - at e - is Do - mi - ne:
Wie - kuista światłość niech im świeci, Pa - nie:



*Cum sanctis tu - is in ae - ter - num, qui - a pi - us es.
z Świętymi Twoimi na wie - ki, gdyż jesteś litościwy.



V. Re - qui - em ae - ter - nam do - na e - is Do - mi - ne,
V. Wiecz - ny od - po - czynek racz im dać Pa - nie,



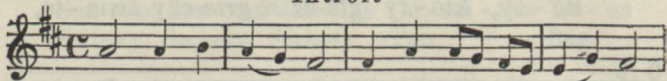
et lux per - pe - tu - a lu - ce - at e - is.
a światłość wiekui - sta nie - chaj im świe - ci.

Powtarza się Cum sanctis aż do V.

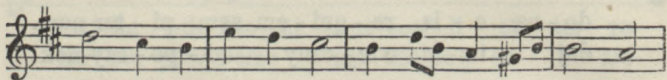
I. Msza polska

4. Na stopniach Twego upadamy tronu

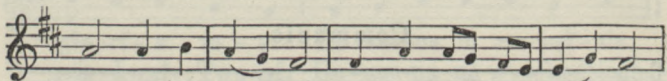
Introit



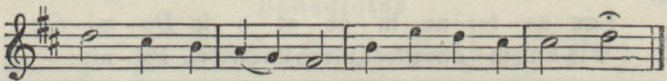
Na stopniach Twe-go u - pa - da - my tro - nu,



Po - też - ny Sa - ba - ot, wie - ku - i - sty Bo - że.

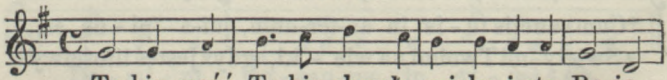


Ja - każ o - fia - ra mil - szą Ci być mo - że

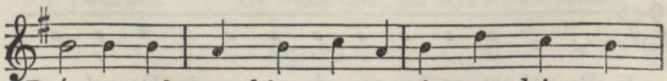


Nad tę o - fia - rę Chry - stu - sa za - ko - nu.

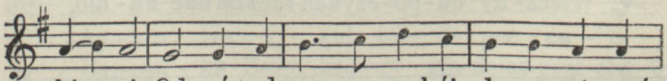
Gloria



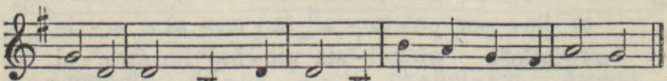
To - bie cześć, To - bie chwała, wieku - i - sty Bo - że,



Boś stworzył wszystkie rzeczy i rzą - dzisz wszyst -



kie - mi. Odwróć od nas co pokój duszy mieszać



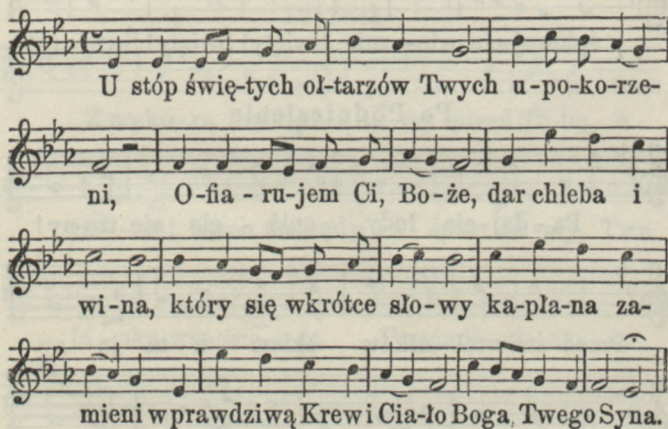
może, i spraw, niech po - kój za - kwi - tnie na ziemi.

Credo



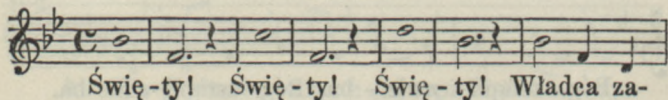
Wierzę w Boga je-dne-go, Stwórcę nieba zie-mi,
Wszystkich oku wi-domych i tajnych ist-ności;
I w Syna, zrodzo-ne-go przed wieki wszyst-kie-mi,
Je-zu-sa Boga z Boga, i światło świa-tło-ści.

Offertorium

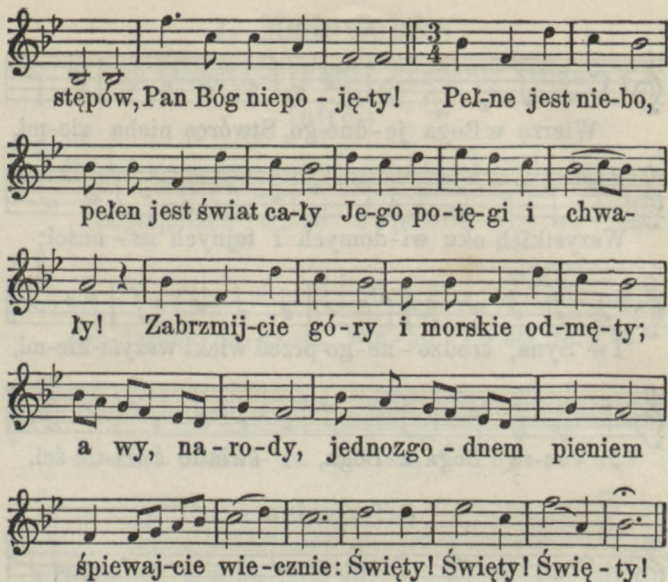


U stóp świę-tych oł-tarzów Twych u-po-ko-rze-
ni, O-fia - ru-jem Ci, Bo-że, dar chleba i
wi-na, który się wkrótce sło-wy ka-pla-na za-
mieni w prawdziwą Krew i Cia-ło Boga, Twego Syna.

Sanctus

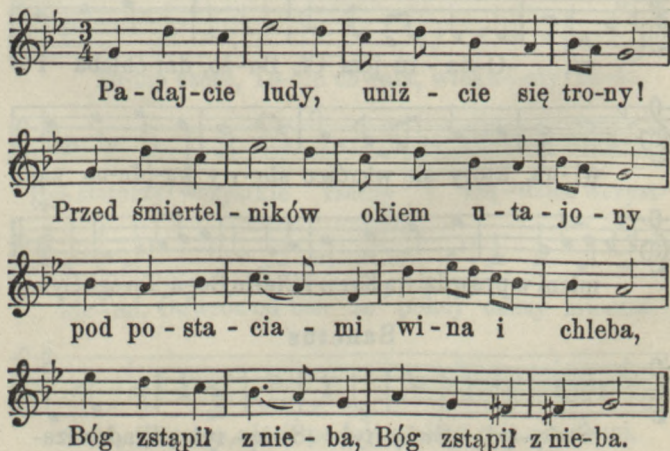


Świę-ty! Świę-ty! Świę-ty! Władca za-



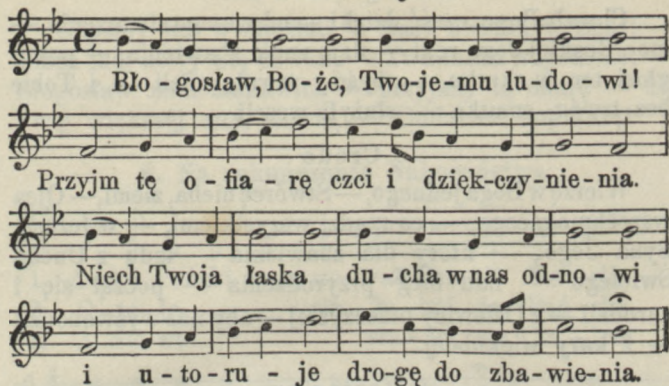
stepów, Pan Bóg niepo - ję - ty! Peł - ne jest nie - bo,
pełen jest świat ca - ły Je - go po - tę - gi i chwa -
ły! Zabrmij - cie gó - ry i morskie od - mę - ty;
a wy, na - ro - dy, jednozgo - dnem pieniem
śpiewaj - cie wie - cznie: Święty! Święty! Świę - ty!

Po Podniesieniu



Pa - daj - cie ludy, uniż - cie się tro - ny!
Przed śmiertel - ników okiem u - ta - jo - ny
pod po - sta - cia - mi wi - na i chleba,
Bóg zstąpił z nie - ba, Bóg zstąpił z nie - ba.

Po Komunji



Bło - gosław, Bo - że, Two - je - mu lu - do - wi!

Przyjm tę o - fia - rę czci i dzięk - czy - nie - nia.

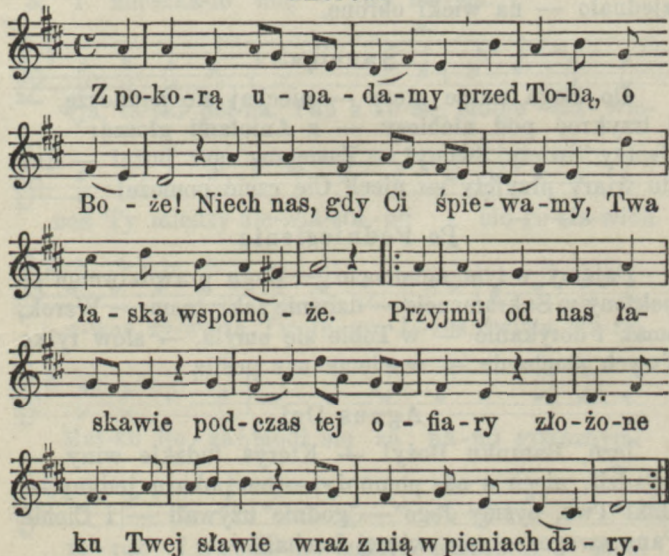
Niech Twoja łaska du - cha w nas od - no - wi

i u - to - ru - je dro - gę do zba - wie - nia.

II. Msza polska

5. Z pokorą upadamy

Introit



Z po - ko - rą u - pa - da - my przed To - bą, o

Bo - że! Niech nas, gdy Ci śpie - wa - my, Twa

ła - ska wspo - mo - że. Przyjmij od nas ła -

skawie pod - czas tej o - fia - ry zło - żo - ne

ku Twojej sławie wraz z nią w pieniach da - ry.

Gloria

Chwała Bogu, cześć, dzięki — od wszego stworzenia, —
moc Boskiej Jego ręki — daje znak zbawienia, — pokój
głosi ten w skutku, — byśmy trwale mieli — i Tobie
bez trwóg, smutku — służyli weseli.

Credo

Wierzę w Boga jednego, — Stwórcę nieba, ziemi, — Ojca
wszechmogącego, — co rządzi wszystkimi, — w Jezusa,
Syna Jego, — który dla zbawienia — ludu z Ducha
Świętego — nad bieg przyrodzenia — począł się i
narodził — z Dziewicy przeczystej — aby nas wyswobodził
— z kary wiekuistej.

Offertorium

Przyjmij, Panie łaskawy! — ofiary złożone, — to wino
i chleb prawy — od Ciebie stworzone; — aby w Twe
święte Ciało — i Krew przemienione — żywym, zmarłym
zjednało — na wieki obronę.

Sanctus

Do Boga nasze głosy — niechaj się podnoszą, —
i trzykroć pod niebiosy — z Aniołami głoszą: — o
Święty, Święty, Święty! — Zastępów nasz Boże! — Lud
do wiary przyjęty — niech Cię cześć pomoże!

Po Podniesieniu

Dajemy w tym momencie — Bogu prawdziwemu —
pokłony w Sakramencie — dziwnie zakrytemu. — Wzrok,
smak i dotykanie — w Tobie się omylą, — słów tylko
Twych słuchanie — w wierze nas posilą.

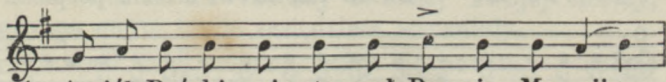
Agnus Dei

Jezu, Baranku Boży! — Któryś ludzkie winy —
zgladził; niech w nas pomnoży — ten pokarm jedyny —
łaski Twe, byśmy Jego — godnie używali — i Ciebie
Pana swego — tem więcej kochali.

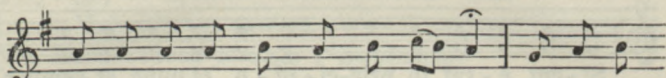
Na Przeżegnanie

Gdyśmy już wysłuchali — Mszy świętej, o Boże! —
Niech lud, który Cię chwali, — Twa łaska wspomogę; —
Błogosław nam łaskawie, — przyjmij tę ofiarę — ku
Twojej większej czci, sławie, — Oddal od nas karę!

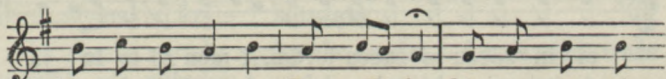
6. Na zakończenie Nabożeństwa



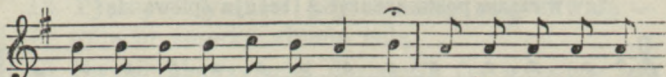
1. A-niół Pański zwia-sto-wał Pan-nie Ma - rji,
2. O - to ja słu - że - bni - ca Pań - ska,
3. A Sło - wo sta - ło się Cia - lem



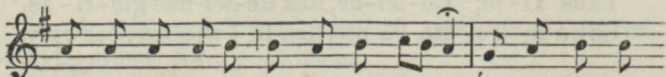
1. i po-czę-ła z Du-cha święte - go.
2. niech mi się stanie wed-lug słowa twego. } Zdrowaś Ma-
3. i mieszka-ło mię - dzy na - mi. }



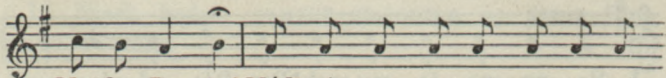
rja, ła-ski peł-na, Pan z To-bą; bło-go - sła - wio-



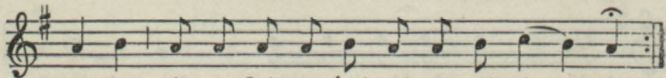
naś Ty między nie-wia-sta - mi i bło-go-sła-wion



o-woc ży-wo-ta Twoje-go, Je-zus. Święta Ma-rjo,



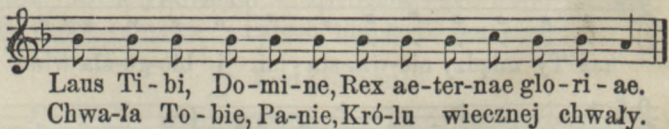
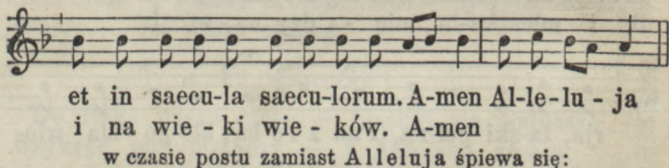
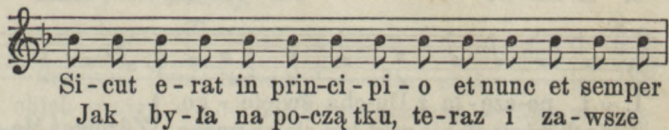
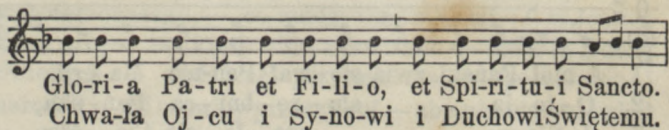
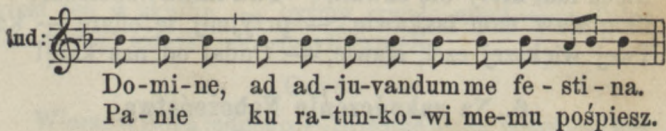
Mat-ko Bo - ża! Módl się za na-mi grzesznymi



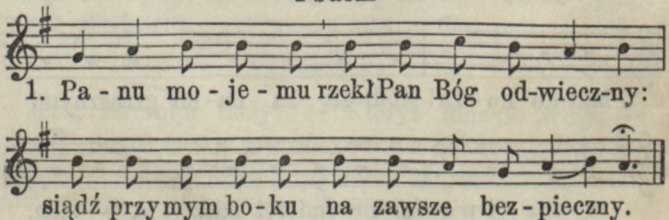
te - raz i w godzi-nę śmierci naszej. A - men.

7. Nieszpory

Kapłan: Deus in adjutorium meum intende
Boże ku wspomózeniu memu wejrzyj.



Psalm



2. Twych nieprzyjaciół nabawiwszy trwogi — mocą najwyższą, rzucę pod two nogi.

3. Berło Syonu, mego zamieszkania, — berło szczęśliwe Twego panowania.

4. Wznosić cię będzie po ziemi bezpiecznie, — wśród nieprzyjaciół, byś królował wiecznie.

5. W dzień ten radosny świetnej Twojej chwały, gdy na swym tronie zasiądziesz wspaniały.

6. Lud Twój zebrany, który cię powita, — okryje ziemię jak rosa obfita.

7. Przysiągł ci Pan Bóg, Stwórca tego świata, — przysiągł, że będziesz w nieskończone lata.

8. Najwyższym zawsze i wszechmocnym Panem, — jak Melchizedech Królem i Kapłanem.

9. Bóg sam przy twoim boku zawsze będzie, — twoim utarczkom aby sprzyjał wszędzie.

10. W dzień Swego gniewu poniszezy panięta, moc Jego ziemskie króle i ksiąęta.

11. A gdy narody zuchwałę osądzi — i sprawiedliwość uczyni, nie zbłądzi;

12. Pysznych tyranów gdy zniszezy swą chwałę — i ich trupami zboczy ziemię całą.

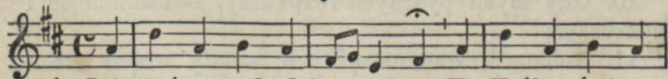
13. Swych nieprzyjaciół dosięgnie On wszędzie, — choć wczas gonitwy z potoku pić będzie.

14. A gdy zupełne zwycięstwo odniesie, — laurem okrytą głowę Swą podniesie.

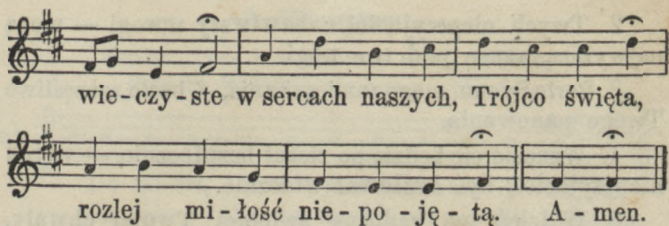
15. Chwała Ojcu i Synowi — Świętemu także Duchowi.

16. Niech będzie zawsze stateczna — teraz i na wieki wieczna.

Hymn



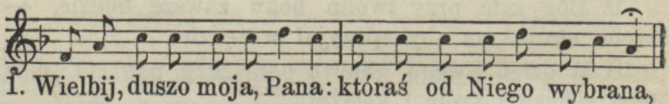
1. Już słońce wschodzi o - gni-ste, Ty, Trójco, światło



2. Ciebie my z rana wielbimy, — Ciebie wieczorem prosimy: — racz to sprawić, byśmy Ciebie — z Świętymi chwalili w niebie.

3. Ojcu razem i Synowi, — świętemu także Duchowi, — jak była, tak niechaj wszędzie — wieczna chwała zawsze będzie.

Magnificat



2. I wesel się w Bogu twoim, — co jest Zbawicielem moim.

3. Wejrzał on z Swojej stolicy — na pokorę służebnicy,

4. I po wszystkie wieki czczoną — chce ją mieć, błogosławioną.

5. Moc najwyższa mnie wślawiła, — kiedy dla mnie uczyniła.

6. Cuda nigdy niepojęte, — której imię zawsze święte,

7. A litość od pokolenia — do pokoleń i zbawienia,

8. Tych, co się Boga lękają — i Panem Go swym uznają.

9. Wzechmocny Pan nieśmiertelną — moc Swą okazał i dzielną,

10. Gdy myśli pysznych rozproszył — i dumne serce pokruszył;

11. Bohaterów dumnomeżnych, — gdy stracił z tronu potężnych,

12. A pokornych wyprowadził — i na tronach ich osadził;

13. Gdy ubogich bogactwami — dom napelnił i skarbami,

14. A pogardził bogatymi — i zrównał ich z ubogimi.

15. Sługę swego kiedy w stałą — wziął opiekę
Swą wspaniała,

16. Izraela, miłosierny — Bóg w przymierzach swoich wierny,

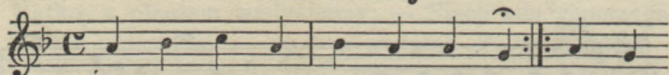
17. Które z naszymi przodkami, — Abrahama potomkami.

18. Uczynił i zawarł stale, — a na wieki wieczne trwale.

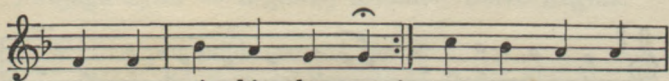
19. Chwała Ojcu i Synowi, — świętemu także Duchowi,

20. Niech będzie zawsze stateczna, — teraz i na wieki wieczna.

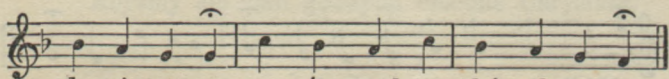
8. Od 1. niedzieli Adwentu do Matki Boskiej Gromniczej



1. { Świę-ta Ma-tko Zba-wi-cie-la, } gwiazdo
{ z której się świat u-we-se-la } przybądź



mo-rza, nie-bios bra-ma, } do-po-móż lu-
nam na po-moc sa-ma }



do-wi twemu powstać z swych grzechów chcą-cemu.

2. Ty, któraś z świata zbawieniem — a natury zdziwieniem — rodzica swego zrodziła, — Pannąś jednak jest i była, — od Aniołów pozdrowiona, — bądź dla grzeszników obrona. Amen.

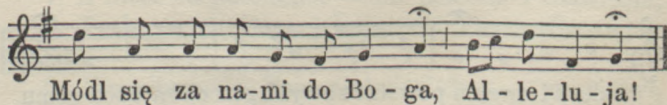
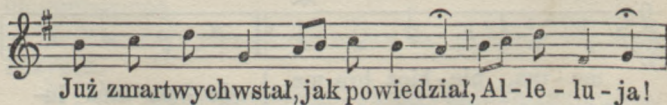
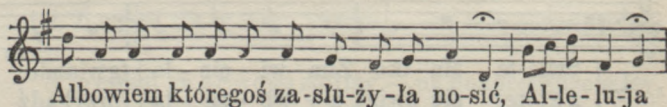
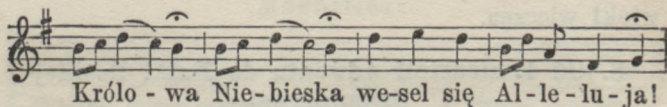
Przez Adwent

- V. Angelus Domini nuntiavit Mariae.
Anioł Pański zwiastował Pannie Marji.
R. Et concepit de Spiritu sancto.
I poczęła z Ducha świętego.

Od Bożego Narodzenia

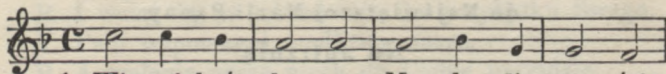
- V. Post partum Virgo inviolata permansisti.
Po narodzeniu Panną czystą pozostałaś.
R. Dei Genitrix intercede pro nobis.
Boża Rodzicielko przyczyn się za nami.

9. Od Wielkanocy do św. Trójcy

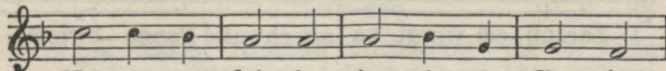


- V. Gaude et laetare Virgo Maria. Alleluja.
Raduj się i wesel się Panno Marja. Alleluja.
R. Quia surrexit Dominus vere. Alleluja.
Albowiem powstał Pan prawdziwie. Alleluja.

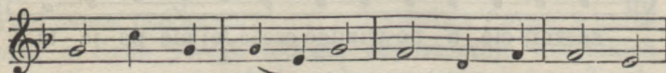
10. Od św. Trójcy do Adwentu



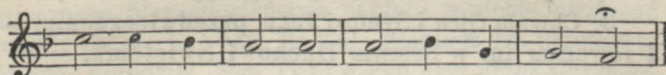
1. Wi - taj kró - lo - wa, Ma - tko li - to - ści!



Na - sza na - dzie - ja, ży - cia sło - dko - ści!



Wi - taj Ma - ry - a, Ma - tko je - dy - na,



Ma - tko nas lu - dzi! Sal - ve Re - gi - na!

2. Nędzne my dzieci Ewy wołamy, — do Ciebie, Matko, z płaczem wzdychamy: — Niech nas wspomaga Twoja przyczyna — na tym padole! Salve Regina!

3. O Pośredniczko, rzuć Twe wejrzenie — łaskawe na nas, przyjmij westchnienie! — Pokaż nam, matko, Twojego Syna — w górnej krainie! Salve Regina.

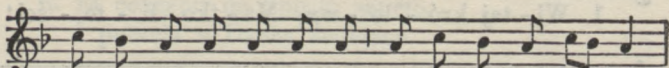
V. Ora pro nobis sancta Dei Genitrix.

Módl się za nami św. Boża Rodzicielko.

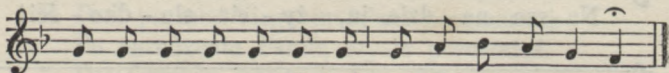
R. Ut digni efficiamur promissionibus Christi.

Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusa.

11. Godzinki
do Najświętszej Marji Panny
Na Jutrznię



1. Zaczni-j - cie wargi na - sze chwalić Pannę Świętą,



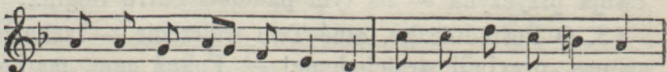
zaczni-j - cie o - po-wiadać cześć Jej nie po - ję - tą.

2. Przybądź nam, miłościwa Pani ku pomocy, —
A wyrwij nas z czartowskiej nieprzyjaciół mocy.

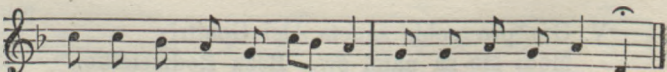
3. Chwała Ojcu i Synowi Jego przedwiecznemu, —
I równemu Im w Bóstwie Duchowi Świętemu.

4. Jak była na początku i zawsze i ninie, — Niech
Bóg w Trójcy jedyny na wiek wieków sły-nie.

Hymn



Za - wi - taj Pa - ni świata, nie-bie-ska kró-lo - wa,



Wi - taj Panno nad pan-ny, Gwiazdo po-ran-ko-wa.

2. Zawitaj pełna łaski, prześliczna światłości, — Pani
na pomoc świata śpiesz się, zbaw nas z złości,

3. Ciebie Monarcha wieczny, od wieków Swojemu —
za Matkę obrał Słowu Jednorodzonemu;

4. Przez które okrag ziemi i nieba ogniste, — I
powietrze i wody stworzył przezroczyście.

5. Ciebie, Oblubienicę, przyozdobił Sobie, — Bo
przestępstwo Adama nie ma prawa w Tobie.

V. Przejrzał Ją Bóg i wybrał Ją Sobie.

R. I wziął Ją na mieszkanie do przybytku Swego.

V. Pani wspomagaj modlitwy nasze.

R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się

Święta Marjo, Królowo Niebieska! Matko Pana naszego, Jezusa Chrystusa i Pani świata, która nikogo nie opuszczasz i nikim nie gardzisz: wejrzyj na nas, Pani nasza, łaskawem okiem miłosierdzia Twego, a uproś nam u Syna Twego miłego, odpuszczenie wszystkich grzechów naszych, abyśmy, którzy teraz święte Twoje Niepokalane Poczęcie nabożnem sercem rozpamiętywamy, wiecznego błogosławieństwa zapłatę w niebie otrzymać mogli: co niechaj nam da Ten, któregoś Ty, przeczysta Panno, porodziła, Syn Twój a Pan nasz Jezus Chrystus, który z Ojcem i z Duchem Świętym żyje i króluje w Trójcy jedyny Bóg na wieki wieków. Amen.

V. Pani wspomagaj modlitwy nasze.

R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

V. Błogosławmy Pana!

R. Bogu chwała!

V. A dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju.

R. Amen.

Na Prymę

Przybądź nam miłościwa Pani i. t. d. — Chwała Ojcu i. t. d. (jak na jutrznię).

Hymn

(melodja jak do hymnu jutrzni)

1. Zawitaj Panno mądra, domie Bogu miły, —
Który złoty stół i siedem kolumn ozdobiły.

2. Od wszelakiej zarazy świata ochroniona, — Pierwej
święta w żywocie Matki niż zrodzona.

3. Tyś matką wszech żyjących, Tyś jest Świętych drzwiami, — Nowa Gwiazdo z Jakóba, Tyś nad Aniołami.

4. Ogromna czartu jesteś, w szyku obóz silny, — Bądź chrześcijan ucieczką i port nieomylny.

V. Sam Ją stworzył w Duchu Świętym.

R. I wyniósł Ją nad wszystkie dzieła rąk Swoich.

V. Pani wspomagaj modlitwy nasze,

R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się

Święta Marjo, Królowo Niebieska i. t. d.

(jak w jutrzni.)

Na Tercję

Przybądź nam miłościwa Pani i. t. d.

(jak poprzednio.)

Hymn

(melodja jak w jutrzni)

1. Witaj Arko przymierza, tronie Salomona, — Tęczo Wszechmocną ręką z pięknych farb złożona.

2. Tyś krzak Mojżeszów, Boskim ogniem gorejąca, — Różdżko Aaronowa, śliczny kwiat rodząca.

3. Bramo rajska zamkniona, runo Gedeona, — Tyś niezwyciężonego plastr miodu Samsona.

4. Przystało, aby Cię Syn tak zacny od winy. — Pierworodnej zachował i zmazy Ewinej.

5. Który, Ciebie za Matkę obierając Sobie, — Chciał, by przywara grzechu nie powstała w Tobie.

V. Ja mieszkam na wysokościach.

R. I tron Mój w słupie obłoku.

V. Pani wspomagaj modlitwy nasze,

R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się

Święta Marjo, Królowo niebieska i. t. d.

(jak w jutrzni.)

Na Sextę

Przybądź nam miłościwa Pani i. t. d.

(jak poprzednio.)

Hymn

(melodja jak w jutrzni)

1. Witaj świątynio Boga w Trójcy jedyne, — Tyś
raj Aniołów, pałac wstydu panieńskiego.

2. Pociecho utrapionych, ogrodzie wdzięczności, —
O palmo cierpliwości, o cedrze czystości!

3. Ziemia jesteś kapłańska i błogosławiona, — Święta
i pierworodną zmaza nie dotknięta.

4. Miasto Pańskie i brama na wschód wystawiona, —
Wszelkąs łaską jedyna Panno napełniona.

V. Jak lilja między cierniem,

R. Tak przyjaciółkamoja między córkami Adamowemi.

V. Pani wspomagaj modlitwy nasze.

R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się

Święta Marjo, Królowo niebieska i. t. d.

(jak w jutrzni.)

Na Nonę

Przybądź nam miłościwa Pani i. t. d.

(jak poprzednio.)

Hymn

(melodja jak w jutrzni)

1. Witaj miasto ucieczki, wieżo utwierdzona —
Dawidowa, basztami i bronią wzmocniona.

2. Tyś przy poczęciu ogniem miłości pałała, Przez
Cię władza piekielnych mocarzów stała.

3. O mężna białogłowo, Judyt wojująca, — I Abizai
prawego Dawida grzejąca.

4. Rachel ożywiciela Egiptu nosiła, — Nam Zbawiciela
świata Marja powiła.

V. Wszystka piękna jesteś przyjaciółko moja.

R. A zmaza pierworodna nigdy w Tobie nie była

V. Pani wspomagaj modlitwy nasze.

R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się

Święta Marjo, Królowo niebieska i. t. d.

(jak w jutrzni.)

Na Nieszpór

Przybądź nam miłościwa Pani i. t. d.

(jak poprzednio.)

Hymn

(melodja jak w jutrzni)

1. Witaj zegarze, w którym nazad jest cofnione —
Słońce dziesięcin linii, gdy Słowo wcielone.

2. Aby człowiek z padolu powstał wywyższony, —
Niewiele od Aniołów jest on umniejszony.

3. Słońca tego promieniami Marja jaśnieje, — W poczęciu
Swem jak złota zorza światłem sieje.

4. Między cierniem lilja kruszy łeb smokowi, — Piękna
jak w pełni księżyca, świeci człowiekowi.

V. Jam sprawiła na niebie, aby wschodziła światłość
nieustająca.

R. I jako mgła okryłam wszystką ziemię.

V. Pani wspomagaj modlitwy nasze.

R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się

Święta Marjo, Królowo niebieska i. t. d.

(jak w jutrzni.)

Na Kompletę

(melodja jak na początku)

1. Niechaj nas, Pani, Twą prośbą do Siebie nawróci —
Jezus. Syn Twój, a Swoój gniew niech od nas odwróci.

2. Przybądź nam miłościwa Pani i. t. d.

(jak poprzednio.)

Hymn

(melodja jak w jutrzni)

1. Witaj Matko szlachetna w panieńskiej czystości, —
Gwiazdami uwieńczona, Pani laskawości.

2. Niepokalana, czystsza niżli Aniołowie, — Po prawej ręce Króla stoisz w złotogłowie.

3. O Rodzicielko łaski, nadziejo grzeszących, — O jasna Gwiazdo morska, o porcie tonących.

4. Bramo rajska, niemocnych zdrowie w Twej obrobie, — Niech Boga oglądamy na górnym Syonie.

V. Jako olej wylany, o Marjo, Imię Twoje.

R. Słudzy Twoi zakochali się bardzo w Tobie.

V. Pani wspomagaj modlitwy nasze.

R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się

Święta Marjo, Królowo niebieska i. t. d.

(jak w jutrzni.)

Ofiarowanie Godzinek

(melodja jak na początku)

1. Z poklonem, Panno święta, ofiarujemy Tobie. — Te Godzinki ku większej czci Twej i ozdobie.

2. Prosząc, byś się nami grzesznymi modliła, — A przy śmierci nam słodką Marją przybyła.

Antyfona

Tac jest różdżka, w której ani pierworodnej, ani uczynkowej winy skaza nie powstała.

V. W poczęciu Twojem Panno Niepokalanaś była.

R. Módl się za nami do Boga Ojca, któregoś Syna porodziła.

Módlmy się

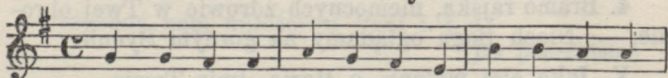
Boże, któryś przez Niepokalane Panny Marji Poczęcie godne Synowi Twojemu mieszkanie zgotował, prosimy Cię, abys jakoś Ją przez śmierć tegoż Syna przejrzaną od wszelkiej zmayı zachował, tak abys i nam za Jej przyczyną niepokalanymi przyjść do Siebie pozwolił. Przez tegoż Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

12. Gorzkie Żale

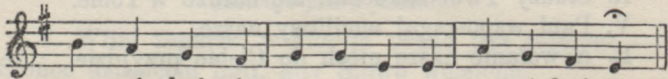
czyli

Rozmyślanie Męki Pańskiej

Pobudka do rozmyślenia



1. Gorzkie ża - le, przyby - waj - cie, ser - ca na - sze



prze - ni - kaj - cie, ser - ca na - sze prze - ni - kaj - cie.

2. Rozpłyniecie się me źrenice, — toczcie smutnych łez krynice.

3. Słońce, gwiazdy omdlewają, — żałobą się pokrywają.

4. Płaczą rzewnie Aniołowie. — A któż żalować ich wypowie.

5. Opoki się twarde kują, — z grobów umarli powstają.

6. Cóż jest, pytam, co się dzieje — wszystko stworzenie truchleje.

7. Bolesć Męki Chrystusowej — żal przeplata bez wymowy.

8. Uderz, Jezu, bez odwłoki — w twarde serc naszych opoki.

9. Jezu mój, we Krwi ran Twoich — omyj duszę z grzechów moich.

10. Upał serca mego chłódzę, — gdy w przepaść męki Twej wchodzę.

Część pierwsza

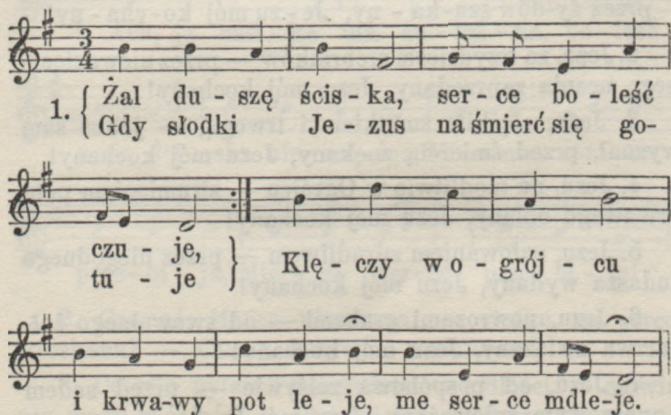
Intencja

Za pomocą łaski Bożej przystępujemy do rozważania męki Pana naszego Jezusa Chrystusa. Ofiarować je będziemy Ojcu niebieskiemu na cześć i chwałę jego boskiego Majestátu, pokornie mu dziękując za wielką i niepojętą miłość ku rodzajowi ludzkiemu, iż raczył

zesłać Syna Swego, który za nas wycierpiał okrutne męki i śmierć podjął krzyżową. To rozmyślanie ofiarujemy również ku czci przenaświętszej Marji Panny, Matki Bolesnej, oraz ku uczczeniu Świętych Pańskich, którzy wyróżniali się nabożeństwem ku męce Chrystusowej.

W pierwszej części będziemy rozważali, co Pan Jezus wycierpiał od modlitwy w Ogrójcu aż do niesłusznego przed sądem oskarżenia. Te zniewagi i zelżywości temuż Panu za nas bolejącemu ofiarujemy za Kościół święty katolicki, za najwyższego Pasterza z całym duchowieństwem, nadto za nieprzyjaciół Krzyża Chrystusowego i wszystkich niewiernych, aby im Pan Bóg dał łaskę nawrócenia i upamiętania.

Hymn



1. { Żal du - szę ścis - ka, ser - ce bo - leść
Gdy słodki Je - zus na śmierć się go -
czu - je, } Klę - czy wo - grój - cu
tu - je
i krwa - wy pot le - je, me ser - ce mdle - je.

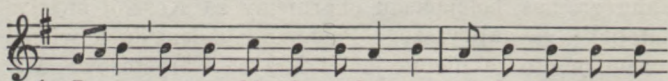
2. Pana świętości uczeń zły całuje, — żołnierz okrutny powroźmi krępuje; — Jezus tym więzom dla nas się poddaje, na śmierć wydaje.

3. Biję, popycha żyd nieposkromiony — Nielitościwie z tej i z owej strony. — Za włosy targa: znosi w cierpliwości, Król z wysokości.

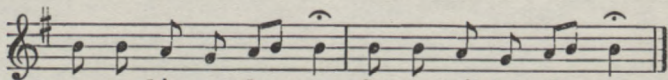
4. Zsiniałe potem Krwią usta zachodzą, — gdy zbrojną ręką żołnierze w nie godzą, — wnet się zmieniło w płacziwe wzdychanie, serca kochanie.

5. Oby się serce we łzy rozplywało. — Że Cię, mój Jezu, sprośnie obrażało; — żał mi, ach żał mi ciężkich moich złości, dla Twej miłości.

Lament duszy nad cierpiącym Jezusem



1. Je-zu, na za-bi-cie o-krutne, ci-chy Ba-ran-ku



przez ży-dów szu-ka - ny, Je-zu mój ko-cha - ny!

2. Jezu, za trzydzieści srebrników — przez niewdzięcznego ucznia zaprzędany, Jezu mój kochany!

3. Jezu, ciężkim smutkiem i trwogą, — jakoś sam wyznał, przed śmiercią znękany, Jezu mój kochany!

4. Jezu, na modlitwie w Ogrójcu — strumieniem potu krwawego oblany, Jezu mój kochany!

5. Jezu, całowaniem zdradliwym — przez niegodnego Judasza wydany, Jezu mój kochany!

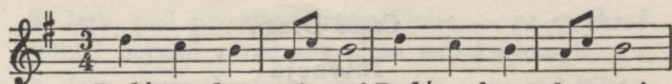
6. Jezu, powrozami grubemi — od swawolnego żołdactwa związany, Jezu mój kochany!

7. Jezu, od pospólstwa zelżywie — przed sądem Annaszowym znieważany, Jezu mój kochany!

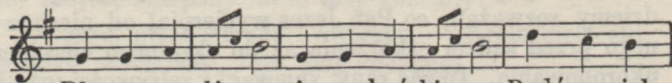
8. Jezu, przez ulice smrotnie — do Kaifasza, jak zbrodniarz, ciągany, Jezu mój kochany!

9. Jezu, przez żołdaka srogiego — ręką zbrodniczą policzkowany, Jezu mój kochany!

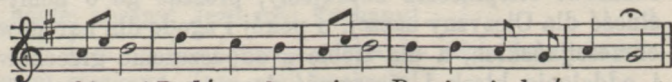
10. Jezu, przez fałszywych dwóch świadków — za zwodziciela niesłusznie podany, Jezu mój kochany!



Bądź pozdro - wio-ny! Bądź pochwa - lo - ny!

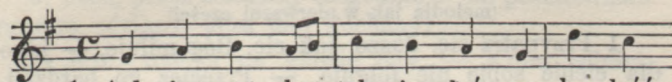


Dla nas ze - lzo-ny i po-hań-bio-ny. Bądź u-wiel-

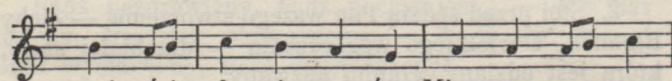


biony! Bądź wysła - wiony Bo - że nieskoń - czo-ny.

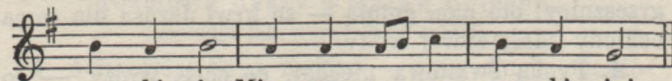
Rozmowa duszy z Matką Bolesną



1. Ach, ja mat - ka tak ża - łoś - na, bo - leść



mnie ści - ska nie-zno-śna, Miecz me ser - ce



prze - bi - ja, Miecz me ser-ce prze - bi - ja!

2. Czemuś, Matko ukochana, — ciężko na sercu stroskana? — Czemu wszystka truchlejesz?

3. Co mię pytasz? wszystkam w mdłości, — mówić nie mogę z żalości, — żal mi serce zalewa.

4. Powiedz mi, o Panno moja, — czemu blednieje twarz Twoja? — Czemu gorzkie lzy lejesz?

5. Widzę, Syn mój ukochany, — Jezus w Ogrójcu zalany — potu krwawym potokiem.

6. O Matko, źródło miłości, — niech czuję gwałt twjej żalości! — Dozwól mi z sobą płakać!

Część Druga

Intencja

W drugiej części rozmyślania męki Pańskiej będziemy rozważali, co Pan Jezus wycierpiał od niesłusznego przed sądem oskarżenia aż do okrutnego cierniem ukoronowania. Te zaś rany, zniewagi i zelżywości temuż Jezusowi cierpiącemu ofiarujemy, prosząc go o pomyślność dla Ojczyzny naszej, o pokój i zgodę dla narodów chrześcijańskich, a dla siebie o odpuszczenie grzechów i oddalenie klęsk i nieszczęść doczesnych, a szczególnie zarazy, głodu, ognia i wojny.

Hymn

(melodja jak w pierwszej części)

1 Przypatrz się, duszo, jak cię, Bóg miłuje, — jako dla ciebie sobie nie folguje. — Przecież go bardziej, niż żydowska dręczy, złość twoja męczy.

2. Stoi przed sędzią Pan wszego stworzenia, — cichy Baranek, z wielkiego wzgardzenia — dla białej szaty, którą jest odziany, głupim nazwany.

3. Za moje złości Chrystusa biczują; — Pójdźmyż grzesznicy! oto nam gotują — ze krwi Jezusa dla serca ochłody zdroj żywej wody.

4. Pycha światowa niechaj, co chce, wróży, — co na swe skronie wije wieniec z róży, — w szkarłat na pośmiech cierniem Król zraniony jest ozdobiony!

5. Oby się serce we lzy rozpływało, — że cię, mój Jezu, sprośnie obrażało! — Żal mi, ach, żal mi ciężkich moich złości dla twej miłości.

Lament duszy nad cierpiącym Jezusem

(melodja jak w pierwszej części)

1. Jezu, przez żydowstwo niewinnie, — jakby łotr, godzin śmierci obwołany, Jezu mój kochany!

2. Jezu, przez złośliwych morderców — po ślicznej twarzy sprośnie znieważany, Jezu mój kochany!

3. Jezu, pod przysięgą przez Piotra — po trzykroć
z wielkiej bojaźni zdradzany, Jezu mój kochany!

4. Jezu, przez okrutnych oprawców — na sąd Pilata,
jak zbójca, szarpany, Jezu mój kochany!

5. Jezu, przez Heroda i dworzan, — Królu niebieski,
zelżywie wyśmiany, Jezu mój kochany!

6. Jezu, w białą, szatę szydersko — na pośmiewisko
i hańbę ubrany, Jezu mój kochany!

7. Jezu, u kamiennego słupa — niemilosierdzie bi-
czami smagany, Jezu mój kochany!

8. Jezu, przez szyderstwo okrutne — cierniowym
wieńcem ukoronowany, Jezu mój kochany!

9. Jezu, przez żołnierzy niegodnie — na pośmiewisko
purpurą odziany, Jezu mój kochany!

10. Jezu, trziną po głowie bity, — Królu boleści,
przez lud wyszydzany, Jezu mój kochany!

Bądź pozdrowiony, bądź pochwalony! — Dla nas
zelżony, wszystek skrwawiony, — bądź uwielbiony!
Bądź wysławiony, Boże nieskończony!

Rozmowa duszy z Matką Bolesną

(melodja jak w pierwszej części)

1. Ach, widzę Syna mojego — przy słupie obnażo-
nego, — różgami zsiezonego!

2. Święta Panno, uproś dla mnie, — bym ran Syna
twego znamię — miał na sercu wyryte!

3. Ach! widzę, jako niezmiernie — ostre głowę rani
ciernie! — Dusza moja ustaje.

4. O Maryo, Syna swego, — ostrym cierniem zra-
nionego, — podzielże ze mną mękę!

5. Obym ja, matka strapiona, — mogła na swoje
ramiona — złożyć krzyż twój, Synu mój!

6. Proszę, o Panno jedyna, — niechaj zawsze twego
Syna w swoim sercu krzyż noszę!

Część Trzecia

Intencja

W tej ostatniej części będziemy rozważali, co Pan Jezus cierpiał od chwili ukoronowania aż do ciężkiego skonania na krzyżu. Te bluźnierstwa, zelżywości i zniewagi, jakie mu wyrządzono, ofiarujemy za grzeszników zatwardziałych, aby Zbawiciel pobudził ich serca zbłąkane do pokuty i prawdziwej życia poprawy, oraz za dusze w czyszczeniu cierpiące, aby im litościwy Jezus Krwią swoją świętą ogień zagasił; prosimy nadto, niech i nam wyjedna na godzinę śmierci skrucę za grzechy i szczęśliwe w łasce bożej wytrwanie.

Hymn

(melodja jak w pierwszej części)

1. Duszo oziębła, czemu nie gorejesz? — Serce me, czemu całe nie truchlejesz? — Toczy twój Jezus z ognistej miłości krew w obfitości.

2. Ogień miłości gdy go tak rozpala, — sromotne drzewo na ramiona zwala, — zemdlony Jezus pod krzyżem ukłeka, jęczy i stęka.

3. Okrutnym katom posłusznym się staje, — na krzyż sromotny ochotnie podaje — ręce i nogi ludzkiego plemienia sprawca zbawienia.

4. O słodkie drzewo, spuście nam już Ciało, — aby na tobie dłużej nie wisiało! — My je uczciwie w grobie położymy, płacz uczynimy.

5. Oby się serce we łzy rozpływało, — że cię, mój Jezu, sprośnie obrażało! — Żal mi, ach, żal mi ciężkich moich złosci dla twej miłości!

6. Niech ci, mój Jezu, cześć będzie w wieczności — za twe obelgi, męki, zelżywości, — któregoś ochotnie, Syn Boga jedyny, cierpiał bez winy!

Lament duszy nad cierpiącym Jezusem

(melodja jak w pierwszej części)

1. Jezu, przez pospólstwo niebożnie, — jako zło-
czyńca, z lotry porównany, Jezu mój kochany!

2. Jezu, przez Pilata niesłusznie — na śmierć krzy-
żową za ludzi skazany, Jezu mój kochany!

3. Jezu, srogim krzyża ciężarem — na kalwaryjskiej
drodze zmordowany, Jezu mój kochany!

4. Jezu, do sromotnego drzewa — przytępieniemi
gwoźdźmi przykowany, Jezu mój kochany!

5. Jezu, zawieszony wśród lotrów, — zelżywie przez
żydów ukrzyżowany, Jezu, mój kochany!

6. Jezu, przez stojących wokoło — i przechodzących
niegodnie wysmiany, Jezu, mój kochany!

7. Jezu, bluźnierstwami przez złego — współwiszą-
cego lotra wyszydzany, Jezu, mój kochany!

8. Jezu, gorzką żółcią i octem — w pragnieniu swem
i mdłości napawany, Jezu, mój kochany.

9. Jezu, wolą Ojca swojego — w ofierze za grzechy
na śmierć wydany, Jezu, mój kochany!

10. Jezu, przez Józefa uczciwie — i Nikodema
w grobie pochowany, Jezu mój kochany!

Bądź pozdrowiony! bądź pochwalony! — Dla nas zmę-
czony, i krwią zboczony, — bądź uwielbiony! Bądź
wysławiony! Boże nieskończony!

Rozmowa duszy z Matką Bolesną

(melodja jak w pierwszej części)

1. Ach! ja matka boleściwa, — pod krzyżem stoję
smutliwa, — serce me żal przejmuję.

2. O Matko, niechaj prawdziwie, — Patrząc na krzyż
żałośliwie, — płaczę z tobą rzewliwie!

3. Jużci, już moje Kochanie — gotuje się na sko-
nianie! — Toć i ja z nim umieram!

4. Pragnę, Matko, pod krzyż z tobą, — dzielić się
z twoją osobą — śmiercią Syna twojego.

5. Zamknął słodką Jezus mowę, — już ku ziemi
skłania głowę, — już żegna Matkę swoją!

6. Maryjo, niech gorzką noszę — śmierć, krzyż, rany
jego! proszę, — niech serdecznie rozważam.

13. Któryś za nas cierpiał rany

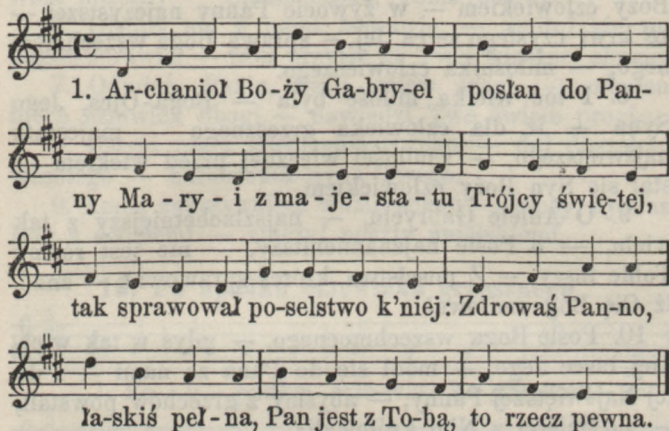
The musical notation is written on two staves in G-clef (treble clef). The first staff contains the melody for the first line of the hymn, with notes corresponding to the lyrics 'Któ - ryś za nas ciec - piał ra - ny,'. The second staff contains the melody for the second line, 'Je - zu Chry-ste, zmi - łuj się nad na - mi.', and ends with a double bar line and repeat dots. A bracket above the final note of the second staff is labeled '3 razy' (3 times).

Któ - ryś za nas ciec - piał ra - ny,
Je - zu Chry-ste, zmi - łuj się nad na - mi.

Część II

I. Pieśni adwentowe

14. Archanioł Boży



1. Ar-chanioł Bo-ży Ga-bry-el posłał do Pan-
ny Ma-ry-i z ma-je-sta-tu Trójcy świę-tej,
tak sprawował po-selstwo k'niej: Zdrowaś Pan-no,
ła-skiś peł-na, Pan jest z To-bą, to rzecz pewna.

2. Panna się wielce zdumiała — z poselstwa, które słyszała. — Pokorniechno się skłoniła, — jako Panna sromięzliwa — zasmuciła się tej mowy, — nie nie rzekła Aniołowi.

3. Ale poseł z wysokości — napełnion Boskiej mądrości, — rzekł jej: Nie bój się Marya, — najszczęśliwsząś Panno miła, — znalazłaś łaskę u Pana, — oto poczniesz Jego Syna.

4. Jezus nazwiesz imię Jego, — będzie Synem Najwyższego, — wielki z strony człowieczeństwa — a niezmierny z strony Bóstwa, — wieczny Syn Ojca wiecznego, — Zbawiciel świata wszystkiego.

5. A jakożby to mogło być, — jęła Panna k'niemu mówić, — ja nie chcę męża nigdy znać. — Jął Jej Anioł tak powiadać: — Iż Duch Święty z Swej miłości — sprawi to w Tobie w czystości.

6. Temu Panna uwierzyła, — przyzwalając tak mówiła: — O Pośle Boga wiecznego, — gdyż to wola Pana mego, — toć Ja służebnica Jego, — stań się według słowa twego.

7. Rychlej niżby kto mgnął okiem, — stał się Syn Boży człowiekiem — w żywocie Panny najczystszej — ze krwi czystego serca Jej — sprawą Boga wszechmocnego, — miłośnika człowieczego.

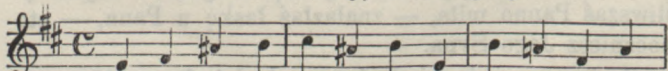
8. I toć wielka miłość była — Boga-Ojca, Jego Syna — iż dla człowieka grzesznego — majestatu najświętszego, — z miłości wiecznej przed wiekiem — stał się Syn Boży człowiekiem.

9. O Aniele Gabryelu, — najszlachetniejszy z tak wielu, — o Pośle najznamienitszy, — nie jest równy Tobie inszy. — Z poselstwa, któreś sprawował, — znać, iż Cię Bóg umiłował.

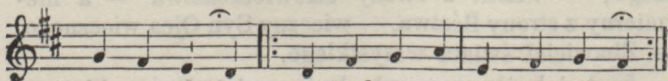
10. Pośle Boga wszechmocnego, — gdyś w tak wielkiej łasce Jego, — módl się do Pana za nami — i do tej Najświętszej Panny, — abyśmy z grzechów powstałi, — po śmierci z Nim królowali.

11. Bogu Ojeu wszechmocnemu, — Synowi Jego miłemu — i Duchowi Najświętszemu — Bogu w Trójcy jedynemu — dziękujmy dziś w pokorności — za ten cud Jego miłości.

15. Boże wieczny, Boże żywy



1. Bo-że wieczny, Bo-że ży-wy, Od-ku-pi-cie-



lu prawdziwy, wysłuchaj nasz głos płacliwy.

2. Któryś jest na wysokości, — schyl nieba, użyż litości, — spuść się w nasze głębokości.

3. O niebieskie góry srogie, — spuście rosę na ubogie, — dajcie nam zbawienie drogie.

4. Nie trzymajcie przejrzanego — chmury swoim dżdżem naszego — przynieście Sprawiedliwego.

5. Przyjdź co rychlej, miłosierny, — o Boże, człowiek mizerny — Ciebie czeka, Tobie wierny.

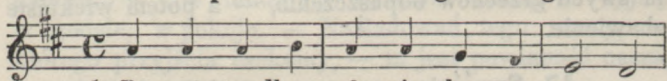
6. Obejdź się z nami łaskawie, — zmiłuj się po naglej sprawie, — racz przyjść ku Twojej wiecznej sławie.

7. Odmień, Panie, Swój gniew srogi, — odmień niech człowiek ubogi — nawiedzi Twe święte progi.

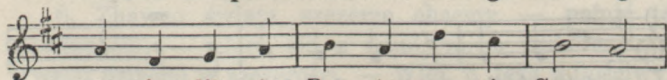
8. Usłysz płacz stworzenia Swego, — daj doczekać wesolego — narodzenia Syna Twego.

9. Amen zakrzyknem wdzięcznemi — głosy, by nas Bóg z świętymi — złączył pocztą anielskimi.

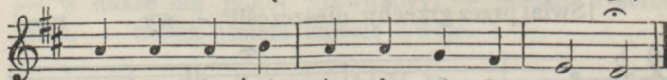
16. Po upadku człowieka grzesznego



1. Po u - padku czło-wie - ka grzeszne - go



u - ła - lił się Pan stworze - nia Swe - go,



zesłał na świat Ar - cha - nio - ła cne - go.

2. Idź do Panny, imię jej Marya — spraw poselstwo: zdrowaś łaski pełna, — Pan jest z tobą, nie bądź-że troskliwa.

3. Panna na ten czas psalterz czytała, — gdy to pozdrowienie usłyszała, — na słowa się anielskie zdumiała.

4. Archaniół widząc Pannę troskliwą, — jął Ją cieszyć mową łagodliwą: — Panno, nie lękaj się, Pan jest z Tobą.

5. Znalazłaś łaskę u Pana Swego, — Ty się masz stać Matką Syna Jego, — ta jest wola Boga wszechmocnego.

6. A będzie Mu imię Jego Jezus. — Ten będzie zbawicielem wszystkich dusz; — raczysz, miła Panno, przyzwoić już.

7. Panna, aczkolwiek była troskliwa, — ale widząc, iż to wola Boża, — rzekła: Pańska służebnicam ci ja.

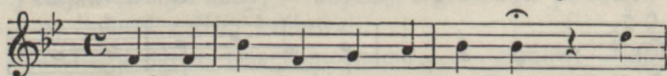
8. A czem ja wielce pragnęła tego, — bym mogła być sługą Matki Jego, — stańże mi się wedle słowa Twego.

9. Jak prędko te słowa wymówiła, — wnet Pana w żywocie swym poczęła. — A tam Bogu cześć i chwałę dała.

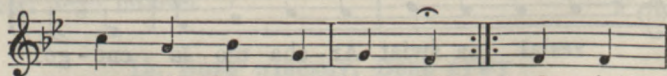
10. O Panno, gdyżes takowej mocy, — wołamy k'Tobie we dnie i w nocy: — Raczysz nam być grzesznym przy pomocy.

11. Byśmy, Panno, przez Twe przyczynienie — mieli tu swych grzechów odpuszczenie, — a potem wiekuiste zbawienie.

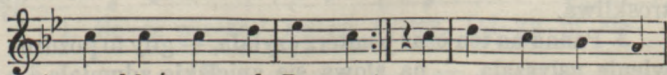
17. Spuście nam na ziemskie niwy



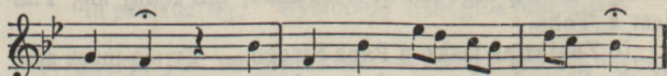
1. { Spuście nam na ziemskie ni - wy Zba-
{ Świat przez grzechy nieszczęśli - wy wo-



{ węc z nie - bios, o - bło - ki, { gdy wśród
{ lał w no - cy głę - bo - kiej; { czart pa-



{ prze-kleństwa od Bo - ga } a ciężkie prze-wi-
{ no - wał śmierć i trwo-ga }



nie - nia za-mkły bra - my zba - wie - nia.

2. Ale się Ojciec zlitował — nad nędzną ludzi dola,
— Syn się chętnie ofiarował, — by spełnił wieczną
wolę, — zaraz Gabryel zstępuje — i Maryi to zwiastuje,
— iż z Ducha świętego — pocznie Syna Bożego.

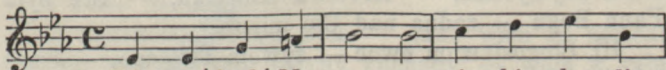
3. Panna przeczysta w pokorze — wyrokom się
poddaje, — iszczą się wyroki Boże, — Słowo Ciałem
się staje. — Ach, ciesz się, Adama plemię, — Zbawiciel
zejdzie na ziemię; — drżij piekło, On twe mocy —
w wiecznej pograży nocy.

4. Oto się już głos rozchodzi: — wstańcie, bracia
uśpieni, — zbawienie nasze nadchodzi, — noc się w
jasny dzień mieni. — Precz odtąd dzieła niecnoty, —
wylęgnione wśród ciemnoty, — niech każdy z nas w
przyszłości — zbroje wdzieje światłości.

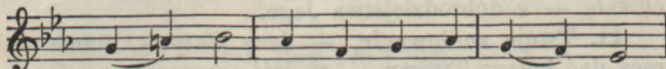
5. Niech nas zdobi mierność stała — w pokarmie i
napoju, — nie hołdujemy chuciom ciała, — żyjmy
w zgodzie, w pokoju. — Naśladować tego mamy, —
którego przyjścia czekamy, — ta jest powinność nasza,
— tak Apostoł ogłasza.

6. Zbawco świata, szczerze chcemy — pełnić te
powinności; — złącz się z nami, niech będziemy —
Twemi dziećmi w szczerości. — Wlej, o Jezu miłościwy,
— w duszę mą pokój prawdziwy, — posiadź i serce
moje, — wszak jestem dziecie Twoje.

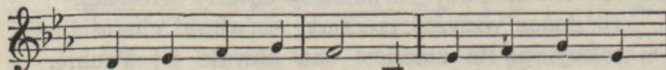
18. Zdrowaś bądź Marya



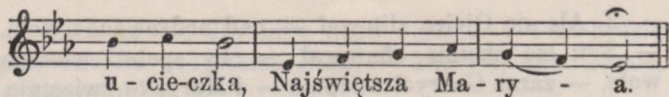
1. Zdrowaś bądź Ma - ry - a, nie - bie-ska li-



li - a Pa - nu Bo - gu mi - ła,



Ma - tko li - to - ści - wa. Tyś jest na - sza



2. Marya wielbna — ukaż drogę pewną — przykazania Twego — Boga wszechmocnego. — On ci wszystka nadzieja — zbawienia naszego.

3. Łaskiś pełna Pańskiej — czystości anielskiej — Pannaś nad pannami, — Święta nad świętymi. — O najświętsza Marya, — módl się dziś za nami.

4. Pełna wszech światłości — wielkiej pokorności — bez grzechów poczęła, — wielką sławę wzięła. — Przez Twoje Narodzenie — wziął świat pocieszenie.

5. Pan stworzył Adama, — ludzkiego plemienia — ojca, Ewę matkę, — co zgrzeszyli jabłkiem; — lecz Tyś naprawiła, — co Ewa straciła.

6. Z Tobą był Duch święty — Syn Boży poczęty — w Twym żywocie czystym, — Trójcy świętej miłym, — i z Ciebie się narodził — obyczajem dziwnym.

7. Błogosławionaś Ty — nad wszystko stworzenie. — Pan Bóg wszechmogący — dał przez Cię zbawienie. — Jezus, Syn Twój, odkupił — wszystko ludzkie plemię.

8. Tyś jest litościwa, — Matka nasza miła, — jaśniejsza nad słońce — w najświętszej zasłudze, — w Twojej ci są obronie — wszyscy grzeszni ludzie.

9. Między niewiastami, — czystymi pannami, — Tyś sama najczystsza, — Królowa Anielska, — Nie była Panu Bogu — żadna nad Cię miłsza.

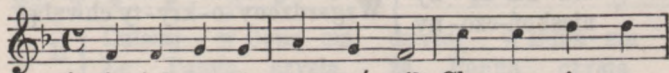
10. Błogosławion owoc — żywota Twojego, — Jezus miłościwy, — Syn Boga żywego — bądźże Jemu cześć chwała — z dobrodziejstwa Jego.

11. Twoje zmiłowanie, — Jezu Chryste, Panie — racz dać ludowi Twemu, — tu dziś zebranemu. — Przez zasługi Matki Twej — domieść chwały wiecznej.

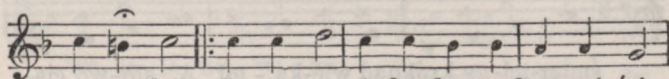
12. Amen wszyscy rzeczmy, — wierni chrześcijanie, — cośmy się tu zeszli — ku chwale tej Pannie. — Zachowaj nas od złego — Twojemi prośbami.

II. Pieśni na Boże Narodzenie

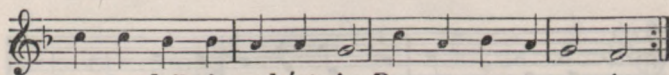
19. Anioł pasterzom mówił



1. A-nioł pa-ste-rzom mó-wił: Chrystus się wam



na-ro-dził w Bet-le-em nie bardzo podłem mieście,



na-ro-dził się w ubóstwie, Pan wszego stworzenia.

2. Chcąc się tego dowiedzieć — poselstwa wesołego,
— bieżeli do Betleem skwapliwie, — znaleźli dziecię
w żłobie, — Maryę z Józefem.

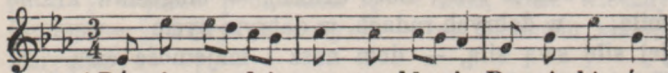
3. Taki Pan chwały wielkiej — uniżył się z wysokiej;
— pałacu kosztownego żadnego — nie miał zbudowa-
nego — Pan wszego stworzenia.

4. O dziwne narodzenie! — nigdy niewysłowione!
— Poczęła Panna Syna w czystości, — porodziła w
całości — panieństwa swojego.

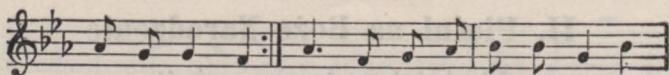
5. Już się ono spełniło, — co pod figurą było, —
Aaronowa różdżka zielona — stała się nam kwitnącą
— i owoc rodząca.

6. Słuchajcież Boga Ojca — jako wam go zaleca:
— Ten jest Syn mój jedyny kochany, — wam w raj
obietany — Tego wy słuchajcie.

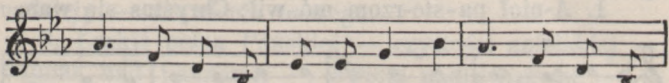
20. Bóg się rodzi



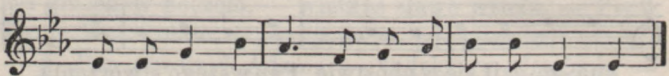
1. { Bóg się ro - dzi, moc truchle - je, Pannie-biosów
{ Ogień krzepnie, blask ciemnie - je, ma gra - ni - ce



ob-na-żo - ny } Wzgardzony o-kry-ty chwałą,
nieskoń-czo - ny }



śmier-tel-ny król nad wie-ka - mi. A sło-wo cia-



łem się sta - ło i mieszka-ło między na - mi.

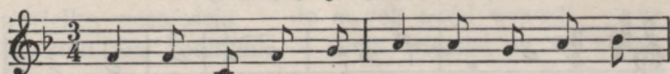
2. Cóż masz niebo nad ziemią? — Bóg porzucił szczęście twoje, — szedł między lud ukochany, — dzieląc z nim trudy i znoje. — Niemal cierpiał, niemal, — żeśmy byli winni sami. — A słowo ciałem się stało — i mieszkało między nami.

3. W nędznej szopie urodzony, — żłób mu za kolebkę dano. — Cóż jest, czym był otoczony? — Bydło, pasterze i siano. — Ubodzy! was to spotkało, — witać go przed bogaczami. — A słowo ciałem się stało — i mieszkało między nami.

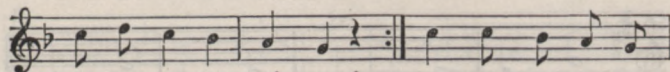
4. Potem i króle widziani — cisną się między prostotą, — niosąc dary Panu w dani, — miłe, kadzidło i złoto. — Bóstwo to razem zmieszało — z wieśniaczami ofiarami. — A słowo ciałem się stało — i mieszkało między nami.

5. Podnieś rękę, Boże dziecie, — błogosław krainę miłą, — w dobrych radach, w dobrym bycie — wspieraj jej siłę swą siłą, — dom nasz i majątność całą — i Twoje wioski z miastami. — A słowo ciałem się stało — i mieszkało między nami.

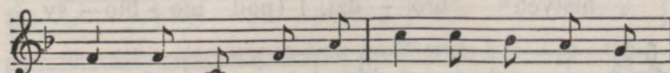
21. Dzisiaj w Betleem



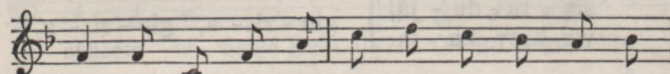
1. { Dzisiaj w Betle-em, dzisiaj w Betle-em
Ze Panna czysta, że Panna czysta



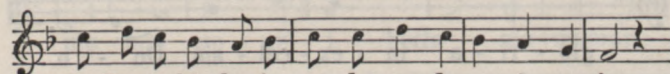
we-so-ła no-wi-na, } Chrystus się ro-dzi
po-ro-dzi-ła Sy-na. }



nas o-swo-bo-dzi, A-nie-li gra-ją



kró-le wi-ta-ją, pa-ste-rze śpie-wa-ją,



bydłę-ta kłę-ka-ją, cu-da, cu-da o-gła-sza-ją.

2. Marya Panna, Marya Panna Dzieciątko piastuje,
— i Józef stary, i Józef stary, on Je pielęgnuje. Chrystus
się rodzi i. t. d.

3. ||: Choć w stajeneczce :|| — Panna Syna rodzi, —
||: Przecież On wkrótce :|| — ludzi oswobodzi. Chrystus
się rodzi . . .

4. ||: I trzej królowie :|| — od wschodu przybyli —
||: i dary Panu :|| — kosztowne złożyli. Chrystus . . .

5. ||: Pójdźmy też i my :|| — przywitać Jezusa, —
||: Króla nad królmi :|| — uwielbić Chrystusa. Chrystus . . .

6. ||: Bądźże pochwalon :|| — dziś, nasz wieczny
Panie, — ||: któryś złożony :|| — na zielonem sianie.
Chrystus . . .

7. ||: Bądź pozdrowiony :|| — Boże nieskończony! —
||: Sławimy Ciebie :|| — Boże niezmierny. Chrystus . . .

22. Gdy się Chrystus rodzi

1. { Gdy się Chrystus ro - dzi i na
ciemna noc wja - sno - ściach promie-
świat przy - cho - dzi, } { a - nio - lo - wie
nistych bro - dzi, } { pod nie - bio - sy
się ra - du - ją, } glo - ri - a, glo - ri - a,
wy - krzy - ku - ją } glo - ri - a in ex - cel - sis De - o.

2. Mówią do pasterzy, — którzy trzód swych strzegli, — aby do Betleem — czempędzej pobiegli; — bo się narodził zbawiciel, — wszego świata Odkupiciel. Gloria i. t. d.

3. O niebieskie duchy — i posłowie nieba! — powiedziecz wyraźniej, — co nam czynić trzeba, — bo my nie nie pojmujemy, — ledwo od strachu żyjemy. Gloria....

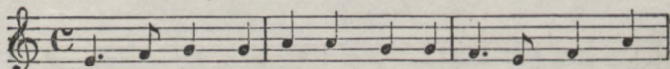
4. Idźcież do Betleem, — gdzie dziecię zrodzone, — w pieluszki powite, — w żłobie położone; — oddajcie Mu pokłon Boski, — On osłodzi wasze troski. Gloria....

5. A gdy pastuszkowie — wszystko zrozumieli, — zaraz do Betleem — spieszo pobieżeli — i tak zupełnie zastali, — jak im Anieli zeznali. Gloria....

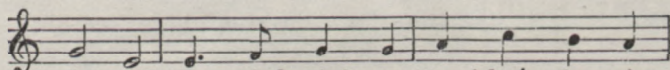
6. Stanąwszy na miejscu, — pełni zadumienia, — iż się Bóg tak zniżył — do Swego stworzenia, — padli przed Nim na kolana — i uczcili swego Pana. Gloria....

7. Nareszcie gdy pokłon — Panu już oddali, —
z wielką wesołością — do swych trzód wracali, — że
się stali być godnymi, — Boga widzieć na tej ziemi.
Gloria . . .

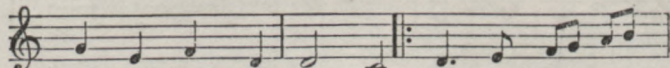
23. Mędrcy świata, monarchowie



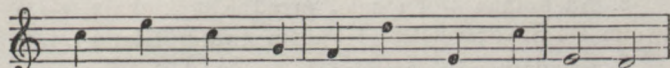
1. Mędrcy świata, monarchowie, gdzie spiesznie dą-



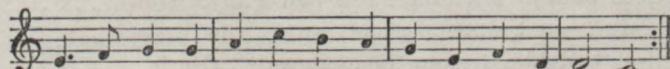
ży - cie? Po - wiedz-cież nam, trzej kró - lo - wie,



chcecie wi - dzieć Dzie-cię? O - no wżło - bie



nie ma tro - nu i berła nie dźierży,



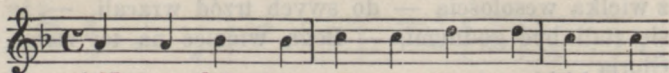
a proroc-two Je-go zgo-nu już się w świecieszarzy.

2. Mędrcy świata, złość okrutna — Dziecię prze-
śladuje! — Wieść okropna, wieść to smutna, — Heród
spisek knuje; — nie monarchów nie odstrasza, — ku
Betleem śpieszą, — gwiazda zbawcę im ogłasza, —
nadzieją się cieszą.

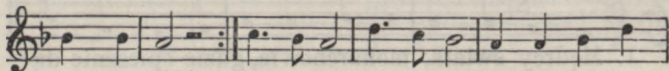
3. Przed Maryą stoją społem, — niosą Panu dary. —
Przed Jezusem biją czołem, — składają ofiary. — Trzykroć
szczęśliwi królowie, — któż wam nie zazdrości? — Cóż
my damy, kto nam powie — pałając z miłości?

4. Oto jak każą kapłani, — damy dar troisty: —
Modły, pracę niosąc w dani — i żar serca czysty. —
To kadzidło, mirę, złoto — niesiem, Jezu, szczerze. —
Dajem to z serca ochotą, — Przyjm od nas w ofierze.

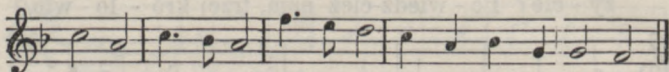
24. Narodził się Jezus Chrystus



1. { Naro - dził się Jezus Chrystus. Bą - dźmy
Chwałę Mu na wyso - kości nuć



we - se - li! } Glo - ri - a, glo - ri - a in ex - cel - sis
A - nie - li }



De - o, glo - ri - a, glo - ri - a in ex - cel - sis De - o.

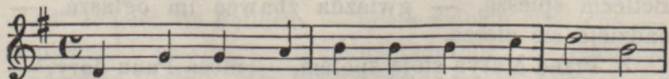
2. Na kolana wół i osioł przed Nim klękają, — A
swoim Go Stworzycielem i Panem zwają. Gloria i. t. d.

3. Pastuszkowie przybiegają na znak im dany, —
Cześć oddają i witają Pana nad Pany. Gloria

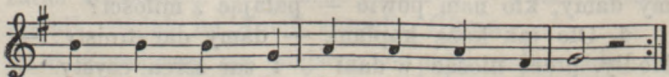
4. Trzej królowie z podarunki, gdy przyjechali, —
Mirę, kadzidło i złoto Jemu dawali. Gloria

5. I my także chwałę dajmy Dzieciątku temu, —
Jako Panu nieba, ziemi, Zbawcy naszemu. Gloria

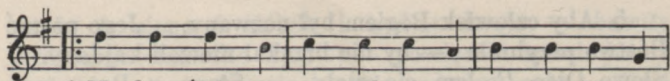
25. Niepojęte dary



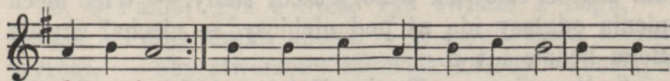
1. { Nie - po - ję - te da - ry dla nas da - je
gdy się wie - czne Sło - wo cia - lem sta - je



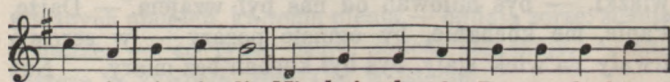
dzisiaj z nie - ba Oj - ciec la - ska - wy, }
mocą swojej cu - do - wnej spra - wy. }



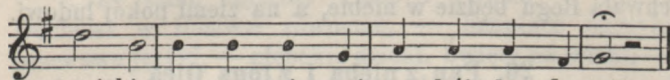
{ Nę-dze świa-ta precz od-mia-ta a płacz-li-we
{ wdzięków gło-sy pod niebio-sy i w we-se-le



jęczenia, } Skąd dziś wszyscy we-se-li wyśpie-
zamienia. }



wu-ją A-nie-li: Niechaj chwała Bo-gu będzie



w niebie, a na zie-mi po-kój lu-do-wi!

2. Patryarchów świętych upragnione — spełniło się oczekiwanie, — kiedy Słowo z Panny narodzone, — dopełniło wszystkich żądanie: gwiazda nowa Jakóbową wypuściła promienie, — ciemne błędy gasząc wszędy, światła czyni zjawienie; — skąd dziś każdy z Anioły wyśpiewuje wesoly: — niechaj chwała Bogu będzie i. t. d.

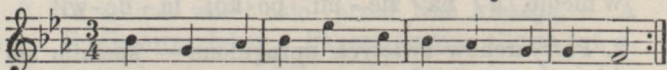
3. Już prorockich przepowiedzeń skutki — odmieniły cały świat mile, — oddalając uprzykrzone smutki, — przywróciły wesołe chwile. — Wszędy echo brzmi z pociechą, że z daru Zbawiciela — upewnienie o zbawienie dopełniło wesela. — Więc z niebieskimi szyki wydajmy dziś okrzyki: niechaj chwała Bogu będzie i. t. d.

4. Niebo dzisiaj z ziemią połączone — wyśpiewuje wdzięczności pienie, — dzięki Bogu czyni nieskończone — za zjawione ludziom zbawienie. — Radość nasza z Mesjasza i wszystkiemu stworzeniu, — że Pan chwały śmierci strząsł skruszył w Swem narodzeniu. — Brzmijże świecie wesoło, wydaj odgłos w okolo: niechaj chwała Bogu będzie i. t. d.

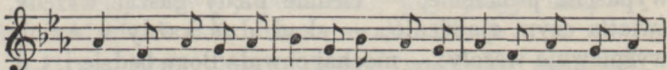
5. Aby człowiek Bogiem był nazwany, — Jego postać Bóstwo przybrało; — by nie brząkał niewoli kajdany, — Słowo Ojca Ciałem się stało. — Sługa z Pana, ach odmiana, niesłychane przykłady! — By z wdzięczności dla miłości człowiek w Boga szedł ślady. — Więc niech pienia odgłosy idą aż pod niebiosy: — niechaj chwała Bogu będzie i. t. d.

6. Uczynione z Twej miłości związki. — Bóstwa Twego z naszym rodzajem — sprawiły nam ściśle obowiązki, — byś miłowan od nas był wzajem. — Dajże, Panie, me kochanie, by ogniste pożary — w sercach trwały na wiek stały, byś był kochan bez miary. — Nuż i teraz z miłości wyśpiewujmy z radości: — niechaj chwała Bogu będzie w niebie, a na ziemi pokój ludowi.

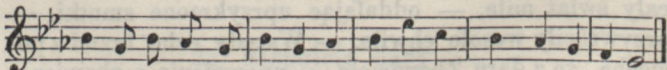
26. Pan z nieba i z łona Ojca



1. { Pan z nie-ba i z ło-na Oj-ca przycho-dzi,
O - to się z Mary - i dziś Je-zus ro-dzi;



Ła-ski przynosi, kto o nie prosi, odpuszcza grzechy,



da-je pociechy. O Panie nasz święty, cud niepo-ję-ty

2. Przystąpmy do Tego z swemi prośbami, — którego oczęta spłynęły łzami; — niech łaska, Boże, Twoja wspomóż, — zlituj się, Panie, oddal karanie — od nas grzesznych ludzi, gdy trąba zbudzi.

3. Pamiętaj na dobroć! Co się to stało, — żeś przyjął z Maryi, Bóg, ludzkie ciało? — Panna nosiła, Panna powiła, — grzały pieluszki, czcili pastuszki, — monarchy witali, gdy Cię poznali.

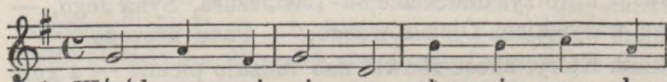
4. A siano i żłóbek i bydłał dwoje — bawiły pieszczone ciałeczko Twoje; — powieczki łzami, jakby perłami, — przy piersiach snęły, gdy zatonęły. — Sam robaczek w głodzie, a świat w wygodzie.

5. O Panie! Tyś z Ojca, Tyś światło z Boga, — ubogiś i Twoja Matka uboga; — te czynią kroki Boskie wyroki, — aby stworzony człowiek korony — dostąpił przez Ciebie i mieszkał w niebie.

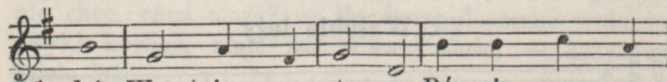
6. Wejrzyj, o nadziejo! dawco zbawienia, — na nędznych ubogich, któremu pienia — oddają zorze, ziemia i morze, — co tylko czuje, kołem się snuje, — jak jeszcze w żywocie, znał Cię w istocie.

7. Te same czynimy Tobie i Twemu — Ojcu i Duchowi w Bóstwie równemu, — brzmiące okrzyki przez swe języki, — głębokie dzięki. Święty na wieki, — Troisty-jedyny, odpuść nam winy!

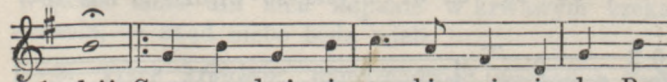
27. Wśród nocnej ciszy



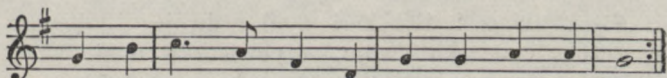
1. Wśród noc - nej ci - szy głos się roz - cho -
2. Posz - li, zna - le - żli Dzie - cią - tko w żło -
3. Ach wi - taj, Zbaw - co, z daw - na żą - da -



1. dzi: Wstańcie pa - ste - rze, Bóg się wam ro -
2. bie, z wszy - stkie - mi zna - ki da - ne - mi so -
3. ny! Czte - ry ty - sią - ce lat wy - głą - da -



1. dzi! Czem - prę - dzej się wy - bie - raj - cie do Be -
2. bie! Ja - ko Bo - gu cześć mu da - li a wi -
3. ny! Na Cie - bie kró - le, pro - ro - cy cze - ka -



1. tle - em po - spie - szaj - cie, przy - wi - tać Pa - na.
2. ta - jąc za - wo - la - li z wielkiej ra - do - ści.
3. li, a Tyś tej no - cy nam się ob - ja - wił.

4. I my czekamy na Ciebie, Pana, — a skoro przyjdiesz na głos kapłana — padniemy na twarz przed Tobą — wierząc, żeś jest pod osobą — chleba i wina.

5. Pienia Aniołów brzmia pod niebiosy — śpiewamy z niemi wspólnemi głosy: — Chwała Bogu w wysokości, — a ludziom na tej niskości — niech pokój będzie.

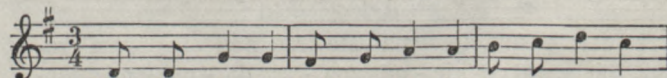
6. Ojcie przedwieczny, Królu na niebie, — coś nam dał Syna wielbimy Ciebie: — Chwała Bogu i. t. d.

7. Ty w chwale Ojca sam jesteś święty, — wraz z Duchem Świętym Bóg niepojęty, — Chwała Bogu i. t. d.

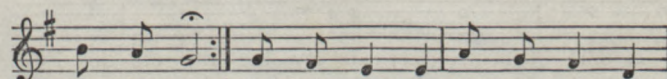
8. Wierzę w jednego Boga na niebie: — Ojca co ten świat stworzył dla Siebie, — i w Jezusa, Syna Jego, — we wszystkim Ojcu równego, — Pana naszego.

9. Który, chcąc zbawić nas ludzkie plemię — z górnych niebiosów zstąpił na ziemię, — z Ducha Świętego poczęty, — rodzi się między bydłętą — z Marji Panny.

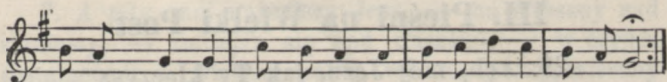
28. W żłobie leży



1. { W żło - bie le - ży, któż po - bie - ży ko - lę - dować
Je - zu - so - wi Chrystu - so - wi, dziś do nas ze -



ma - le - mu } Pastu - szko - wie, przy - by - waj - cie,
sła - ne - mu?



Jemu wdzięcznie przygrywajcie, ja-ko Panu naszemu

2. My zaś sami z piosneczkami za wami pospieszymy, — a tak tego małego niech wszyscy zobaczymy; — jak ubogo narodzony, płacze w stajni położony, — więc Go dziś ucieszymy.

3. Najprzód tedy niechaj wszędy zabrmi świat wesołości, — że posłany, nam jest dany Emanuel w niskości. — Jego tedy przywitajmy, z Aniołami zaśpiewajmy: — Chwała na wysokości!

4. Witaj, Panie, cóż się stanie, że rozkoszy niebieskie — opuściłeś a zstąpiłeś na te niskości ziemskie? — Miłość Twoja to sprawiła, by człowieka wywyższyła — pod nieba Empirejskie.

5. Czem w żłóbeczku, nie w łódeczku, na sianku położony? — Czem z bydlęty, nie z panięty, w stajni jesteś złożony? — By człek sianu przyrównany, grzesznik bydlęciem nazwany, — przezemnie był zbawiony.

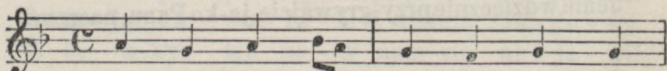
6. Twoje państwo i poddaństwo jest świat cały, o Boże! — Tyś polny kwiat, czemuż Cię świat przyjąć nie chce, choć może? — Bo świat doczesne wolności zwykł kochać, mnie zaś w swej złości — krzyżowe ściele łoże.

7. W Ramie głosy pod niebiosy wzbijają się Racheli, — gdy swe syny bez przyczyny w krwawej widzi kąpieli. — Większe mnie dla nich kąpanie w krwawym czeka oceanie, — skąd niebo będą mieli.

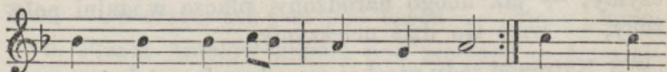
8. Trzej królowie, monarchowie, wschodni kraj opuszczają, — serc ofiary z trzema dary Tobie Panu oddają; — darami się kontentujesz, bardziej serca ich szacujesz, — za co niech niebo mają.

III. Pieśni na Wielki Post

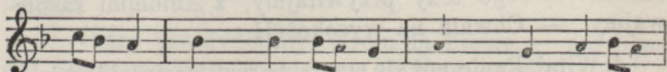
29. Ach, mój Jezu, jak Ty klęczysz



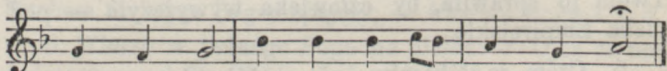
1. { Ach, mój Je - zu, jak Ty klęczysz,
Tam Cię A - nioł w smutku cieszy,



w o - gró - cu ze - krwa - wio - ny! } Przyjdź, mój
skąd był świat po - cie - szo - ny }



Je - zu, przyjdź, mój Je - zu, przyjdź, mój Je - zu,



pociesz mnie, bo Cię ko - cham serdecznie.

2. Ach, mój Jezu, co za boleść — cierpisz w ostrej koronie! — Twarz najświętsza zekrwawiona, — głowa wszystka w krwi tonie. Przyjdź, mój Jezu i. t. d.

3. Ach, mój Jezu, jakieś srodze — do słupa przywiązany, — za tak ciężkie grzechy nasze — okrutnie biczowany. — Przyjdź, mój Jezu i. t. d.

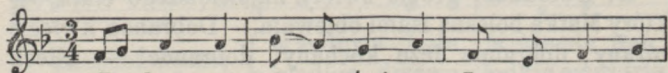
4. Wychodzisz, mój drogi Jezu, — na górę Kalwaryjską, — trzykroć pod ciężarem krzyża — upadasz bardzo ciężko. — Przyjdź, mój Jezu i. t. d.

5. A gdy, mój najmilszy Jezu, — na krzyżu już umierasz, — dajesz ducha Ojcu w ręce, — grzesznym niebo otwierasz. — Przyjdź, mój Jezu i. d.

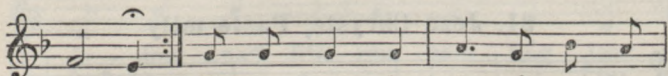
6. Ach, mój Jezu, gdy czas przyjdzie, — że już umierać trzeba, wspomnij na Swą gorzką mękę, — nie chciej zawierać nieba. — Przyjdź, mój Jezu i. t. d.

7. A gdy, mój najmiłszy Jezu, — na straszny sąd staniemy, — zmiłujże się nad duszami — w czyśćcu zostającami; — wieczny pokój, wieczny pokój, wieczny pokój daj, Panie, — w niebie odpoczywanie.

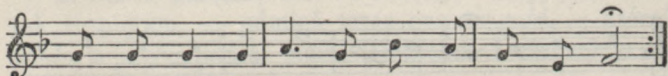
30. Dobranoc, głowo święta



1. { Do-bra-noc, głowo święta Je - zu - sa mo-
któraś by - la zra - nio-na do mózgu sa-



je - go, } { Dobra noc, kwiecie ró - ża - ny,
me - go. } { Dobra noc, śliczna li - li - a,



do-bra noc, Je-zu ko-cha - ny } do-bra noc!
Je-zus, Jó - zef i Ma - ry - a }

2. Dobranoc, włosy święte, mocno potargane, — które były najświętszą krwią zafarbowane. — Dobranoc.

3. Dobranoc, szyja święta, w łańcuch uzbrojona; — bądź po wszystkie wieczności mile pochwalona. — Dobranoc, kwiecie i. t. d.

4. Dobranoc, ręce święte, na krzyż wyciągnione, — jako struny na lutni, gdy są nastrojone. — Dobranoc, kwiecie i. t. d.

5. Dobranoc, boku święty, z którego płynęła — krew najświętsza, by grzechy człowieka obmyła. — Dobranoc, kwiecie i. t. d.

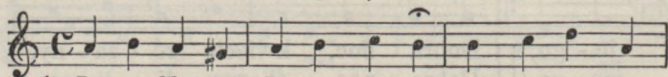
6. Dobranoc, serce święte, włócznie otworzone; — bądź po wszystkie wieczności mile pozdrowione. — Dobranoc, kwiecie i. t. d.

7. Dobranoc, nogi święte, na wylot przeszyte, —
tępemi gwoździami do krzyża przybite. — Dobranoc,
kwiecie i. t. d.

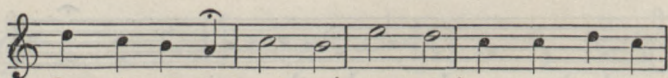
8. Dobranoc, krzyżu święty, z którego złożony —
Jezus Chrystus Bóg-człowiek w syndon uwiniony. —
Dobranoc, kwiecie i. t. d.

9. Dobranoc, grobie święty najświętszego ciała, —
który Matka bolesna łzami oblewała. — Dobranoc, kwiecie
różany, dobranoc Jezu kochany, dobranoc! — Niech
Ci będzie cześć w wieczności za Twe męki, zelżywości,
mój Jezu!

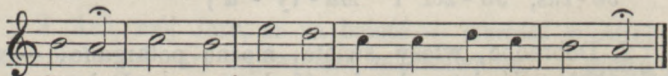
31. Jezu Chryste, Panie miły



1. Je - zu Chryste, Panie miły, Baranku bar-



dzo cierpliwy; wzniosłeś, wzniosłeś na krzyż ręce



Swoje, wzniosłeś za nie-sprawiedliwość mo-ją.

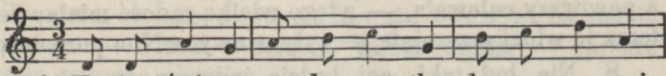
2. Płacz Go, człowiecze mizerny, — patrząc, jak jest
miłosierny; — ||: Jezus :|| na krzyżu umiera, — ||: słońce :||
jasność swą zawiera.

3. Pan wyrzekł ostatnie słowa, — zwiśla Mu z ramienia
głowa; — ||: Matka :|| pod Nim frasośliwa — ||: stoi :||
prawie ledwie żywa.

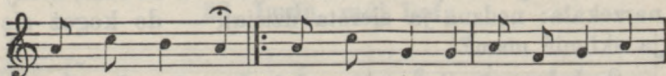
4. Zasłona się popadała, — ziemia się rwie, ryczy
skała; — ||: setnik :|| woła: Syn to Boży! — ||: tłuszcza :||
wierząc sobą trwoży.

5. Nakoniec Mu bok przebito, — krew płynie z wodą
obfity; ||: my się :|| dziś zalejmy łzami; — ||: Jezu :||
zmiłuj się nad nami.

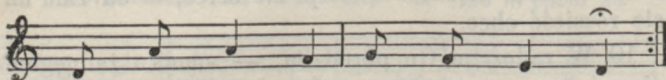
32. Krzyżu święty



1. Kryżu święty, na-de-wszystko drzewo przenaj-



szlachetniejsze; { w żadnym lesie ta-kie nie jest,
słodkie drzewo, słodkie gwoździe,



je - dno na któ - rem sam Bóg jest; }
roz - ko - szny o - woc no - si - ło. }

2. Skłoń gałązki, drzewo święte, — ulżyj członkom tak rozpiętym, — odmień teraz oną srogość, — którą miało z przyrodzenia; spuść lekkuchno i cichuchno — ciało Króla niebieskiego.

3. Tyś samo było dostojne — nosić światowe zbawienie, — przez cię przewóz jest naprawion — światu, który był zagubion, — który święta krew polała, — co z Baranka wypłynęła.

4. W jaskłach leżąc, gdy tam płakał, — już tam był wszystko oglądał, — iż tak haniebnie umrzeć miał, — gdy wszystek świat odkupić miał; — w on czas między zwierzętami, — a teraz między lotrami.

5. Niesłychanać to jest dobroć, — za kogo na krzyżu umrzeć; — któż to może dziś wykonać, — za kogo swoją duszę dać? — Sam to Pan Jezus wykonał, — bo nas wiernie umiłował.

6. Nędzneby to serce było, — coby dziś nie zapłakało, — widząc Stworzyciela swego, — na krzyżu zawieszonego, — na słońcu upieczonego, — Baranka wielkanocnego.

7. Marja Matka patrzała — na członki, które powila, — a powiwszy całowała, — z tego wielką radość miała; — teraz je widzi zczerniałe, — żyły, stawy w Nim porwane.

8. Nie był taki, ani będzie żadnemu smutek na świecie, — jaki czysta Panna miała — w on czas, kiedy narzekała: nędzna ja sierota dzisiaj, — do kogoż się ja skłonić mam?

9. Jednegom Synaczka miała, — com Go z nieba być poznała, — i tegom już postradała, — jednom się sama została; ciężki ból cierpi me serce, — od żalu mi się rozsieść chce.

10. W radościom Go porodziła, — smutku żadnegom nie miała, — a teraz wszystkie boleści — dręczą mię dziś bez litości; — obymże ja to mogła mieć, — żebym mogła zaraz umrzeć.

11. Byś mi Synu, nisko wisiał, — wzdybyś zemnie jaką pomoc miał; — głowębym Twoją podparła, — krew zsiadłą z lica otarła, — ale Cię nie mogę dosięć, — Tobie, Synu, nie dopomóc.

12. Anielskie się słowa mienia, — Symeonowe się pełnią; — on mówił: pełnaś miłości, — a jam dziś pełna gorzkości. — Symeon mi to powiedział, — iż me serce miecz przebość miał.

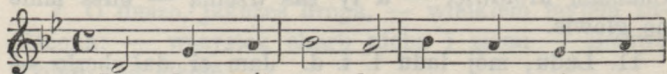
13. Ni ja ojca, matki, brata, — ni żadnego przyjaciela; — skądże pocieszenie mam mieć? — Wolalabym stokroć umrzeć, — niż widzieć żołnierza złego, — co przebił bok Syna mego.

14. Matki, co synaczki macie, — jako się w nich wy kochacie; — kiedy wam z nich jeden umrze, — ciężki ból ma wasze serce; — cóż ja, com miała jednego, — już nie będę mieć inszego!

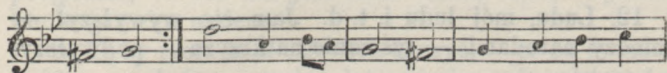
15. O niestetyż, miły Panie! toć niemałe rozłączenie; — przedtem było miłowanie, — a teraz ciężkie wzdychanie; — czemuż, Boże Ojcze, nie dbasz, — o synaczku pieczy nie masz?

16. Którzy tej Pannie służycie, — smutki jej rozmyśliwajcie, — jako często omdlewała, — często na ziemię padała. — Przez te smutki, któreś miała, — uproszę nam wieczną chwałę.

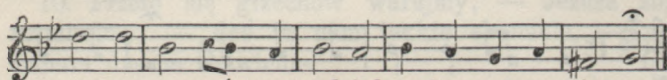
33. Ludu, mój ludu



1. { Lu - du, mój lu - du, co - żem ci u-
Wczemem za - smu-cił, al - bo wczem za-



czy-nił? } Jam cię wy-zwo-lił z mocy Fa-ra-
wi-nił? }



o - na, a tyś przyrządził krzyż na me ra-mio-na.

2. Ludu, mój ludu i. t. d. Jam cię wprowadził — w kraj miodem płynący, — tyś mi zgotował — śmierci znak hańbiący.

3. Ludu, mój ludu i. t. d. Jam ciebie szczepił, — winnicę wybrana, — a tyś mnie octem — poił, swego Pana.

4. Ludu, mój ludu i. t. d. Jam dla cię spuszczał — na Egipt karanie, — a tyś mnie wydał — na ubiczowanie.

5. Ludu, mój ludu i. t. d. Jam Faraona — dał w odmet bałwanów, — a tyś mnie wydał — książętom kapłanów.

6. Ludu, mój ludu i. t. d. Morzem otworzył, — byś szedł suchą nogą, — a tyś mi włócznieą — bok otworzył srogą.

7. Ludu, mój ludu i. t. d. Jam ci był wodzem — w kolumnie obłoku, — tyś mnie wiodł słuchać — Piłata wyroku.

8. Ludu, mój ludu i. t. d. Jam ciebie karmił — manny rozkoszami, — tyś mnie odplacił — policzkowaniami.

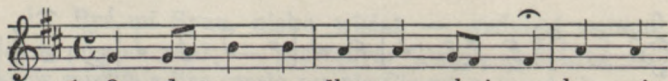
9. Ludu, mój ludu i. t. d. Jam ci ze skały — dobył wodę zdrową, — a tyś mnie poił — goryczą żolciową.

10. Ludu, mój ludu i. t. d. Jam dał, że zbici — Chanaan królowie, — a ty zaś trzeciną — biłeś mnie po głowie.

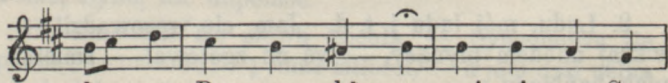
11. Ludu, mój ludu i. t. d. Jam ci dał berło — Judzie powierzone, — a tyś mnie wtłoczył — cierniową koronę.

12. Ludu, mój ludu i. t. d. Jam cię wywyższył — między narodami, — tyś mnie na krzyżu — podwyższył z lotrami.

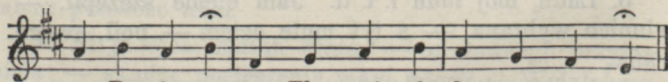
34. O duszo wszelka nabożna



1. O du - szo wszelka na - bożna, ku mi-



le - mu Bo - gu skłonna, wejrzyj na Sy-



na Bo - że-go, na Zba - wi - cie-la na - sze - go.

2. Oglądaj na krzyżu Jego, — sromotnie zawieszono-
nego, — okrutnie rozciągniętego, — wszystkiego ze-
krwawionego.

3. Wejrzyj na głowę sklonioną, — ostrą koroną
zranioną, — głogową i też cierniową, — gwałtem na
głowę wciśnioną.

4. Oczy Jego krwią spłynęły, — uszy i usta wyschnę-
ły; — wszystkie żyły w Nim porwali, — krew świętą
z Niego wylali.

5. Ręce, nogi przenaświętsze — gwoźdźmi okrutnie przebite; — bok i serce przebodzone, — ostatek krwi wypuszczono.

6. Wszystko przenaświętsze ciało — jak skorupa się padało; — wszystkie siły z Niego wyszły — na zbawienie wszelkiej duszy.

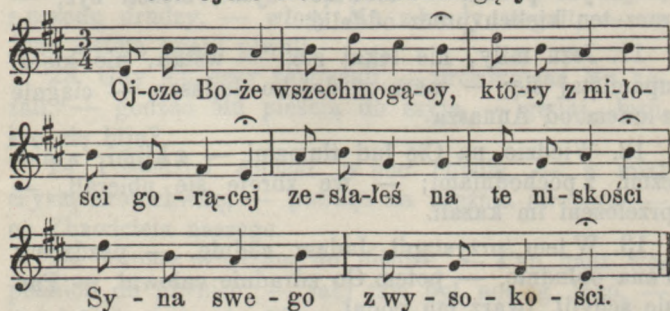
7. O duszo, jakożeś droga, — wielkiem mytem zapłacona; — wszystek skarb nieba i ziemi — Bóstwo wydało dla ciebie.

8. Nie przedawajże się tanie — dla grzechów na potępienie; — boć nie jest rzecz tańsza inna, — jedno kto w grzechu umiera.

9. Tę by rzecz miał człowiek baczyć, — że na świecie krótko ma żyć; — tysiąc lat przeciw wieczności, — jakoby dzień ku równości.

10. Przeto się grzechów warujmy, — Jezusa się rozmiłujmy; — dać tu nam lekkie skonanie, — po śmierci duszne zbawienie.

35. Ojcie Boże wszechmogący



2. Ku wielkiemu pocieszeniu — Twemu ludzkiemu plemieniu — wydałeś Go na stracenie — przez człowiecze odkupienie.

3. Miejmyż wszyscy na baczności — drogą śmierć Jego miłości — i smutek Matuchny Jego, — która cierpiała dla Niego.

4. Gdy Go we czwartek żegnała, — tak Mu mówiąc narzekala: — weźmij mię w Ogrójec z Sobą, — pójdę rada na śmierć z Tobą.

5. Pan na nią smutnie spoglądał, — po Swej Matce tego żądał: — miła Matko, racz mię puścić, — noc ci blisko, już nam czas iść.

6. Smutneć było rozłączenie — z Swym Synem tej milej Pannie; — miała serdecznie bolenie, — patrząc na Jego lękanie.

7. Gdy do Ogrójca przybieżał, — padł na ziemię, krzyżem leżał; — tam Swą mękę wszystką widział, — którą nazajutrz cierpieć miał.

8. Miał w Sobie przeciwne siły — dwie, a obie wielkie były; — okrutnie z sobą walczyły, — mało Go nie umorzyły.

9. Bo Mu lękająca siła — okrutną śmiercią groziła, — ale miłość zwyciężyła, — bo ta w Nim mężniejsza była.

10. Klęknął na kolana potem, — jał się pocić krwawym potem, — mówiąc: Ojcze, jeżeli być, — racz ten kielich precz oddalić.

11. Jezu miły, nie lękaj się, — wstań, nie klęcz, upamiętaj się; — masz niedaleko Judasza, — ciągnie z ludem od Annasza

12. Wiedzie na Cię lud tłumami — z kijmi, z mieczmi, z pochodniami; — we zbroje się ubierali, — przełożeni im kazali.

13. W tem przystąpił Judasz cudnie, — pozdrowił Pana obłudnie, — potem Go zdradnie całował, — Pan się schylił, twarz mu podał.

14. Gdy się miał z żydy rozprawiać, — począł z nimi wprzód rozmawiać; — pytał ich: Kogo szukacie? — jeżeli mnie, oto mnie macie.

15. Prędko kniemu przyskoczyli, — o ziemię go uderzyli; — z głowy, z brody włosy rwali, — opak Mu ręce związali.

16. Związawszy Go tak okrutnie, — wiedli Go do miasta chutnie; — pchnęli Go wrzekę Cedrową, — unurzyli Go i z głową.

17. Sami zdrajcy szli po moście, — Pana wiedli w rzekę proście; — powalił się, upadł w wodę, — zbił Sobie o kamień brodę.

18. Annasz Go srogo przywitał: — gdzie masz ucznie? tak Go pytał; — nie małoś tu złego zbroił, — fałszywąś nauką zwodził.

19. Pan pokornie odpowiedział: — Panie Annaszu, byś wiedział, — zawsze ja jawnie w kościele — powiadałem prawdę śmieie.

20. Wyciągnawszy żyd prawicę, — a miał zbrojną rękawicę, — wyciął Mu srogi policzek, — Pan nasz zemdlął, upadł wszystek.

21. Azaż tak odpowiadają — paniętom, gdy cię pytają? — Czemuż nie masz w uczciwości — biskupa, jego miłości?

22. Więc na przemian wszyscy słudzy, — jedni z tyłu, z przodu drudzy, — włosy Mu z brody targali, — na Jego świętą twarz plwali.

23. Gdy Mu oczy zawiązali, — prorokować Mu kazali, — godząc Mu pięścią do szyje, — gadaj, Jezu, kto cię bije?

24. Posiedział Annasz w noc chwilę, — a miał czystą krotochwilę, — patrząc na więźnia swojego, — na Zbawiciela naszego.

25. Annasz wiedzion do Ióznice, — Pan nasz wepchnion do piwnice; — jaki tam był nocleg Jego, — kościół nie śmie zjawić tego.

26. W piątek wywiedzion z piwnice, — jakoby łotr z męczennice, — prowadzon do Kaifasza — od okrutnego Annasza.

27. Widział tam Pan miłościwy, — iż biskup niesprawiedliwy — fałszywe nań świadki zwodził, — bo Go na śmierć wydać godził.

28. Gdy Kaifasz z swemi świadki — pletli nań wszystkie niestatki, — stała prawda niestworzona, — przed biskupem spotwarzona.

29. Pilatowi Go posłali, — osądzić mu Go kazali, — wdziali Mu łańcuch na ramię, — ten był śmierci Jego znamię.

30. Wszak wiemy, panie Pilacie, — że ten łańcuch dobrze znacie; — każdy więzień, co go nosi, — od śmierci się nie wyprosi.

31. Dalej mu cierpieć nie mozem, — bo się czyni Synem Bożym, — i Królem się też mianuje, — co się nigdzie nie znajduje.

32. Stał przed Pilatem związany, — zbity, spluty, zekrwawiony; — nie widział Pilat żadnego, — więźnia takiego nędznego.

33. Zaś Go posłał Herodowi, — Galilejskiemu Królowi; oto masz więźnia swojego, — wyzwól jako niewinnego.

34. Rzekł Mu Herod niewstydlivy: — ukaż nam tu jakie dziwy; — żydowie mi powiedzieli, — iż twoje cuda widzieli.

35. Widział Pan króla pysznego, — nie rzekł mu słowa żadnego; — chciał z Nim Herod gadać dwornie, — ale Pan milczał pokornie.

36. Król Herod serca pysznego — wzgardził Jezusa miłego; — na Jego większe pośmianie, — wdziali nań z pawłok odzienie.

37. Pastwili Mu się nad głową, — z ostrą koroną cierniową; — uczynili Mu żydowie — tysiąc ran w najświętszej głowie.

38. Odesłał Go Król sędziemu — wielce niesprawiedliwemu; — coś mi to posłał niemego, — przyjmij zasię więźnia swego.

39. Widział Pilat, iż niewinny, — rzekł: jest u mnie więzień inny, — niech się stanie wola wasza, — skazę na śmierć Barabasza.

40. Kazał Jezusa milego — bić u słupa kamiennego; — bili Go żydowie sami — biczmi, łańcuchy, miotłami.

41. Gdy się nad nim spracowali — ci, którzy Go katowali, — z powrozów Go rozwiązali, — Pilatowi Go posłali.

42. Wywiódł Pilat ubitego, — już na poły umarłego; — oto macie więźnia swego, — wypuszczam wam Go żywego.

43. Niemilosierni żydowie, — okrutniejsi niż katowie, — na Pilata zawołali, — ukrzyżować Go kazali.

44. Pilat w rozumie pobłądził, — kwoli żydom Go osądził: — skazał na śmierć niewinnego — Jezusa, Syna Bożego.

45. O Pilacie niecnotliwy, — czemuż tak niesprawiedliwy? — oto Baranek niewinny — idzie na śmierć bez przyczyny.

46. Żydowie Go pochwycili, — na górę Go prowadzili, — gwoździ Go na krzyż przybili, — między lotry postavili.

47. Wisiał na krzyżu zraniony, — zбитy, skłuty, zekrwawiony, — nie mając odpoczywania — od jęcia aż do skonania.

48. A byli tam strach niemały, — gdy się opoki padały, — ziemia nad obyczaj drżała, — jakoby się zapaść miała.

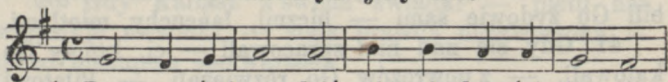
49. Stało się nad przyrodzenie — po wszym świecie zamierzchnienie; — żywioły się zasmuciły, — gdy umierał nasz Pan miły.

50. O Panie nasz miłościwy, — czemuś tak bardzo cierpliwy? — dla zmiłowania naszego — zapomniałeś Bóstwa Swego.

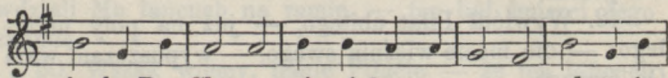
51. Gdy nas tak bardzo miłujesz, — sromot, razów, ran nie czujesz; — raczże nas też tem darować, — daj nam Siebie zamilować.

52. Weźmij to każdy w swą głowę, — najdroższą śmierć Jezusową, — rozmyślajmy ją serdecznie, — będziemy z Nim królować wiecznie.

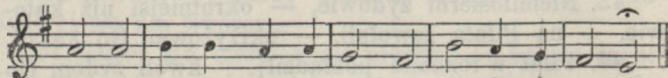
36. Rozmyślajmy dziś



1. Roz - my - śla - j - my dziś, wier - ni chrześci - ja - nie,



ja - ko Pan Chrystus cierpiał za nas ra - ny; od po - i -



ma - nia nie miał od - po - czynienia aż do skona - nia.

2. Naprzód w Ogrójcu wziął pocałowanie. — Tam Judasz zdrajca dał był żydom znamię: — oto żydowie, mego mistrza macie, — tegoż imajcie.

3. Wnet się rzucili jako psy okrutni. — Apostołowie od niego uciekli. — Tak z wielkim pędem wiedzion do Annasza, — pociecha nasza.

4. Pierwszej godziny przed Piłatem stawion, — niesprawiedliwie od Żydów oskarżon. — Rozkazał Piłat, aby był biczowan — ten niebieski Pan.

5. Krzyknęli wszyscy o godzinie trzeciej: — Nie chcemy dalej krzywdy cierpieć takiej, — niechaj na krzyżu Swój żywot położy — ten to Syn Boży.

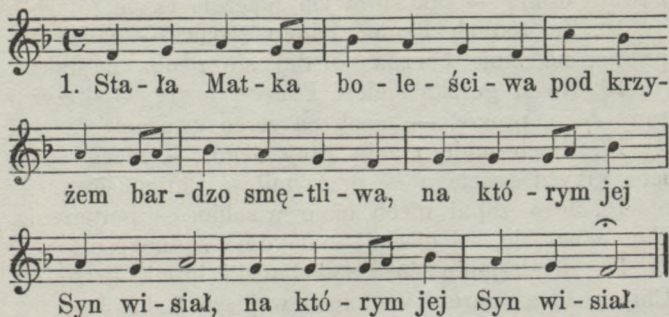
6. Z ostrego ciernia koronę uwili, — naszemu Panu na głowę wtłoczyli, — naśmiewając się, przed Nim pokłękali, — królem Go zwali.

7. Szedł z krzyżem z miasta Pan szóstej godziny, — Żydowie z Niego odzienie złożyli, — potem Go na krzyż okrutnie przybili, — octem poili.

8. Poleciał ducha Bogu Ojcu w ręce, — wołając umarł, zaćmiło się słońce, — ziemia się trzęsła dziewiątej godziny — nie bez przyczyny.

9. Zstąpił do piekła mocą Swego Bóstwa, — tamże wybawił Ojców Świętych z jeństwa. — Ciała umarłych z grobów powstawały, — widzieć się dały.

37. Stała Matka boleściwa



2. Której duszę tak strapioną, — wielkim żalem obciążoną, — miecz boleści przenikał.

3. O! jak smutna i strapiona — Matka ta błogosławiona — Syna jednorodzonego.

4. Która płakała i łkała, — z żalu drzała, gdy widziała — mękę Syna milego.

5. Któż jest serce tak twardego, — by dziś z Matką Pana swego — bardzo rzewno nie płakał?

6. Któżby się nie wzruszył w sobie, — pomnąc o ciężkiej żalobie — Matki z Synem jedynym?

7. Dla złości ludu swojego — widziała tak zmęczonogo — Jezusa Syna swego.

8. Widziała kochanka swego — od wszystkich opuszczonego, — gdy na krzyżu umierał.

9. Cna Matko źródło miłości, — niech czuję gwałt twej żalości, — dozwól mi z sobą płakać.

10. Spraw, by miłością pałało — serce me, dając się cało — Bogu swemu w przysługę.

11. Święta Matko, dopuść na mnie, — niech ran Syna twego znamię — mam w sercu mem wyryte.

12. Twego Syna zranionego, — tak bardzo dla mnie zbitego, — ze mną mękę podzielaj.

13. Niech z tobą płaczę prawdziwie, — patrząc na krzyż żalośliwie, — dokąd duch z ciałem żyje.

14. Pragnę stać pod krzyżem z tobą, — dzielić się z twoją osobą — tak surowym płaczem twym.

15. Ze wszech Panien Panno zacna, — bądź tak, proszę, na mnie baczna — daj się z sobą napłakać.

16. Niech gorzką śmierć Pańską noszę, — krzyż i rany Jego, proszę, — niech na sercu uważam.

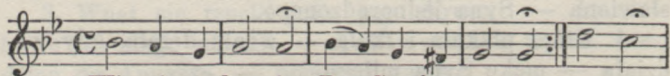
17. Niech mnie zrania rany Jego, — niech znam moc krzyża świętego — przez miłość Chrystusową.

18. Jego zapal niech mam w sobie, — poruczenie, Panno w tobie, — niechaj mam dnia sądnego.

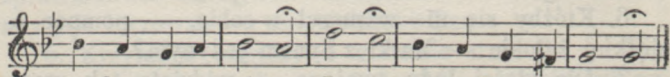
19. Niech mnie ten krzyż Pański broni, — śmierć Chrystusowa ochroni, — niech wspiera łaska Jego.

20. Kiedy ciało pójdzie w ziemię, — niech dusza, niebieskie plemię, — wiecznej chwały nie traci.

38. Wisi na krzyżu



1. { Wi - si na krzyżu Pan Stwórca nie-ba, } ach, ach!
{ pla-kać za grzechy, czło-wie-cze, trzeba; }



na krzyżu u - mie-ra, Je-zus o - czy Swe za-wie-ra.

2. Najświętsze członki i wszystko ciało — okrutnie zbite na krzyżu wisiało; — ach, ach! dla ciebie, czło-wieczne, — z boku krew Jezusa ciecze.

3. Ostrą koroną skronie zranione, — język zapiekły i usta spragnione; — ach, ach! dla mojej swawoli — Jezus umiera i boli.

4. Woła i kona, lzy z oczu leje, — pod krzyżem Matka bolesna mdleje; — ach, ach! sprosne złości moje — sprawiły te niepokoje.

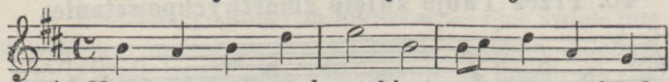
5. Więc się poprawię, Ty łaski dodaj, — życia świętego sposób mi podaj; — ach, ach! tu kres złości moich — przy nogach przybitych Twoich.

6. Tu z Magdaleną będę pokutować — i za me grzechy serdecznie żałować; — ach, ach! zmiłuj się nademną, — uczyn miłosierdzie ze mną.

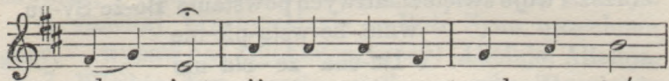
7. Rozbrat obłudny świecie wypowiadam; — grzechów się moich szczerze wypowiadam; — ach, ach! serdecznie żałuje, — bo Cię, Boże mój, miłuję.

IV. Pieśni wielkanocne

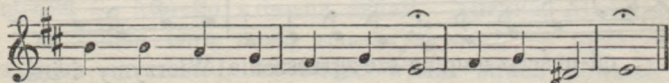
39. Chrystus zmartwychwstał jest



1. Chry-stus zmartwychwstał jest, nam na przykład



dan jest, iż ma-my zmartwych pow-stać,



z Pa-nem Bo-giem kró-lo-wać. Al-le-lu-ja.

2. Leżał trzy dni w grobie, — dał bok przebić sobie, — bok, ręce, nogi obie, — na zbawienie tobie. Alleluja.

3. Trzy Marye poszły, — drogie maście niosły, — chciały Chrysta pomazać, — Jemu cześć i chwałę dać. Alleluja.

4. Gdy na drodze były, — tak sobie mówiły: — jest tam kamień niemaly, — a któż nam go odwali? Alleluja.

5. Powiedz nam, Marya, — gdzieś Pana widziała? — Widziałam Go po męce, — trzymał chorągiew w ręce. Alleluja.

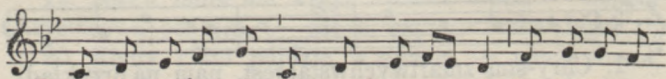
6. Gdy nad grobem stały, — rzekł im Anioł biały: — nie bójcie się, dziewice, — ujrzycie Boże lice. Alleluja.

7. Jezusa szukacie? — tu Go nie znajdziecie; —
wstałci zmartwych, tu Go nie, — tylko Jego odzienie.
Alleluja.

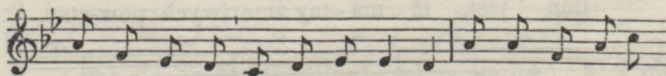
8. Łukasz z Kleofaszem, — oba jednym czasem, —
szli do miasteczka Emaus, — spotkali ich Pan Jezus.
Alleluja.

9. Bądźmy więc weseli, — jak w niebie Anieli; —
czegośmy pożydali, — tegośmy doczekali. Alleluja.

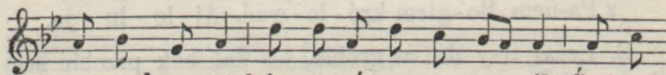
40. Przez Twoje święte zmartwychpowstanie



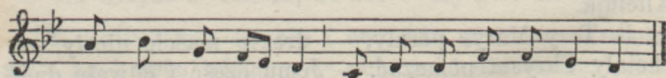
Przez Twoje święte zmartwychpowstanie Bo-że Sy-nu
wnie-bo-wstą-pie-nie
Du-cha ze-sła-nie



od-puścisz nam na-sze zgrzeszenie: Wierzymy i-żeś

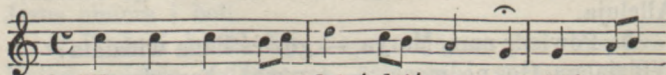


zmartwych powstał, ży-woteś nasz na-prawil, Śmierci

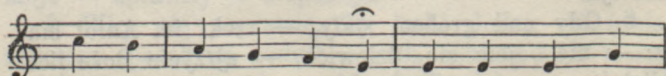


wiecznej nas zbawił, Swo-jaś świętą moc zjawił.

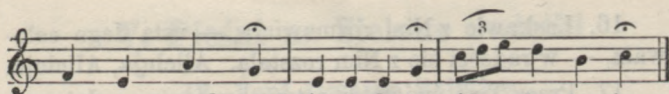
41. Wesoly nam dzień dziś nastał



1. We-so-ly nam dzień dziś na-stał, któ-re-



go z nas każ-dy żą-dał, te-go dnia Chry-



stus zmartwychwstał. Al-le-lu-ja, Al - le-lu-ja.

2. Król niebieski k' nam zawitał, — jako śliczny kwiat zakwitał, — po śmierci się nam pokazał. Alleluja, Alleluja.

3. Piekielne mocy zwojował, — nieprzyjaciele po-deptał, — nad nędznymi się zmiłował. Alleluja, Alleluja.

4. Do trzeciego dnia tam mieszkał, — ojce święte tam pocieszał, — potem im za sobą kazał. Alleluja, Alleluja.

5. Którzy w otchłaniach mieszkali, — płaczkliwie tam zawołali, — gdy Zbawiciela ujrzeli. Alleluja, Alleluja.

6. Zawitaj, przybywający, — Boże Synu wszechmo-gący, — wybaw nas z piekielnej mocy! Alleluja, Alleluja.

7. Wielkie tam wesele mieli, — gdy Zbawiciela ujrzeli, — którego z dawna żądali. Alleluja, Alleluja.

8. Potem Swą mocą zmartwychwstał, — pieczęci z grobu nie ruszał, na stróże wielki strach powstał. Alleluja, Alleluja.

9. A gdy Chrystus Pan zmartwychwstał, — miło-śnikom się pokazał, — anioły do Matki posłał. Alle-luja, Alleluja.

10. O Anieli najmilejsi, — idźcież do Panny naj-świętszej, — do Matki mej najmilejszej. Alleluja, Alleluja.

11. Odemnie ją pozdrawiajcie — i wesoło zaśpie-wajcie: — Królowa Rajska, wesel się. Alleluja, Alleluja.

12. Potem z Swą wielką światłością — do Matki Swej przystąpiwszy, — pocieszył ją pozdrowiwszy. Alleluja, Alleluja.

13. Napelniona bądź słodkości, — Matko moja, i radości — po onej wielkiej żalości. Alleluja, Alleluja.

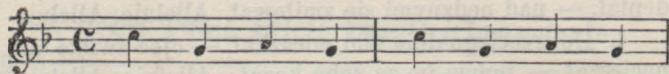
14. Witajże, Jezu najslodszy, — Synaczku mój najmi-lejszy — pocieszenie wszelkiej duszy. Alleluja, Alleluja.

15. Jestem już bardzo wesoła, — gdy Cię żywego ujrzała, — jakobym się narodziła. Alleluja, Alleluja.

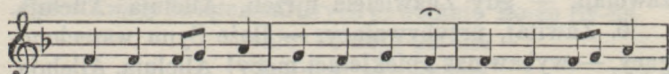
16. Łaskawie z Nim rozmawiała, — usta Jego całowała, — w radości się z Nim rozstała. Alleluja, Alleluja.

17. Przez Twe święte zmartwychwstanie — daj nam grzechów odpuszczenie, — a potem wieczne zbawienie. Alleluja, Alleluja.

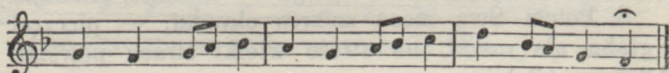
42. Wstał Pan Chrystus



1. Wstał Pan Chry-stus zmartwych ni - nie,



Al - le - lu - ja, Al - le - lu - ja, u - we - se - lił



lud swój mi - le Al - le - lu - ja, Al - le - lu - ja.

2. Który cierpiał, dnia trzeciego, — Alleluja, Alleluja, dla człowieka mizernego. Alleluja, Alleluja.

3. Niewiasty gdy do grobu szły, — Alleluja, Alleluja, drogie maści z sobą nosły, Alleluja, Alleluja.

4. W bieli Anioła ujrzały, — Alleluja, Alleluja. Trwożyć sobą poczynaly, Alleluja, Alleluja.

5. Niewiasty, co się boicie? — Alleluja, Alleluja Do Galilei tam idźcie, Alleluja, Alleluja.

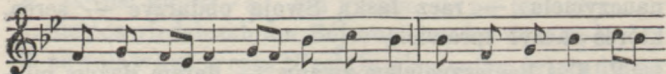
6. Powiedzcie to zwolennikom, — Alleluja, Alleluja, że powstał Król na wiek wieków. Alleluja, Alleluja.

7. Tego dnia wielkanocnego, — Alleluja, Alleluja. Chwal każdy Syna Bożego. Alleluja, Alleluja.

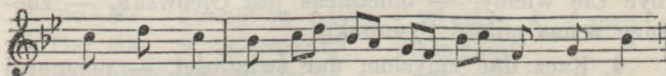
8. Świętą Tróję wyznawajmy, — Alleluja, Alleluja, Bogu cześć i chwałę dajmy, Alleluja, Alleluja.

V. Pieśni na Zielone Świątki

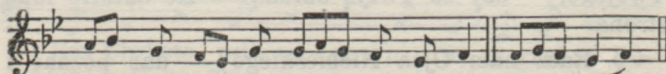
43. Veni Creator Spiritus



1. Ve - ni Cre-a - tor Spi-ri-tus, Men-tes tu - o - rum
5. Ho-stem re-pel-las lon-gi-us. Pa-cem-que do-nes
7. De-o Pa-tri sit glo-ri-a Et Fi-li-o, qui a



1. vi - si - ta, Im-ple su - per-na gra - ti - a.
5. pro - ti - nus Du-cto-re sic te prae-vi - o.
7. mor-tu - is Sur-re - xit, ac Pa - ra - cli - to



1. Quae tu cre-a - sti pe-cto-ra. }
5. Vi - te - mus o - mne no-xi-um. } A - men.
7. In sae-cu-lo - rum sae-cu-la. }

2. Qui diceris Paraclitus — Altissimi donum Dei, —
Fons vivus, ignis caritas — Et spiritalis unctio.

3. Tu septiformis munere — Digitus paternae dexterae, —
Tu rite promissum Patris — Sermone ditans guttura.

4. Accende lumen sensibus — Infunde amorem cordibus, —
Infirma nostri corporis — Virtute firmans perpeti.

6. Per te sciamus da Patrem, — Noscamus atque
Filiū — Teque utriusque Spiritum — Credamus omni tempore.

44. Przybądź Duchu Stworzycielu

(na nutę melodji poprzedniej)

1. Przybądź Duchu Stworzycielu, — dusz ludzkich nauczycielu, — racz łaską Swoją obdarzyć — serca, któreś raczył sprawić.

2. Tyś Pocieszycielem zwany, — darem Bożym mianowany, — żywem źródłem i miłością, — ogniem i duszną światłością.

3. Darów Twoich siedm liczymy, — palcem Bożym być Cię wiemy, — obietnicą jest Ojcowska, — zdobiąc w nas miłość Synowska.

4. Racz dać zmysłom dar światłości, — pomnażaj w sercach miłości, — a krewkość serca naszego — utwierdź mocą Bóstwa Swego.

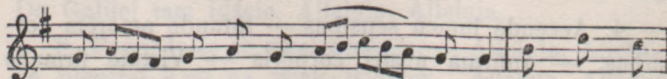
5. Odpędź od nas czarta złego, — użycz pokoju Twojego, — aby za Twoją obroną — złe odeszło inną stroną.

6. Racz nam Ojca Niebieskiego — dać poznać i Syna Jego, — i Ciebie, Duchu Świętego — od obu pochodzącego.

7. Bogu Ojcu wszechmocnemu, — Synowi zmartwychwstałemu, — i z Duchem Świętym społecznie — niech brzmi chwała na wiek wiecznie. Amen.

VI. Pieśni na Boże Ciało

45. O salutaris hostia

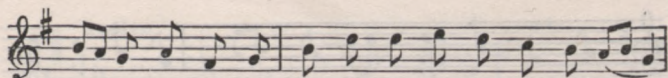


1. O sa - lu - ta - ris ho - - sti - a, quae coe - li

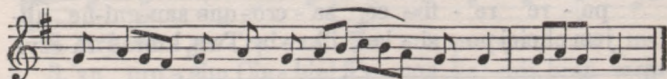
2. U - ni - tri - no - que Do - - mi - no sit sem - pi -

1. O zbawcza Hostjo pełna czci, Co lud do

2. Jednemu w Trój-cy Władcy ziem, Niech bę-dzie

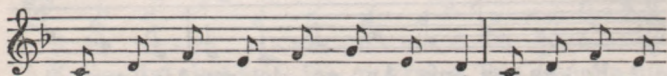


1. pandis o - sti - um, bel - la premunt ho - sti - li - a,
2. ter - na glo - ri - a, qui vi - tam si - ne ter - mi - no
1. niebios wiedzisz bram: Bójsrogi nę - ka wier - nych,
2. chwała w każdy czas, Niech On wieczystym ży - cia dniem

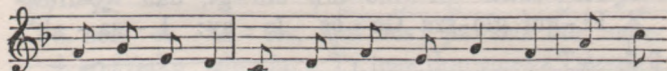


1. da ro - bur, fer au - xi - - li - um.
2. no - bis do - net in pa - - tri - a. A - men.
1. Daj siłę, w po - moc poś - piesz nam!
2. W ojczyźnie rajskiej da - - rzy nas! A - men.

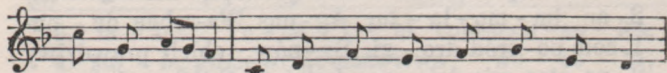
46. Rex Christe primogenite*



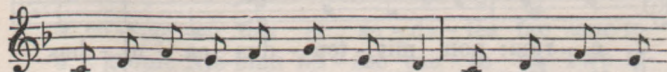
Rex Chri - ste pri - mo - ge - ni - te, a - gnel - le De -
O kró - lu Chry - ste je - dy - ny, Ba - ran - ku Bo -



i my - sti - ce, vir - tu - tum fons, vi - ta, mun - di
ży bez wi - ny. Cnót źródło prawdzi - we, świa - ta

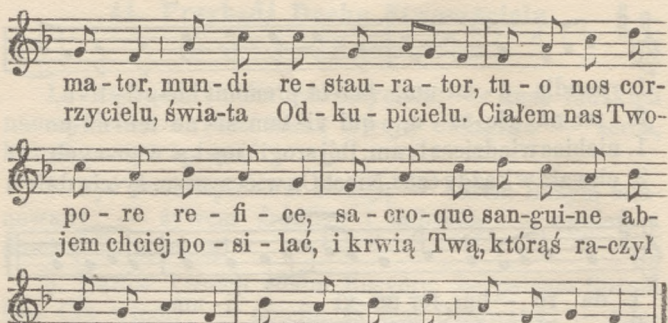


ca - ro vi - va. Di - vi - ni - ta - tis ho - sti - a.
cia - ło ży - we. O - fia - ro Bóst - wa Świę - te - go.



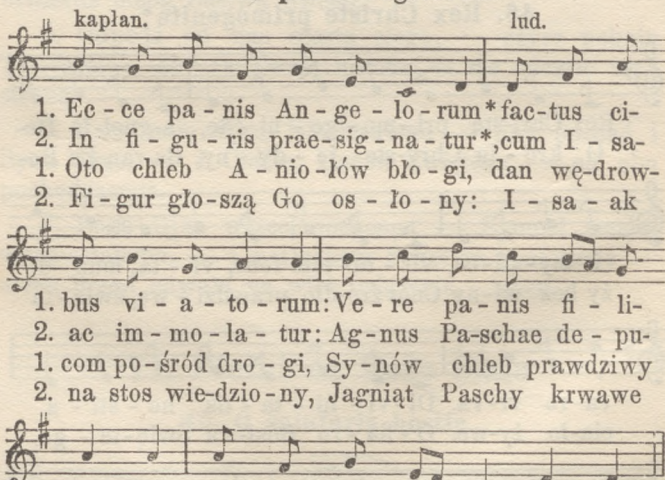
ae - ter - ni Pa - tris vi - cti - ma. o - mni - um plas -
bła - galnio Oj - ca wieczne - go, wszech rzeczy Stwo -

* Śpiewa się na końcu procesji z Najśw. Sakramentem, skoro nie następuje zaraz ustawienie Najśw. Sakramentu i Tantum ergo.



ma - tor, mun - di re - stau - ra - tor, tu - o nos cor -
rzycielu, świa - ta Od - ku - picielu. Ciałem nas Two -
po - re re - fi - ce, sa - cro - que san - gui - ne ab -
jem chciej po - si - lać, i krwią Twą, którą ra - czył
lu - e sor - des no - strae cul - pae. Je - su Chryste.
wylać, obmyj spros - no - ści win. Je - zu Chryste.

47. Ecce panis Angelorum*

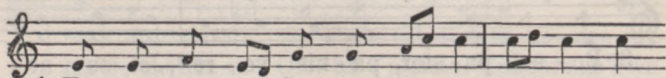


kapłan. lud.

1. Ec - ce pa - nis An - ge - lo - rum* fac - tus ci -
2. In fi - gu - ris prae - sig - na - tur*, cum I - sa -
1. Oto chleb A - nio - łów bło - gi, dan wę - drew -
2. Fi - gur gło - szą Go os - ło - ny: I - sa - ak
1. bus vi - a - to - rum: Ve - re pa - nis fi - li -
2. ac im - mo - la - tur: Ag - nus Pa - schae de - pu -
1. com po - śród dro - gi, Sy - nów chleb prawdziwy
2. na stos wie - dzio - ny, Jagniąt Paschy krwawe
1. o - rum: non mit - ten - dus ca - ni - bus.
2. ta - tur: da - tur man - na pa - tri - bus.
1. mno - gi, rzu - cać Go nie moż - na psom.
2. zgo - ny, Man - na oi - com da - na w dom.

* Śpiewa się w uroczystość Bożego Ciała i podczas oktawy we mszy św. przed Ewangelią.

48. Tantum ergo

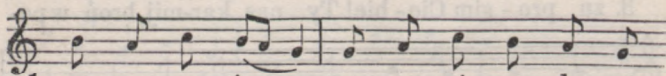


1. Tantum er - go Sa - cra - mentum ve - ne - re -

2. Ge - ni - to - ri Ge - ni - to - que laus et iu -

1. Przed tak wiel - kim Sa - kra - mentem u - pa - daj -

2. Ojciec z Sy - nem niech to sprawi, by mu dzie -

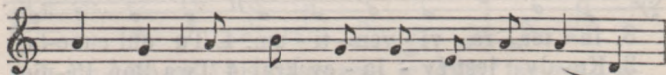


1. mur cer - nu i - - et an - ti - quum do - cu -

2. bi - la - ti - o, sa - lus, ho - nor, vir - tus

1. my na twa - rzy; niech u - stą - pią z Te - sta -

2. ka zabrzmia - ła; niech Duch Święty bło - go -

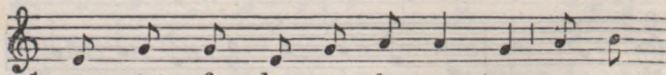


1. men - tum no - vo ce - dat ri - tu - i, -

2. quo - que sit et be - ne - dic - ti - o, -

1. men - tem no - wym sprawom już sta - rzy;

2. sła - wi, by się je - go moc sta - ła;

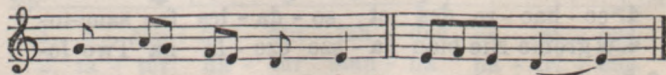


1. prae - stet fi - des su - ple - men - tum sen - su -

2. pro - ce - den - ti ab u - tro - que com - par

1. wia - ra bę - dzie su - ple - men - tem, co się

2. niech nas na - sza wia - ra sta - wi, gdzie jest



1. um de - fec - tu - i. }

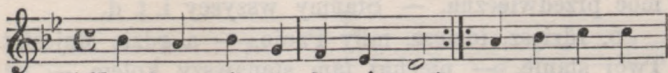
2. sit lau - da - ti - o. }

1. zmy - słom nie zda - rzy. }

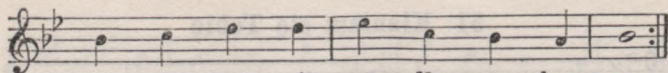
2. wie - czna, cześć, chwa - ła. }

A - men.

49. Chwalmy niewysławiony



1. { Chwalmy nie-wy sła-wi-ony } któ-ry Je-zus
Sa-kra-ment wy-sta-wi-ony }



tu zo - sta - wił nam dla o - bro - ny.

2. Ta Jego Krew i Ciało — dobrem wielkiem się stało; — gdy Go godnie przyjmujemy, — da łask niemało.

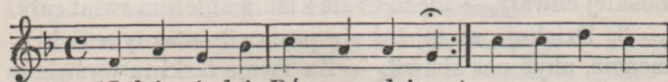
3. Niech Cię uczei lud wierny, — Boże pociech niezmierny! — w czasie głodu, moru, wojny — bądź miłosierny.

4. Błogosław, prosim Ciebie, — z niebios Najświętszy chlebie; — ulecz, broń, ratuj i zasil — w każdej potrzebie.

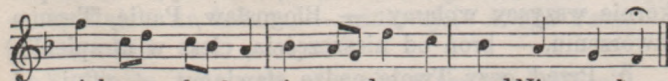
5. Wierzymy stale, Panie, — żeś tu jest; niech wyznanie, — które sercem Ci składamy, — ofiarą stanie.

6. Rozum, wolę dajemy, — serca ofiarujemy, — o Jezu, nasz Zbawicielu! — Kochać Cię chcemy.

50. Idzie, idzie Bóg prawdziwy



1. { I-dzie, i- dzie Bóg prawdziwy, } Stańmy wszyscy
{ i- dzie Sę-dzia sprawiedli- wy. }



pięknem ko-łem i u- derzmy przed Nim czo-łem.

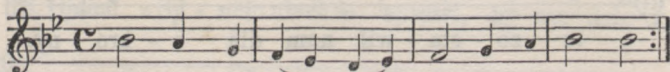
2. Idzie, idzie Bóg łaskawy, — idzie Twórca wszego prawy. — Stańmy wszyscy i. t. d.

3. Idzie, idzie Król przemożny, — idzie wielce Pan wielmożny. — Stańmy wszyscy i. t. d.

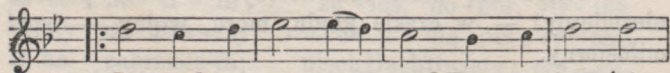
4. Idzie, idzie światłość wieczna, — idzie ku nam
moc przedwieczna. — Stańmy wszyscy i. t. d.

5. Idziesz, idziesz, miły Panie, — a gdzie Majestat
Twój stanie, — niechaj tam stanąwszy kołem — na
wiek wieków bijem czołem.

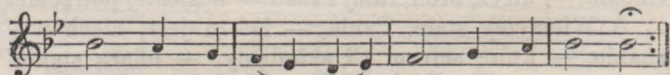
51. Kłaniam się Tobie



1. { Kłaniam się To - bie, przedwieczny Bo - że, }
{ któ - re - go nie - bo ob - jąć nie mo - że. }



Ja proch mi - zer - ny przed Twą mo - żno - ścią



z wojskiem A - nio - łów klękam z ra - do - ścią.

2. Tu Stwórcę mego w wierze wyznaję, — kocham
serdecznie, pokłon oddaję. — Cieszę się wielce z Twej
Boskiej chwały, — niech Ci się kłania z niebem świat cały.

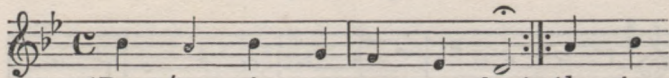
3. Dziękuję za to, żeś się postawił — w tym Sakra-
mencie, abyś nas zbawił. — Za Twoje łaski tu wyświad-
czone — odbieraj od nas serca skruszone.

4. Które przed tronem Twoim rzucamy, — o co po-
kornie wszyscy wołamy: — Błogosław, Panie, Twemu
stworzeniu, — broń od nieszczęścia, ciesz w utrapieniu.

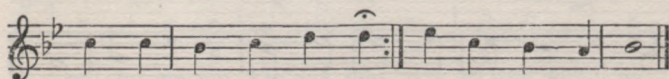
5. Przed oczy Twoje nędzę stawiamy, — ratuj, od
Ciebie niech pomoc mamy. — Tyś Bogiem naszym, pię-
kności wieczna — bądź i obrona zawsze skuteczna.

6. Zostawaj z nami, póki żyjemy, — w tym Sakra-
mencie niech Cię wielbimy. — A gdy się zbliży z ciałem
rozstanie, — Twem Świętem Ciałem zasil nas, Panie.

52. Rzućmy się wszyscy społem



1. { Rzu-ćmy się wszy-scy spo-łem } { da-jąc
u-derz-my w zie-mię czo-łem } { w Sakra-



{ po-kłon Naj-wyż-sze-mu, } Bo-gu na-sze-mu.
{ mencie u-kry-te-mu }

2. Wszak pod utratą nieba, — wierzyć każdemu trzeba; — że pod temi przymiotami — chleba, wina, jest Bóg z nami, — choć utajony.

3. A jeśli kto nie wierzy, — ma z ostatniej wieczerzy — jasny dowód, co się stało: — że wino w Krew, a chleb w Ciało — Bóg Swe przemienił.

4. I tę moc dał kapłanom, — nie królom ani panom: — aby oni poświęcali — i nam grzesznym rozdawali, — Ciało, Krew Pańską.

5. O jaka to moc wielka! — niech uzna dusza wszelka: — że to kapłan słowem sprawi, — iż się Chrystus zaraz stawia — z nieba na ołtarz.

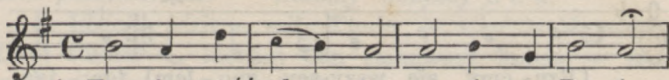
6. Oto tu obecnego — mamy Boga naszego, — który stanął w tym momencie — w przenajświętszym Sakramencie — na tym ołtarzu.

7. Nuż królowie i pany — i wszystkie ludzi stany, — upadajcie na kolana, — uznawajcie swego Pana — i Zbawiciela.

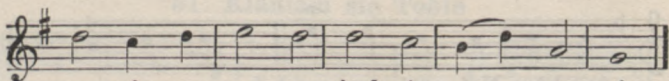
8. Oto tu Aniołowie — z nieba święci duchowie — Panu swemu asystują, — Jego godność adorują, — choć niewidomi.

9. Więc i my się korzymy, — dzięki Panu czynimy: — niech Ci za Twą łaskę, Panie, — chwała w niebie nie ustanie — na wieki wieków.

53. Twoja cześć, chwała



1. Two-ja cześć, chwa - ła, nasz wieczny Pa-nie,



na wieczne cza-sy niech nie u - sta - nie.

2. Tobie dziś dajem z wojskiem tych ludzi — pokłon i pienie, my Twoi słudzy.

3. Dziękując wielce Twojej wielmożności — za ten dar zacny Twojej wszechmocności.

4. Żeś się darował nam nie niegodnym — w tym Sakramencie, nam tu przytomnym.

5. Raczyłeś zostać w takiej osobie — dla nas grzeszników nie folgując Sobie.

6. Ciało Twe święte, co krzyżowali, — i Krew najświętszą, którą przelali.

7. Przyszedszy na świat Pan wiecznej chwały, — użyłeś wiele nędzy niemalej.

8. Daleś Się potem z wielkiej miłości — na męki srogie bez Twojej litości.

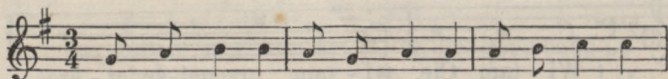
9. Wstępując potem do chwały wiecznej, — zostawiłeś nam ten to dar zacny.

10. Na co my patrząc w tym Sakramencie — z pociechą wielką, serce nam rośnie.

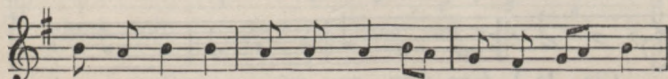
11. Tobie my, Boże, teraz śpiewamy, — przed Twoją światłością nisko padamy.

12. Użycz nam łaski, wszechmocny Boże, — bez Twojej pomocy człek nie nie może.

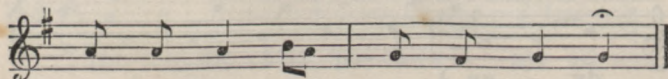
54. U drzwi Twoich



1. U drzwi Twoich sto-ję Pa-nie, czekam na Twe



zmi-ło-wa-nie, któ-ryś pod o - so-bą chle - ba



prawdzi - wy Bóg zstą - pił z nie - ba.

2. W tej Hostyi jest Bóg żywy, — choć zakryty, lecz prawdziwy. — W tym Najświętszym Sakramencie — z nieba stawa tu w momencie.

3. Jak wielki cud Bóg uczynił, — gdy chleb w ciało Swe przemienił; — a nam pożywać zostawił, — chcąc, aby nas przez to zbawił.

4. Święty, mocny, nieśmiertelny, — w majestacie Swym niezmierny! — Aniołowie się lękają, — gdy na Jego twarz patrzą.

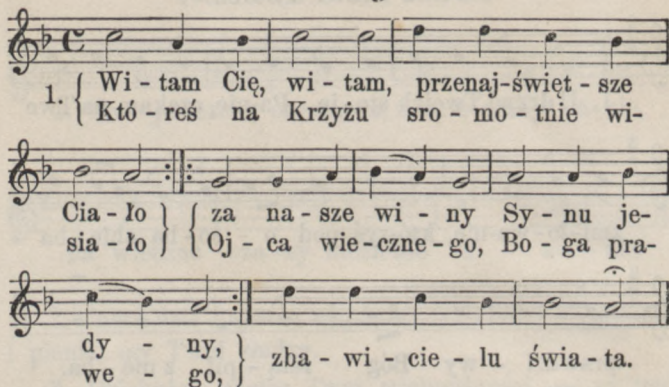
5. Wszyscy niebiescy Duchowie — lękają się i królowie. — Niebo, ziemia, ani morze, — pojąć, co jest Bóg, nie może.

6. Żaden z wojska Anielskiego — nie dostąpi nigdy tego, — czego człowiek dostępuje, — Ciało i Krew gdy przyjmuje.

7. Jam nie godzien, Panie, tego, — abyś wszedł do serca mego; — rzeknij tylko słowo Twoje, — a tem zbawisz duszę moją.

8. Kłaniam się Tobie samemu, — bądź miłościw mnie grzesznemu. — Niechaj żyję z Tobą Panem — aż na wieki wieków. Amen.

55. Witam Cię, witam



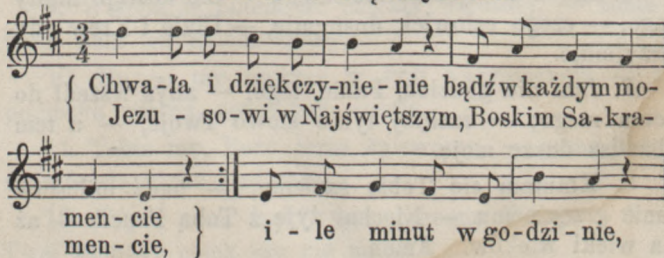
1. { Wi - tam Cię, wi - tam, przenaj - święt - sze
Któ - reś na Krzyżu sro - mo - tnie wi -
Cia - ło } { za na - sze wi - ny Sy - nu je -
sia - ło } { Oj - ca wie - czne - go, Bo - ga pra -
dy - ny, } zba - wi - cie - lu świa - ta.
we - go, }

2. Dajemyć pokłon Bogu prawdziwemu, — w tym Sakramencie dziwnie zakrytemu. — Zebrzem litości i Twojej miłości, — byś gniew Twój srogi, o Jezu drogi, — pohamować raczył.

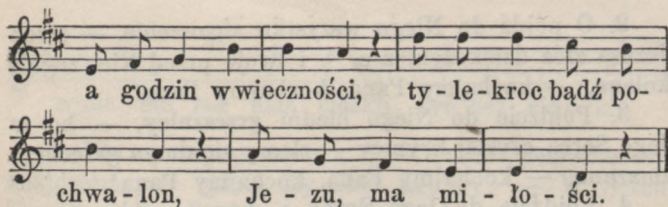
3. Zmiłuj się, zmiłuj nad nami grzesznymi, — nie racz pogardzać prośbami naszymi. — Zgrom hardych siły, daj pokój miły, — wyniszczyć zły rady, wykorzeń zdrady — z królestwa naszego.

4. A kiedy przyjdzie z tym światem rozstanie, — ratuj nas, ratuj, dobrotliwy Panie. — Niech z Ciała Twego Przenajświętszego — posiłek mamy i oglądamy — Ciebie łaskawego.

56. Chwała i dziękczynienie

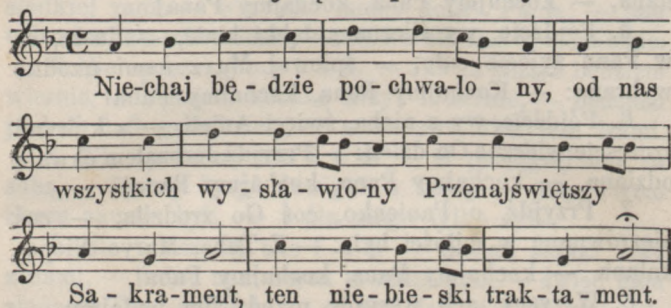


{ Chwa - ła i dziękcy - nie - nie bądź w każdym mo -
Jezu - so - wi w Najświętszym, Boskim Sa - kra -
men - cie } i - le minut w go - dzi - nie,
men - cie, }



a godzin w wieczności, ty - le - kroc bądź po -
chwa - lon, Je - zu, ma mi - ło - ści.

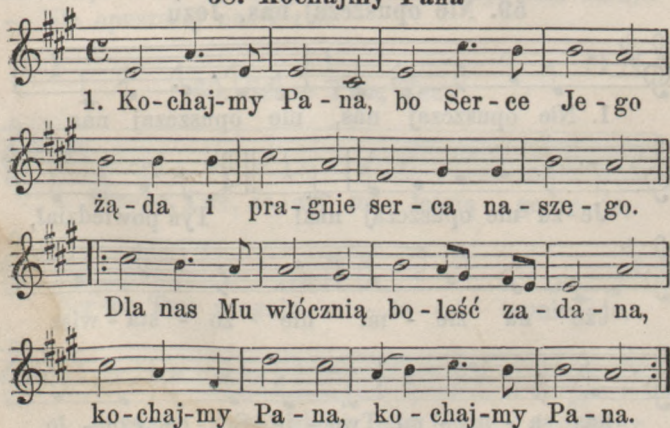
57. Niechaj będzie pochwalony



Nie - chaj bę - dzie po - chwa - lo - ny, od nas
wszystkich wy - sła - wio - ny Przenajświętszy
Sa - kra - ment, ten nie - bie - ski trak - ta - ment.

VII. Pieśni do Najśw. Serca Pana Jezusa

58. Kochajmy Pana



1. Ko - chaj - my Pa - na, bo Ser - ce Je - go
żą - da i pra - gnie ser - ca na - sze - go.
Dla nas Mu włóczęnią bo - leść za - da - na,
ko - chaj - my Pa - na, ko - chaj - my Pa - na.

2. O pójdz do Niego wszystko stworzenie, — sercu Jezusa złóż dziękczynienie, — i twoje przed Nim zegnij kolana, — kochajmy Pana, kochajmy Pana!

3. Pójdźcie do Niego biedni grzesznicy, — bo w Jego Serca czystej krynicy — zleczy się dusza grzechem zmazana, — kochajmy Pana, kochajmy Pana!

4. Pójdźcie do Jego Serca o dusze — obmyte we łzach, w pokucie, skrusze, — już niewinności szata wam dana, — kochajmy Pana, kochajmy Pana!

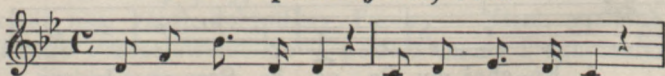
5. Pójdźcie, wy śliczne gołąbki białe, — dusze, co w Panu życie całe; — śpiewaj Mu z nami trzódka wybrana: — Kochajmy Pana, kochajmy Pana!

6. Pójdźcie, wy z nieba, święci Anieli, — z którymi szczęście wieczne On dzieli: — Przyjdź Jeruzalem chwałą odziana, — kochajmy Pana, kochajmy Pana!

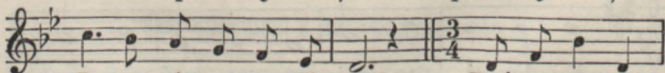
7. Przyjdź, o Panienko, coś Go zrodziła, — coś niezrównaną w miłości była. — Z Tobą, Maryo Niepokalana, — kochajmy Pana, kochajmy Pana!

8. Wszyscy, ach wszyscy przed Nim padajmy, — serca Mu nasze wspólnie oddajmy, — o, bo tak wola miłości rana: — Kochajmy Pana, kochajmy Pana!

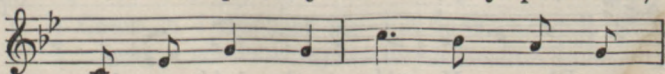
59. Nie opuszczaj nas, Jezu



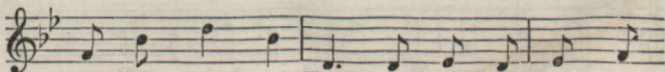
1. Nie opuszczaj nas, nie opuszczaj nas,



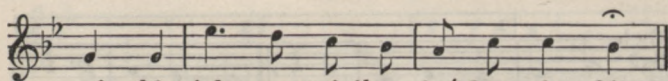
Je-zu nie opuszczaj nas! Tyś powiedział,



że na zie - mi nie zo - sta - wisz



nas sa - my - mi. Two - je Ser - ce czu - ło



w nie - bie, jak nam ciężko żyć bez cie - bie.

2. Nie opuszczaj nas i. t. d. — Gdzież pociechę my znajdziemy, — gdzie lzy żalu ukoimy? — W Sercu Twojem tylko Panie — i pociecha i wytrwanie.

3. Nie opuszczaj nas i. t. d. — W Serca Twego słodkiej ranie — wszystko mamy dobry Panie; — tam ucieczka, tam schronienie, — tam wesele, tam wzmocnienie.

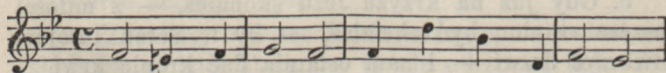
4. Nie opuszczaj nas i. t. d. — Już Ci służyć będziem wiernie, — będziem kochać krzyż i ciernie, — będziem płakać nad grzechami, — serce swe obmyjem łzami.

5. Nie opuszczaj nas i. t. d. — O pociągnij nas za sobą, — byśmy krzyż dźwigali z Tobą, — przy Twem Sercu zawsze byli, — i dla niego tylko żyli.

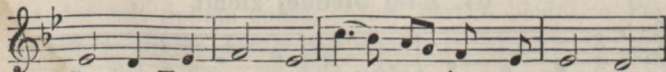
6. Nie opuszczaj nas i. t. d. — Zostań słodki Jezu z nami, — świeć nam Serca promieniami, — świeć nam słońcem Twej miłości, — na tej ziemi i w wieczności.

7. Nie opuszczaj nas i. t. d. — Matko coś pod krzyżem stała, — coś nam życie wyplakała, — prosź niech Syn Twój się zlituje, — Serce Swoje nam daruje. — Nie opuszczaj nas i. t. d.

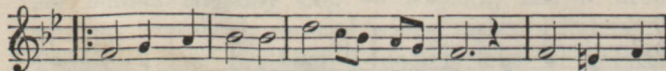
60. Serce Twe, Jezu



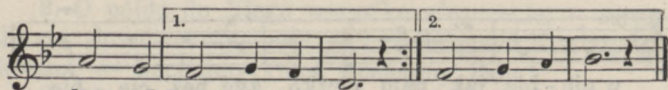
1. Ser-ce Twe, Je-zu, mi - łością go-re-je,



Ser-ce Twe w ogniu mi - łości topnie - je,



a nasze serca zimne jak lód, i próż - ny



dla nich Twej mę-ki trud. Twej mę-ki trud.

2. Kiedyż, o kiedyż słodki mój Panie, — poznamy Twego Serca kochanie, — kiedyż Twa miłość rozpali nas? — O dobry Jezu, czas to już czas.

3. Serce Twe zewsząd bolem ściśnione — i ostrą włócznią w bok przebodzone, — a nasze serca rzucone w świat, — chciałyby zrywać rozkoszy kwiat.

4. Boskie Twe Serce gorycz zalała, — we łzach się dusza Twoja kapala, — i z Twego smutku pociechy zdrój — wytrysnął dla nas o Panie mój.

5. Serce Twe wieniec z ciernia oplata, — koronę wzgardy za pychę świata, — którą dla Siebie obrał nasz Pan, — by nas uleczył z grzechowych ran.

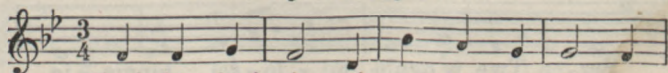
6. O jakąż słodycz Twojej miłości, — jakież w Twem Sercu zbytek czułości, — ach w serca nasze miłości tej — choć jedną kroplę, o Panie, wlej.

7. Rzuć tej miłości iskrę choć jedną — w ziemię sere naszych suchą i biedną, — by Ci wydała obfity plon — za Twój na krzyżu bolesny zgon.

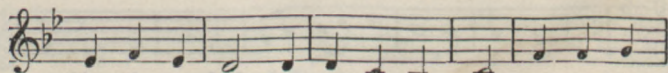
8. Byś nie napróżno te męki Twoje, — te rany, krzywdy, te krwawe zdroje — raczył tak dla nas ochotnie pić, — że Swego życia przerwałeś nieć.

9. Gdy już na krzyżu Jezu skonałeś, — z miłości jeszcze zranion być chciałeś, — by w Sercu Twojem otworzyć drzwi — i nam ostatnią dać kroplę krwi.

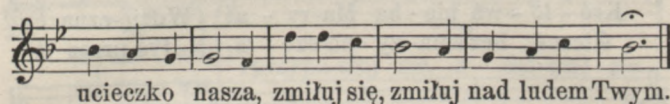
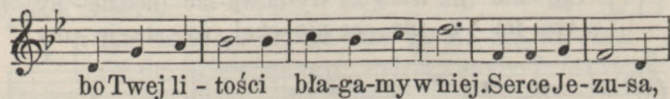
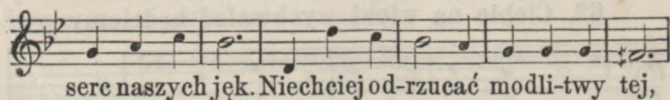
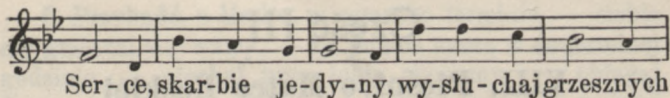
61. Z tej biednej ziemi



Z tej bie-dnej zie-mi, z tej lez do-li-ny



tęskny się w nie-bo u-no-si dźwięk: O Bos-kie



2. Ku Tobie oczy zalane łzami — z wielką ufnością zwrócone są: — Ty się zlitujesz pewnie nad nami, — bo ty nie gardzisz pokuty łzą. — Ku Tobie ślemy błagalny głos, — Ach odwróć od nas karania cios, — Serce Jezusa i t. d.

3. To prawda Panie, żeśmy zgrzeszyli, — żeśmy Ci wiele zadali ran, — żeśmy na litość nie zasłużyli, — aleś Ty dobry Ojciec i Pan; — tyś za nas wylał najdroższą krew, — zalej nią, zalej słuszny Twój gniew, — Serce Jezusa i t. d.

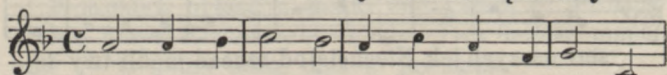
4. Z ciebie, o Serce Króla naszego, — świeci nam słodkich nadziei blask, — ty nie odrzucisz ludu Twojego, — tyś niezgłębioną przepaścią łask, — a naszą nędzę tak dobrze znasz, — my bardzo biedni, o Panie nasz, — Serce Jezusa i t. d.

5. Przez Serce Twojej Matki przeczystej, — przez Jej boleści błagamy Cię, — wspieraj nas w drodze smutnej, ciernistej, — nad naszą nędzą ulituj się. — Przebac nam, przebac i pociesz nas, — wiecznej radości niech błysnie czas, — Serce Jezusa i t. d.

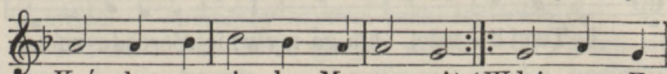
Część III

VIII. Pieśni o Matce Boskiej

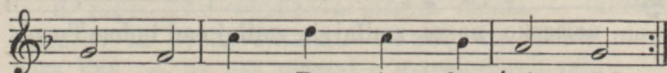
62. Ciebie na wieki wychwalać będziemy



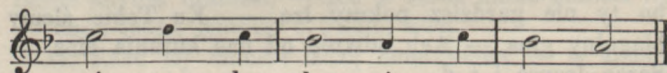
1. { Cie - bie na wie - ki wy - chwa - lać bę - dzie - my,
w two - jej o - pie - ce nie - chaj zo - sta - je - my



Kró - lo - wa nie - ba Ma - ry - a! { Wdzię - czna E -
śliczna bez zma - zy po - czę - ta. } tyś przez A -



ste - ro, o Pa - nien - ko świę - ta! }
nio - łow jest do nie - ba wzię - ta, }



nie - po - ka - la - nie po - czę - ta

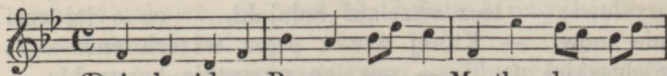
2. Na każdy moment, na każdą godzinę, — twojej pomocy żądamy; — Pani Anielska! odproś naszą winę, — do ciebie grzeszni wzdychamy; — o furto Rajska! ucieczko grzeszników! — o Matko Boska! ratuj niewolników, — niepokalanie poczęta.

3. Obróć swe oczy, pośpiesz w utrapieniu, — Marya, Matko miłości! — kto służy tobie, nie daj go zginieniu, — broń nas od czartowskiej złości; — pokaż łaskę swą, Matko litościwa, — najświętsza Panno! bądźże szczodrobliva, — niepokalanie poczęta.

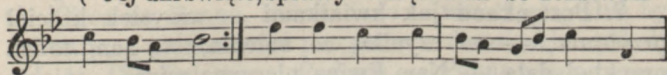
4. Masz berło w ręce, znać, żeś Monarchinią, — masz drugie Syna swojego; — zjednaj nam łaskę w ostatnią godzinę, — w on dzień skonania naszego; — niech cię chwylimy z twym Synem społecznie, — jak teraz w życiu, tak i potem wiecznie, — niepokalanie poczęta.

5. Przybądź, o Matko, w ostatnim terminie, — ciebie my grzeszni wzywamy, — na pomoc naszą w śmiertelnej godzinie, — niechaj przy tobie skonamy; — ubłagaj Syna, niechaj się zmiłuje, — a żywot wieczny po śmierci daruje, — niepokalanie poczęta.

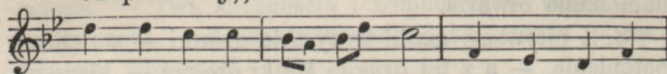
63. Dnia każdego Boga mego



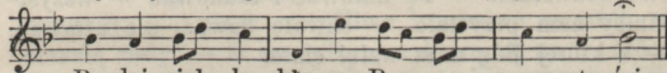
1. { Dnia ka-żdego Bo-ga me-go Ma-tkę, du-szo,
{ Jej dni święte, sprawy wzięte z na-bo-żeństwem



wysła - wiaj; } przypa-truj się, a dzi-wuj się
od-pra - wiaj; }



Jej wy-so-kiej za - cno-ści; zwij ją wiel-ką



Ro-dzi-ciel - ką, bło-gą Pan-ną w czy-sto-ści

2. Czyń uczciwość, by grzech i złość — z ciężarem ich znieść chciała! — weźmij onę za obronę, — by cię z grzechów wyrwała. — Ta Dziewica nam użycza — z nieba dobra wiecznego; — z tą Królową wziął świat nową — światłość daru Bożego.

3. Usta moje, szczęsne boje — tej Matki sławcie pieniem; — iż przez męstwo z nas przekłętwo — zniosła dziwnem rodzeniem; — nie ustajcie, wysławiajcie — wszego świata Królową; — jej przymioty, łaski, cnoty, — chwalcie myślą i mową.

4. Wszystkie moje zmysły swoje — głosy w niebo podajcie; — pamięć onej tak wslawionej — świętej Panny wznawiajcie, — acz prawdziwie nikt nie żywie — tak szczęśliwy wymową, — by słodkimi śpiewy swemi — zrównał z tą Białogłową.

5. Cześć jej dajmy, wszyscy chwalmy, — że Panna Boga rodzi; — zgola błdzi, kto tak sądzi, — że w jej sławę ugodzi. — Jednak co wiem, że to zdrowiem — umysłu nabożnego; — wielbić pilnie i usilnie — chcę matkę Pana swego.

6. Prawda, że tej Panny Świętej — godnie nikt nie wysłowi; — lecz wszelaki ładajaki, — co o jej czci nie mówi. — Której żywot pełen wszech cnót — i niebieskiej nauki, — zmyślne wszystkie heretyckie — starł wywody i sztuki.

7. Postępkami jak kwiatkami — wszystek kościół przybrała; — co czyniła, co mówiła, — nam to za przykład dała. — Nam Ewina pierwsza winy — rajskie wrota zawarła; — z inszej miary z lepszej wiary — ta nam niebo otwarła.

8. Z pierwszej matki wszystkie dziatki — wzięliśmy potępienie, — a z tej drugiej Matki drogiej — bierzemy swe zbawienie. — Tę miłować i szanować — wszystkimby nam przystało, — chwałę dawać, nie ustawiać, — z której Bóg nasz wziął ciało.

9. Niech pozwoli, abym woli — syna jej tu pilnował, — by stąd zszedłszy w żywot lepszy — na wieki z nim królował, — o wielebna i chwalebna, — z białych głów najzaczniejsza, — już wybrana i wezwana — z stworzenia najprzedniejsza!

10. Słysz łaskawie, ku twej sławie — co z chęcią przynosimy; — zbaw nas wszystkich grzechów brzydkich — spraw nas nieba godnymi. — Różdżko Jesse, ty w pociesze — myśl postawiasz troskliwą. — O światłości w tej ciemności, — tyś Bożą skrzynią żywą.

11. Twoja cnota — wzór żywota — pełen świątobliwości; — zwać cię możem domem Bożym, — kształtem sprawiedliwości. — Witaj, Panno, której dano — klucze raju i nieba; — tyś węzową zdrađną głowę — starła, jak było trzeba.

12. Urodziwa i prawdziwa — Córko króla Dawida! — tyś od Pana tak wybrana, — żeć nikt więcej nie

przyda! — Tyś kwiat nowy liliowy, — róża i perła droga; — ty swe sługi przez zasługi — w radość wiedziesz do Boga.

13. Racz sprawami i ustami — memi zawsze kierować, — bym z ochoty twojej cnoty — chwałę mógł odprawować. — Bardzo proszę, niech odnoszę — dar pamięci takowy, — bym cię hojnie i przystojnie — sławił sercem i słowy.

14. Ach zmazane i związane — widzę być usta moje, — jednak trzeba aż pod nieba — wynosić chwały twoje. — Ciesz się, Panno, której dano — wszelkiej godną być chwały; — przez cię one potępione — dusze niebo zyskały.

15. Cna Dziewico i Rodzico, — Panno nienaruszona; — Matko godna, jako płodna — palmas jest rozkrzewiona. — Twą ślicznością i wonnością — ucieszyć się pragniemy; — że twój wiecznie i koniecznie — owoc zbawia, wierzymy.

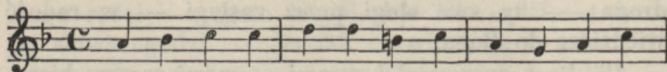
16. W tej cudności i zachości — nie masz żadnej przesady; — niech wstydlive i uczciwe — usta cię chwałą rady. — O szczęśliwa, z której żywa — radość świata wypływa, — gdy otwarte, choć zawarte — niebo przez cię nam bywa.

17. Tyś sprawiła i zrządziła — światu wesele nowe, — zbyło złości i ciemności — potomstwo Adamowe. — Teraz możni są dóbr próżni, — jakoś obiecowała; — a ubóstwo wszego mnóstwo — ma, coś prorokowała.

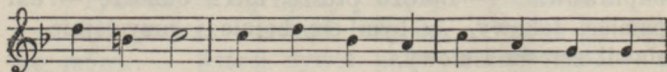
18. Przez cię płonne i skażone — zleczone obyczaje, — a fałszywych i błędliwych — nauk brzydkość ustaje. — Świata złości i próżności — tyś nas uczyła wzgardzać: — Bogu służyć, ciało kruszyć, — grzechom się nie poddawać.

19. Myśl ku górze wieść po sznurze — rozmyślania boskiego, — ciało gromić, żądze tłumić — dla królestwa wiecznego. — Tyś w czystości swych wnętrzności — Chrystusa nam nosiła — Zbawiciela, byś wesela — i ezcici nas nabawiła.

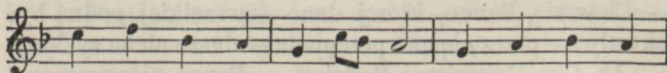
64. Gwiazdo morza



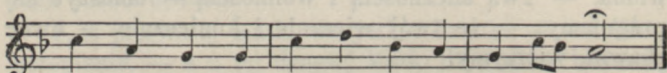
1. Gwiazdo morza, któraś Pa-na, mlekiem swoim



kar-mi-la. Tyś śmierci szczep, któ-ry szczepił



pierwszy ro-dzie, skru-szy-la. Tyś śmier-ci szczep,



któ-ry szczepił pierwszy rodzic, skru-szy-la.

2. Sliczna gwiazdo, racz nam teraz — uskromić niebo srogie, — które trapi ciężkim morem — zewsząd ludzie ubogie.

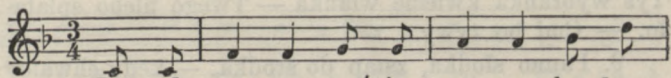
3. O lekarko chrześcijańska! — racz nas chorób pozbawić; — co nie zdoła ludzka siła, — racz nam u Syna sprawić.

4. Odwróć od nas głód, mór ciężki, — zachowaj krwawej wojny; — użyż zdrowia i żyznych lat, — racz nam dać wiek spokojny.

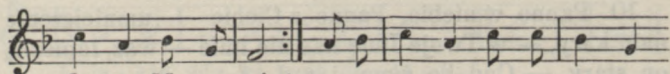
5. Wysłuchaj nas, gdyż tobie Syn — odmówić nie może; — zbaw nas dla prośby Matki Twej, — o Jezu wieczny Boże!

6. A my Ciebie z Bogiem Ojcem, — z Duchem Świętym społecznie, — chwalić i Twą Matkę sławić — będziemy na wieki wiecznie.

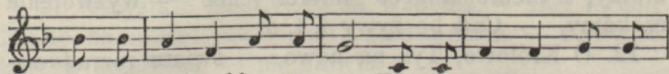
65. Już od rana rozśpiewana



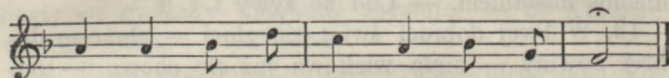
1. { Już od ra - na rozśpie - wa - na, chwał o
{ Cześć Jej świętkom, cześć pa - miątkom co - dzień



du - szo Ma - ry - ę! } Cud bo ży - wy, nad po - dzi - wy
w niebo niech bi - je! }



Jej wielmożność u Bo - ga. Pan - na czy - sta, Ma - tka



Chry - sta, Przechwa - lebna, Prze - bło - ga.

2. Chwałaż, chwała niech wspaniała krewkość w sercu ukróci! — Niech łaskawie w świata wrzawie ujmie sprośnych tu chuci! — Cud bo żywy i. t. d.

3. Serce rósni, w cześć rozgłośniej dźwięków Marji nieś krocie! — Świat w niemocy, świat sierocy odmienila w żywocie. — Cud bo żywy i. t. d.

4. Hej Hosanna! nieustanna! grzmieć chórami wielkimi, — pełna łaski niech odblaski Swe rozstrzela po ziemi. — Cud bo żywy i. t. d.

5. Myśl i zmysły, czem rozbłysły, czem w miłości nabrzmiały, — wstańcie wtórem, wznieście chórem Przenajświętszej pochwały! — Cud bo żywy i. t. d.

6. Ewy вина z Hospodina nas wygnała z Ogrójca — wierna sługa, Matka druga, och! przejednaj nam Ojca! — Cud bo żywy i. t. d.

7. Obłęd Ewy splodził gniewy, — rozbrat z Bogiem rodzaju, — Marja znowu w posłuch słowu — dała drogę do raju. — Cud bo żywy i. t. d.

8. O całego niewieściego — rodu chlubo i chwało! — Tyś wybranka kwiecie wianka — Twego niebo splatało. — Cud bo żywy i. t. d.

9. Panno słodka, zstąp do środka, — kędy chwaley Ci mili, — obmyj dusze, by po skrusze — Ciebie wiecznie chwalili. — Cud bo żywy i. t. d.

10. Panno w niebie, Panno z Ciebie — umniejszenie nam kary, — w Twoje Imię nas nie imię — wąż, łupieżca on stary. — Cud bo żywy i. t. d.

11. O beztroska Matko Boska, — czuwaj prosim, u bramy, z Ciebie w męce śmierci jeńce — wyzwolenia czekamy. — Cud bo żywy i. t. d.

12. O Królowo, Tyś na nowo — światu rozradowaniem, — z Twej opieki na wiek wieki — w chwale niebios dostaniem. — Cud bo żywy i. t. d.

13. W Twej dobroci świat się złoci — słońcem dobrej nowiny — mgła wiekowa już się chowa, — odzwierciadla doliny. — Cud bo żywy i. t. d.

14. Przez Cię zarta pycha starta, — i na wszystkie plemiona — Tyś otucha znów dla ducha, — Panna błogosławiona. — Cud bo żywy i. t. d.

15. Świętych Święty nad książęty — Król Maryję ocienia, — Słowo-Ciało w Niej mieszkało, — Słowo-Ciało zbawienia. — Cud bo żywy i. t. d.

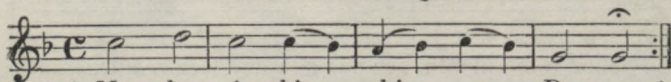
16. Marjo proszę, na rozkosze — nie bacz tutaj człowieka; — ucisz wolę, uśmierz bóle, — zło, co w sercu dopieka. — Cud bo żywy i. t. d.

17. Jako Matka do ostatka — i mnie poleć Synowi, — niech na toni świata chroni — a w rozbiciach ułowi. — Cud bo żywy i. t. d.

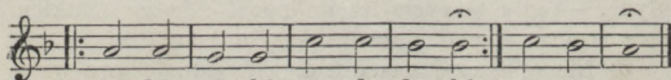
18. Twa przewaga gniew przebłaga, — że mnie uzna za dziecko, — i on dawny wróg niesławny — nie ukusi zdradziecko. — Cud bo żywy i. t. d.

19. Bądź ochłodą i osłodą — tym, co wiernie i stale — Twoje świątki i pamiątki — podawają tu w chwale. — Cud bo żywy i. t. d.

66. Matko niebieskiego Pana



1. { Ma - tko nie - bie - skie - go Pa - na, }
{ ślicz-naś i nie - po - ka - la - na, }



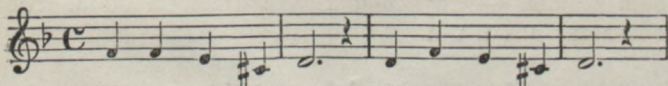
{ ja - kie wie - ki, czas da - le - ki, }
{ czas nie ma - ły, gdy świat ca - ły } nie sły - szał.

2. Wszystkie skarby, co są w niebie, — Bóg wydał,
Panno, na ciebie; jak bogata z słońca szata, — z gwiazd
korona upleciona — na głowie.

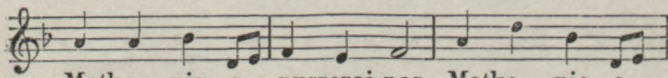
3. Miesiąc swe ogniste rogi — skłonił pod twe święte
nogi; — gwiazdy wszystkie asystują, — bo Królowę
w niebie czują — nad sobą.

4. Przez twą poważną przyczynę — niech nam Bóg
odpuści winę; — uproś pokój, Panno święta, — boś
bez zmyły jest poczęta, — Marya!

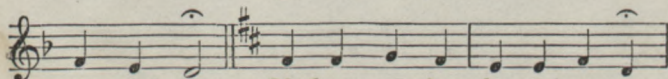
67. Nie opuszczaj nas



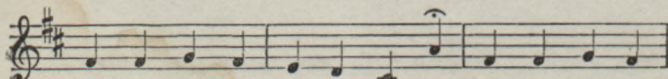
1. Nie o - puszczaj nas, nie o - puszczaj nas,



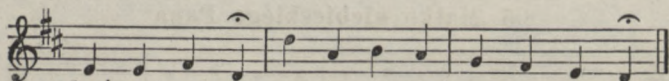
Matko nie o - puszczaj nas, Matko nie o -



puszczaj nas. Matko, po - ciesz, bo pla - cze - my,



Matko, prowadź, bo zgi - nie - my; ucz nas kochać



choć w cierpieniu, ucz nas cierpieć, lecz w milczeniu!

2. Nie opuszczaj nas i. t. d. — Cóż dziwnego, że łzy płyną, — gdy to życie leż doliną; — dusza smutkiem zamroczona — pod ciężarem krzyża kona.

3. Nie opuszczaj nas i. t. d. Wyjednało twe wstawienie — niejednemu już zbawienie; — kto swą ufność w tobiełożył, — nowem łaski życiem ożył.

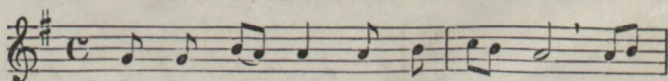
4. Nie opuszczaj nas i. t. d. I dla tego twoje Imię — w sercach naszych nie zadrzymie; — będziem wołać, błagać, prosić, — wszędzie, zawsze cześć twą głosić.

5. Nie opuszczaj nas i. t. d. I w sieroctwie, opuszczeniu, — i w tęskności i w cierpieniu, — i w ubóstwie i chorobie, — zawsze będziem ufać tobie.

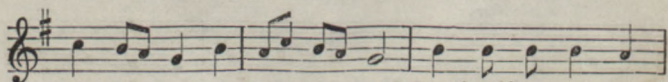
6. Nie opuszczaj nas i. t. d. Pójdziem chętnie drogą krzyża — bo nas krzyż do ciebie zbliża; — bo nas krzyż dziś nie przestrasza bo nadzieja w krzyżu nasza.

7. Nie opuszczaj nas i. t. d. Tak pod krzyżem będziem stali, — z tobą krwawą Izą plakali, — boś ty Matką nam została, — gdyś pod krzyża drzewem stała. Nie opuszczaj nas i. t. d.

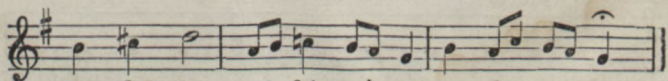
68. O gospodzie uwielbiona



1. O Go - spo-dzie u - wiel - bio - na, nad



nie-bio-sa wy-wyż-szo-na! Stwórcęś swego po-



ro - dzi - ła, mle-kiemeś go swem kar-mi - ła.

2. Co Ewa smętna straciła, — Tyś przez Syna naprawiła; — oknem się stałaś do nieba, — smucić się nam nie potrzeba.

3. Drzwiamiś Króla niebieskiego — i furta Raju świętego; — wszyscy jej ludzie śpiewajcie, — bo przez nią zbawienie macie.

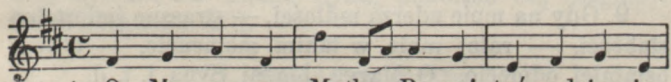
4. Marya, Matko miłości, — Matko wszelakiej litości! — broń nas od skonania złego, — i od czarta przekłętogo.

5. Marya, Panno nad Panny, — niech twój Syn przez cię błagany — wszystkie winy nam odpuści, — a do łaski swej przypuści.

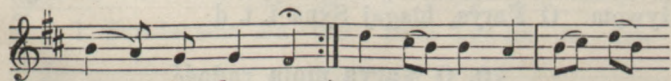
6. Przez Syna, Panno, twojego, — Ojca i Ducha świętego, — przybądź na nasze skonanie, — a daj dobre dokonanie.

7. Chwała bądź Panu naszemu, — z Dziewicy narodzonemu, — i Ojcu Jego wiecznemu, — także Duchowi Świętemu.

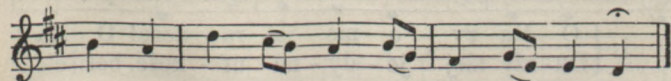
69. O Marya, Matko Boga



1. { O Ma-ry-a, Matko Bo-ga! tyś nadzie-ja
przed twym tronem nis-ko padam, hołd po-win-ny



mo-ja dro-ga; } o Ma-ry-a, bła-gaj
to-bie skła-dam; }



Sy-na, grzesznych na-dzie-jo je-dy-na!

2. Sług twych wiernych usta głoszą, — serca się nasze unoszą, — gdy cię Matką być uznają, — bo wszystko przez ciebie mają. O Marya, błagaj Syna i. t. d.

3. Jam jest grzesznik wielce srogi, — a w łaskę Boską ubogi, — twych darów otwórz skarbnicę, — niechaj się niemi nasycę. — O Marya, błagaj Syna i. t. d.

4. Tyś jest Matką, więc ci składam — ciało, zmysły i czem władam; — przyjmij serce w podarunku, — a pociesz mnie w mym frasunku. O Marya, błagaj Syna i. t. d.

5. Obląkany syn nie zginie, — ni szczęścia swojego minie, — gdy tylko do swego łona — przyjmie go twoja obrona. O Marya, błagaj Syna i. t. d.

6. Choćby matka dzieciom miła — z pamięci ich wypuściła, — Ty wspierasz nasz niedostatek, — przewyższasz miłość wszech matek. O Marya, błagaj Syna i. t. d.

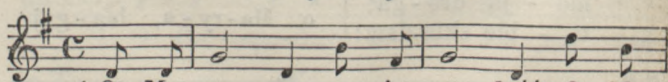
7. Zamień w radość i mój smutek, — daj już prośbie mojej skutek, — bo póki się nie rozkruszę — w proch, od nóg twych się nie ruszę. O Marya, błagaj Syna i. t. d.

8. Gdy termin życia nadejdzie, — a śmierć się już zbliżać będzie, — wtenczas miej o mnie staranie, — oddal odemnie lękanie. O Marya, błagaj Syna i. t. d.

9. Gdy na mnie uderzą mdłości, — straszne śmiertelne słabości, — ratuj mnie w takim momencie, — trwogi ostatniej odmieć. O Marya, błagaj Syna i. t. d.

10. Gdy zaś zawrę me powieki — na niepolicone wieki, — otwórz mi niebieskie wrota — do szczęśliwego żywota. O Marya, błagaj Syna i. t. d.

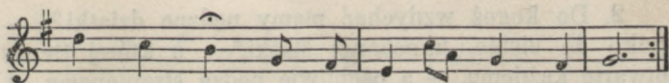
70. O Marya moja radość



1. { O Ma-ry - o mo - ja ra - dość! O Ma-
{ Du-szy mej je - dy - na uf - ność, bez cie-



ry - o, ser - ce me! } (Sal-ve Re-gi-na! Zdrowaś
bie jest wszędzie źle. } (Sal-ve Dzie-wi-co! Bo-ga



Ma - ry - a! O Ma - ry - a, Ma - ry - a! }
Ro - dzi - co! u - proś nam ła - skę Sy - na. }

2. O Matuchno, Ciebie proszę, proś za nas Syna Twego, — płaszczem Twej dobrośliwości przyodziej mnie grzesznego. Salve Regina i. t. d.

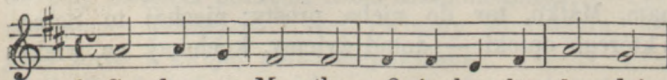
3. O Maryo Panno, niechaj bez Ciebie nie umieram, — Boga mego za mnie błagaj, niechaj szczęśliwie skonom. Salve Regina i. t. d.

4. My już sami uważamy, żeśmy Boga gniewali, — serce Tobie poświęcamy, byśmy Ci cześć oddali. Salve Regina i. t. d.

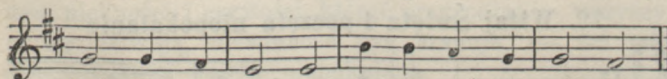
5. O Matuchno, dziatki zasłoń, k'Tobie się uciekamy. — Od wszystkiego złego nas chroń, pokornie Cię wzywamy. Salve Regina i. t. d.

6. Amen, Amen, o Maryo, Tobie się polecamy, — Przyczyn się do Swego Syna, pokornie Cię błagamy. Salve Regina i. t. d.

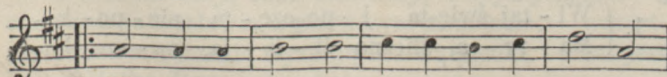
71. Serdeczna Matko



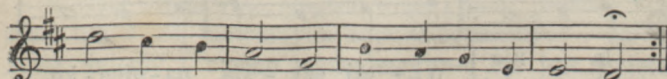
1. Ser-decz-na Ma - tko, Opie-kun-ko lu - dzi,



niech Cię płacz sie - rot do li - tości wzbudzi:



Wygnańcy E - wy do cie-bie wo - ła - my:



Zmi-łuj się, zmi-łuj, niech się nie tu - ła - my.

2. Do kogoż wzdychać mamy nędzne dziatki? — tylko do ciebie, ukochanej Matki, — u której Serce otwarte każdemu, — a osobiwie nędzą strapionemu.

3. Zasłużyliśmy, to prawda, przez złości, — by nas Bóg karał różgą surowości; — lecz kiedy Ojciec rozniewany siecze, — szczęśliwy, kto się do Matki uciecze.

4. Ty masz po sobie i Ojca i Syna, — snadnie Go twoja przejedna przyczyna: — pokazawszy Mu piersi i wnętrności, — łatwo Go skłonisz, Matko łaskawości.

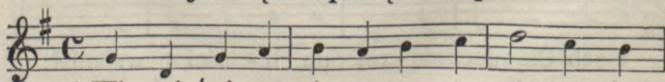
5. Dla Twego Serca wszystko Bóg uczyni, — daruje plagi, choć człowiek zawini; — jak Cię, cna Panno, nie kochać serdecznie; — gdy się skryć mogę pod Twój płaszcz bezpiecznie.

6. Ratuj nas, ratuj, Matko ukochana, — zagniewanego gdy zobaczysz Pana; — mieczem przebite pokazuj Mu Serce, — gdyć Syna na krzyż wbijali morderce.

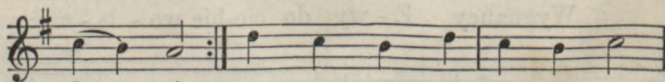
7. Dla tych boleści, któreś wycierpiała, — kiedyś pod krzyżem Syna twego stała, — Bóg nam daruje, byśmy nie cierpieli, — cośmy wytrzymać za złość naszą mieli.

8. A gdy ujdziemy tak gniewu, jak chłosty, — pokaż nam, Matko, tor do nieba prosty; niechaj to Serce, z którego opieki — dotąd żyjemy, kochamy na wieki.

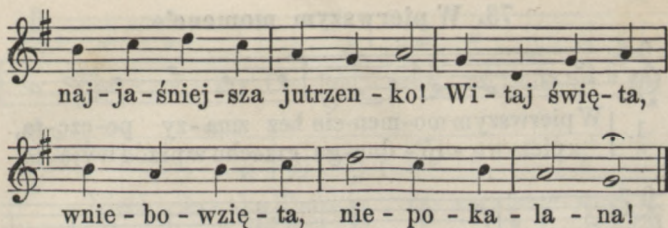
72. Witaj Święta i poczęta niepokalanie



1. { Wi - taj świę - ta i po - czę - ta nie - po - ka -
li - ry - a, śliczna li - li - ja, na - sze ko -



la - nie } Wi - taj czy - sta pa - nien - ko,
cha - nie! }



2. Twą pięknoscią, niewinnością nieba górujesz, — dostojęstwa i panieństwa wszystkie celujesz; — w pierwszym, Panno, momencie święte twoje poczęcie, — jaśniejące jako słońce niepokalanie.

3. Sam Bóg Święty z ciebie wzięty dla tej przyczyny, — żeś się stała i została zawsze bez winy; — Tyś przed wieki przejrzana i za matkę wybrana — Jezusowi Chrystusowi, niepokalana.

4. Twoje państwo i poddaństwo świat, nieba Pani! — Cesarzowie, monarchowie Twoi poddani; — dla Twojej niewinności dał ci Bóg z Swej hojności, — żeś poczęta zaraz święta, niepokalana.

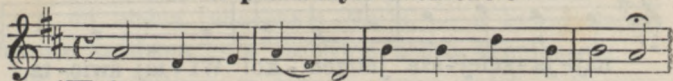
5. Luminarze, chociaż w parze, nie tak jaśnieją, — bo przy świętem poczęciu twem zaraz blednieją; — Tyś nad słońce jaśniejsza i nad gwiazdy śliczniejsza, — jako zorze w swojej porze niepokalana.

6. Sami Święci w niebo wzięci nie wyrównają — twej piękności i czystości, którąc przyznają; — wszyscy ci się dziwią, niewinność twą szanują, — żeś tak święta z Anny wzięta, niepokalana.

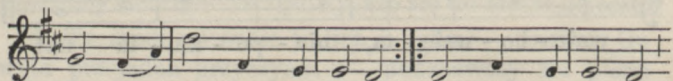
7. I świat cały, choć zuchwały, Twoje poczęcie — niepokalane wysławia w pierwszym momencie; — wszystkie razem stworzenia wyznają bez wątpienia, — żeś jest droga Matka Boga, niepokalana.

8. Więc Cię sławiąc, błogosławiąc, Panno, prosimy: — niech czystymi, niewinnymi zawsze będziemy; — za to życie dajemy i mocno wyznajemy: — żeś jest święta i poczęta niepokalana.

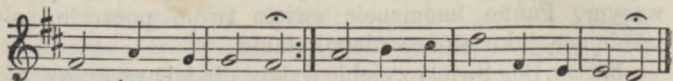
73. W pierwszym momencie



1. { W pierwszym mo-men-cie bez zma-zy po-czę-ta,
z pier-wo - ro - dne-go grzechu wprzód wyję-ta,



pan - no nie - po - ka - la - na, } gło - wę już czarta
niż - li na świat wy-da-na; } (kruszysz łeb smoka



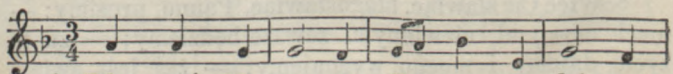
przyjście Twe ła-mie, } depcesz na wstępie sza-ta-na.
w poczę - cia bramie, }

2. Razem z Chrystusem byłaś przeznaczona — przed wieki w Swej istocie; — w umyśle Boskim wprzódęś wystawiona, — niż poczęta w żywocie; — Bóg Cię jak Arkę nosił w powodzi, — potop powszechny nie Ci nie szkodzi, — żeś nieskalana w tem błocie.

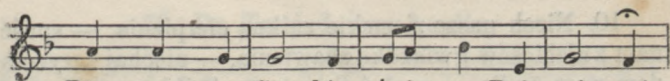
3. Wszechmocność Boska wprzód Cię poświęciła — mocą nadprzyrodzenia, — ażebyś Matką Chrystusową była — i początkiem zbawienia; — wszystkie na Ciebie laski wylała, — żebyś w poczęciu wolną została — od Adama przewinienia.

4. O Święta Panno! poczęta bez winy, — pierworodna w Syonie! — pokaż się Matką, przyjmij nas za syny — w ostatnim życia zgonie; — wszak dla nas grzesznych Matkaś się stała — Boską, żebyś nam Boga jednała, — więc miej twój naród w obronie.

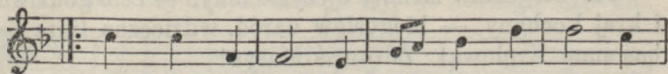
74. Zdrowaś Marya



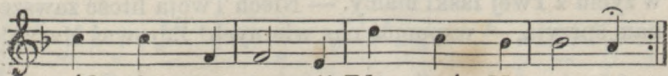
1. Zdro-waś Ma-ry-a, Bo-ga ro-dzi-co!



Bła - ga - my Cie - bie, świę - ta Dzie - wi - co!



Niech Ia - ska Two - ja za - wsze nam sprzyja,



módl się za na - mi! Zdro - waś Ma - ry - a!

2. Panno przeczysta, Panno bez zmaży — broń nas od chorób, strzeż od zarazy! — I jako raju wonna lilija — oczyść powietrze! Zdrowaś Marya!

3. Ty, coś karmiła świata zbawienie, — nam jako matka daj pożywienie! — Niech brak żywności nas nie zabija, — broń nas od głodu! Zdrowaś Marya!

4. Ty, coś płakała nad śmiercią Syna, — przez Swe lzy gorzkie, Matko jedyna, — oddaś śmiertelność, co lud zabija, broń nas od moru! Zdrowaś Marya!

5. Ty, coś płomieni innych nie znała, — tylko miłością Boską pałała, — spraw, niechaj pożar dom nasz omija, — broń nas od ognia! Zdrowaś Marya!

6. Najświętsza Panno, łagodna, cicha, — spraw, niech miłością lud Twój oddycha, — niech się niezgoda wśród nas nie zwija, — daj bratnią jedność! Zdrowaś Marya!

7. Ty, coś Chrystusa w łonie poczęła, — pokorą życia wśród nas słyneła, — chroń nas od pychy, wdzięczna lilija, — daj bratnią miłość! Zdrowaś Marya!

8. Ty, coś ubóstwem była odziana, — chroń od chciwości cechy szatana, — zasłoń od nędzy, co lud zabija, — daj mierność w życiu! Zdrowaś Marya!

9. Królowa nasza wśród Cherubinów, — usłysz głos ziemi nieszczęsnych synów, — co się do tronu Twojego wzbija, — ratuj nas Matko! Zdrowaś Marya!

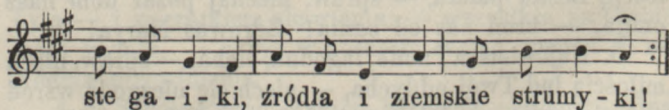
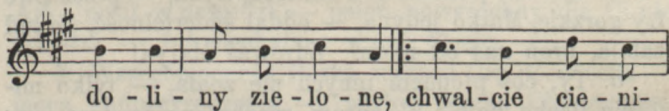
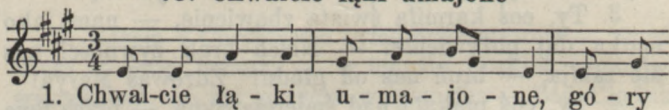
10. Niech nasze ziemskie znikną cierpienia, — spuść nam z niebiosów gwiazdkę zbawienia, — niechaj zgryzota dom nasz omija, — zasłoń Swą tarczą! Zdrowaś Marya!

11. Błogosław ziemię, ojczyste łąny, — cele godziwe i kraj kochany, — błogosław naród, wdzięczna lilija — boś nam Królową! Zdrowaś Marya!

12. Dzięki Ci, Matko nasze składamy, — za to, co w życiu z Twojej łaski mamy. — Niech Twoja litość zawsze nam sprzyja, — wspomóż nas wiernych! Zdrowaś Marya!

IX. Pieśni na nabożeństwa majowe i różańcowe

75. Chwalcie łąki umajone

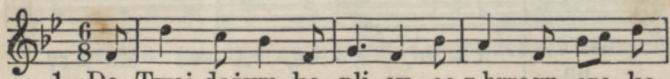


2. Co igra z morza falami, — w powietrzu buja skrzydłami, — chwalcie z nami Panią świata, — Jej dłoń nasza wieniec splata.

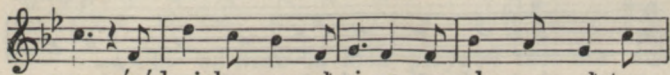
3. Ona dzieł Boskich koroną, — nad Anioły wywyższoną; — choć jest Panią nieba, ziemi, — nie gardzi dary naszymi.

4. Wdzięcznem strumyki mruczeniem, — ptaszęta słodkiem kwileniem; — i co czuje, i co żyje, — niech z nami śławi Maryę!

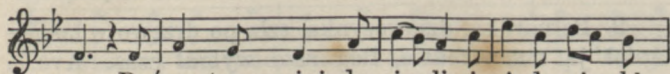
76. Do Twojej dążym kaplicy



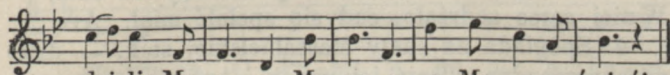
1. Do Twojej dążym ka-pli-cy, co z brzegu cze-ka



nas, wśród wichru, nawał-ni-cy, w pochmurny, słotny



czas. Byśmy tam wciąż dą-ży-li i nigdy nie zbłą-



dzi-li: Ma-ry-o, Ma-ry-o, o Ma-ry-o świeć!

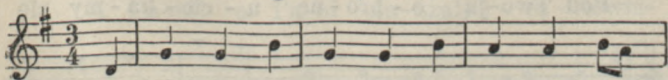
2. Jak cudnie w zmierzchu cieni — Twój obraz sercu
lśni! — Wód kryształ się rumieni, — na nim Twój
promień drży. — O Jutrznió powstająca, — o Gwiazdo
z chmur świecąca, Maryo...

3. Na wiośle żeglarz wsparty — z ócz sący lzę po
lzie, — w Tobie ma port otwarty, — w tęsknicy wzywa
Cię. — Gdy wiatr bałwany wzdymie, — niech zgłu-
chną na Twe Imię, Maryo...

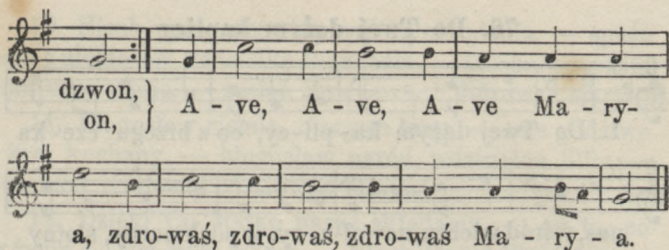
4. O, smutne nasze pieśni — echem rozchodzą w dal,
— Wtórują im boleśniej — serca, z poszumem fal. — Na
pieśni smutne echo, — ty, rajska wtórz pociechą! Maryo...

5. Gdy w skonu nam wieczorze, — jak mary, zmierz-
chną dni, — ty jasną roztocz zorzę, — przepromień
gorzkie lzy! — O Jutrznió powstająca, — o Gwiazdo
z chmur świecąca. Maryo...

77. Po górach, dolinach



1. { Po gó-rach, do-li-nach, ro-zle-ga się
A-niel-skie wi-ta-nie ludziom gło-si



2. Bernardka, dziewczynka, szła po drzewo w las, —
Anioł ją tam wiedzie, Bóg sam wybrał czas. Ave...

3. Wtem wichur zasumiał gwałtowny od skał, —
W niej serce zadrżało, cud się spełnić miał. Ave...

4. Spogląda na skały Massabielskiej stok, — dzie-
wica przecudna uderza jej wzrok. Ave...

5. Oblicze Jej słodkie, w oczach błyska Raj, —
zdaje się przemawiać: „Daj mi serce, daj!” Ave...

6. Blask jakiś nadziemski otacza ją wkrąg, — zło-
cisty Różaniec zwiesza się z Jej rąk. Ave...

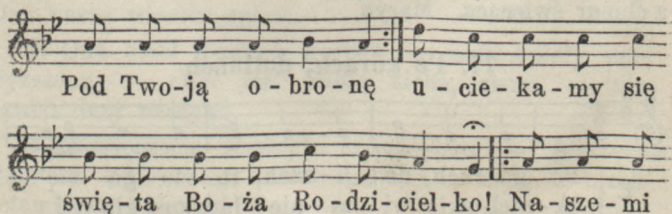
7. Niebieska przepaska spływa z białych szat, —
na każdej z Jej nówek błyska róży kwiat. Ave...

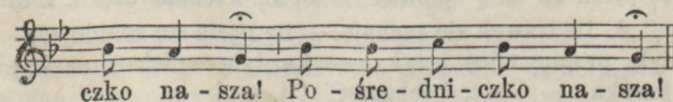
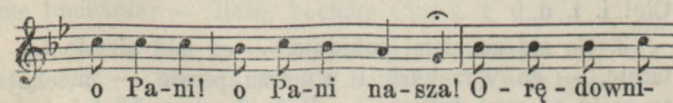
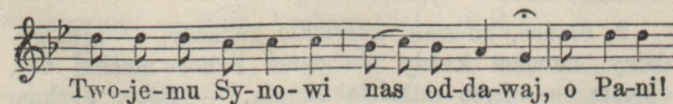
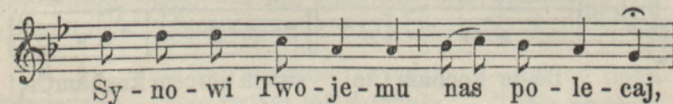
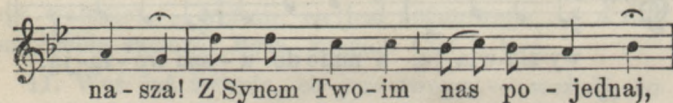
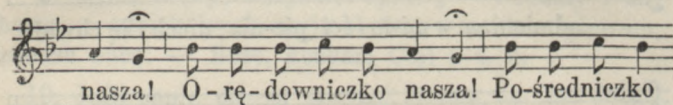
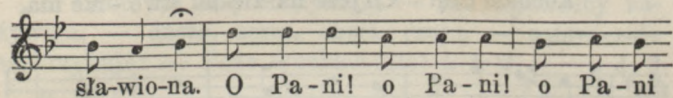
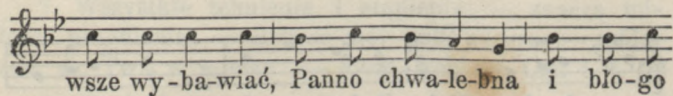
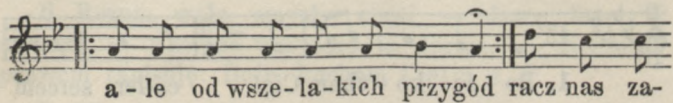
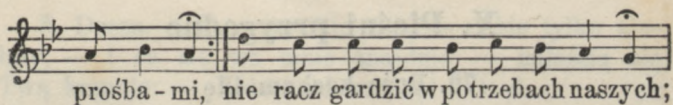
8. Wszystko w Niej nadziemskie, wszystko niebem
technie, — widzi Ją na jawie, nie w czarownym śnie.
Ave...

9. Utkwiła w Nią oczy, wyciągnęła dłoń, — zgięły
się kolana, rozpałała skroń. Ave...

10. Modlitwę serdeczną szepczą usta jej: — „Zdrowaś
bądź, Panienko, łaski na nas zlej!” Ave...

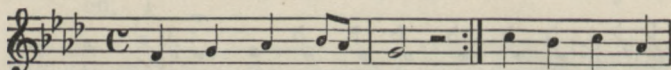
78. Pod Twoją obronę



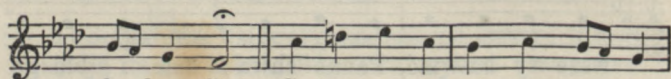


X. Pieśni przygodne

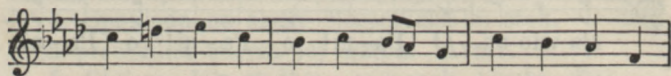
79. Boże kocham Cię



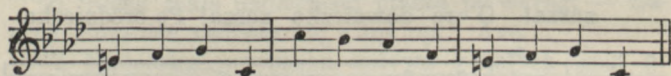
1. Bo - że ko - cham Cię! ca-łem sercem



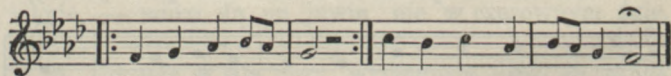
kocham Cię! Co jest na zie-mi stwo - rze nia,



odmieniam w mi-ło-ści pie-nia; niech Cię chwałą



wy-sła-wia-ją, a mnie do u - szu wo - ła-ją:



Bo-że kocham Cię! ca-łem sercem kochamCię!

2. Słońce, miesiąc, wszystkie gwiazdy, — rok, godziny, moment każdy, — dzień i noc niechaj Cię, chwałą, — serce miłością zapalą: — Boże, kocham Cię! i. t. d.

3. Co się na ziemi znajduje, — co nad ziemię wylatuje, — co w rzekach i w morzu pływa, — niechaj tę pieśń ze mną śpiewa: — Boże, kocham Cię! i. t. d.

4. Ile trawek się rachuje, — ile liścia się znajduje, — tyle pragnę mieć języka, — każdym z nich serce wykrzyka: — Boże, kocham Cię! i. t. d.

5. Dusza, ciało, wszystkie siły, — ciebie tylko ulubiły, — i co się we mnie znajduje, — miłością się Twą krępuje: — Boże kocham Cię! i. t. d.

6. Rozum, wolę, zmysły, chęci, — sławę, honor i co nęci; — z sercać wszystko to daruję, — wiecznem prawem zapisuję: Boże, kocham Cię! i. t. d.

7. Wszystkie technienia i stąpienia — znaczą miłości pragnienia; — ilekroć mój puls uderza, — miłością się Twą wymierza: — Boże, kocham Cię! i. t. d.

8. Choć się oczy zamykają, — snu z potrzeby zażywają, — dusza, serce, chęci, czują, — ustawicznie wykrzykują: — Boże, kocham Cię! i. t. d.

9. Myśli, mowy, wszystkie sprawy — i roboty i zabawy, — gdziekolwiek się ja obrócę, — zawsze śpiewam, zawsze nucę: — Boże, kocham Cię! i. t. d.

10. Jeżeli mnie chcesz słuchać, Panie, — oto tylko me wołanie: — weźmij, co jest światowego, — a daj mi Siebie samego: Boże, kocham Cię! i. t. d.

11. Weź już światcie, co jest twego, — weźmij, co jest pieszczonego; — nie mnie już nie kontentuje, — tylko kiedy wyśpiewuję: — Boże, kocham Cię! i. t. d.

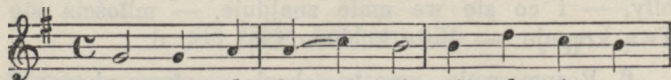
12. Ani mnie twa marność zwiedzie, — ani od Boga odwiedzie; — całe światu już dziękuję, — Tobie szczerze wyśpiewuję: — Boże, kocham Cię! i. t. d.

13. Żaden smutek, doległości — nie odmienia mej miłości; — kłopot i prześladowanie — tylko wzmocnią me kochanie: — Boże, kocham Cię! i. t. d.

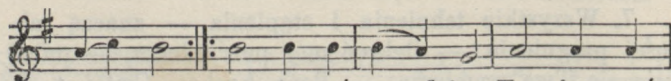
14. Niech się i piekło natęży — miłości mej nie zwycięży; — nikomu już nie hołduję, — bo w tych słowach triumfuję: — Boże, kocham Cię! i. t. d.

15. Niech się ze mną, co chce stanie, — choć mnie i opuścisz, Panie, — choć wszystko złe padnie na mnie, — wołać będę nieustannie: — Boże, kocham Cię! i. t. d.

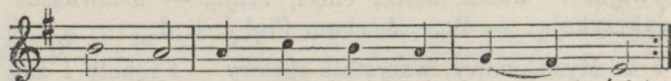
80. Boże w dobroci



1. { Bo - że w do - bro - ci ni - gdy nie - prze -
Za - dnym ję - zy - kiem nie - wy - po - wie -



bra - ny, } { Ty je - steś go - dzien, Ty je - steś
dzia - ny! } { po - sza - no - wa - nia, po - sza - no -



go - dzien wsze - la - kie j mi - ło - - ści }
wa - nia, chwa - ły, ucz - ci - wo - - ści. }

2. Ciebie cześć, pragnę i ważę samego — nad wszystkie dobra, Tyś u serca mego, — ||: najwyższe dobro, :|| Tyś w największej cenie — ||: sam jeden u mnie :|| nad wszystko stworzenie.

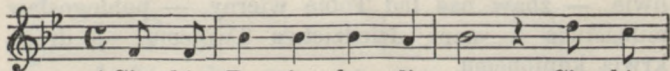
3. Choćbyś mnie nigdy za grzechy, mój Panie, — nie karał, przecież żałowałbym za nie; ||: a żałowałbym :|| dla tego samego, — ||: żem Cię obraził :|| Pana tak dobrego.

4. Więc, o mój Boże! i teraz żałuję — dla tego, że Cię nad wszystko miłuję, — ||: i to u siebie :|| statecznie stanowią, — ||: że grzechów moich :|| nigdy nie ponowię.

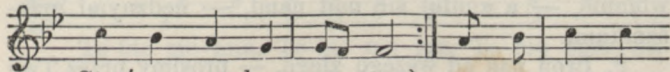
5. Mam mocną wolę spowiadać się szczerze — i zawsze trzymać z Tobą to przymierze; — ||: co gdy uczynię, :|| spodziewam się Ciebie — ||: widzieć w radości :|| i żyć z Tobą w niebie.

6. O Boże dobry! Boże litościwy! — racz być mej duszy nędznej miłościwy; — ||: jakoś ją stworzył :|| pomóż do zbawienia, — ||: użyż Twjej łaski :|| broń od potępienia.

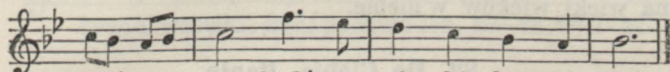
81. Ciebie, Boże, chwalimy



1. { Cie - bie, Bo - że, chwa - li - my, Cie - bie,
ze wszystkich sił wiel - bi - my. Daw - co



Stwórce wszechmo - cne - go } w do - bro - ci nie -
wszystkie - go do - bre - go }



skoń - czo - ny, bądź na wie - ki chwa - lo - ny.

2. Tobie Anieli w niebie nuć: — Święty, Święty, Święty, — i bez ustania Ciebie — wielbią, Boże nie - pojęty; — chwała Twa, wieczny Panie, — na wieki nie ustanie.

3. Ojczel! któryś z niczego — wszystko stworzył, utrzymujesz, — Tyś początkiem wszystkiego, — wszyst - kiem rządzisz, zawiadujesz; — i my wielbimy Ciebie — wzorem Aniołów w niebie.

4. Chrystusa, Syna Twego, — wespół z Tobą uwiel - biamy, — także Ducha Świętego — Bogiem naszym wyznawamy: — Tyś w osobach trojaki, — ale w Bóst - wie jednaki.

5. Ojczel! Syn Twój jedyny — przyszedł z nieba wysokiego, — dla grzechów naszych winy — wyni - szczył Siebie samego: — z miłości niepojętej, — rodził się z Panny Świętej.

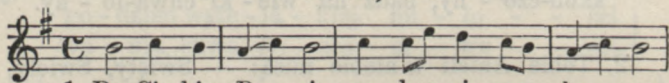
6. Rodząc się nie naruszył — Swej Rodzicielki pa - nieństwa, — by żądło śmierci skruszył, — nie wzdy - gnął się człowieczeństwa; — wziął na Sie postać sługi, — by zgładził nasze długi.

7. O Jezu miłosierny, — zbaw nas, wołamy rzewliwie, — zbaw nas lud Tobie wierny, — pobłogosław miłościwie — nam, dziedzictwu Twojemu, — drogą krwią kupionemu.

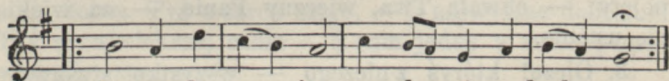
8. Póki życia naszego, — będziemy Cię wielbić, Panie, — Ty z miłosierdzia Twego, — wysłuchaj nasze wołanie, — a zmiłuj się nad nami, — nędznymi grzesznikami.

9. Broń nas od wszego złego, — prosimy przez Twe zasługi; — gdy przyjdiesz dnia sądnego, — policz nas między Swe sługi, — niechaj chwalimy Ciebie — na wieki wieków w niebie.

82. Do Ciebie, Panie



1. Do Cie-bie, Pa - nie, po - kor-nie wo - la - my,



lzy wy-le - wa - jąc ser-decznie wzdycha-my.

2. Racz na nas wejrzeć z nieba wysokiego, — a racz pocieszyć człowieka grzesznego.

3. Któregoś, Panie, zbyt u miłował — i krwi najświętszej przelać nie litował.

4. Acz miecz Twój srogi bardzo się rozszerzył, — by złości nasze swą srogością zburzył;

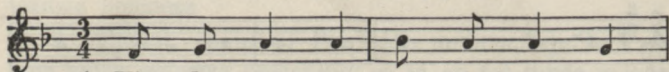
5. Lecz nie nie dbamy, w złościach naszych trwamy, — jednakże, Panie, ku Tobie wołamy:

6. Byś złości nasze łaskawie przebaczył, — a gniew Swoj srogi pohamować raczył.

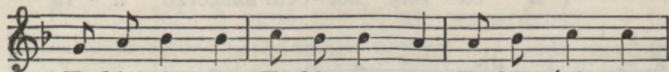
7. Użyj łaski Twej ku upamiętaniu, — daj serce prawe ku Twemu wzywaniu;

8. Abyśmy zawsze w pobożności żyli, — Ciebie z Świętymi na wieki chwalili.

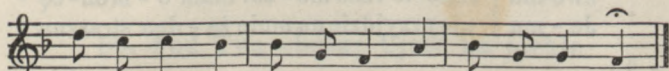
83. Kiedy ranne wstają zorze



1. Kie - dy ran - ne wsta - ją zo - rze,



To-bie zie-mia, To-bie mo-rze, To-bie śpie-wa



żywiół wszelki: Bądź pochwa-lon, Bo-że wiel-ki!

2. A człowiek, który bez miary — obsypany Twemi dary, — coś go stworzył i ocalił, — a czemużby Cię nie chwalił.

3. Ledwie oczy przetrzeć zdołam, — wnet do mego Pana wołam, — do mego Pana na niebie — i szukam Go koło siebie.

4. Wielu snem śmierci upadło — co się wczoraj spać pokładło — my się jeszcze obudzili — byśmy Cię, Boże, chwalili.

84. Wszystkie nasze codienne sprawy.

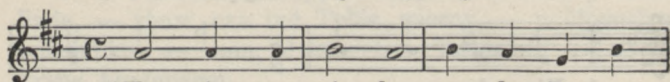
(Melodja: Kiedy ranne wstają zorze.)

1. Wszystkie nasze codienne sprawy — przyjm litośnie, Boże prawy — a gdy będziemy zasypiali — niech Cię nawet sen nasz chwali.

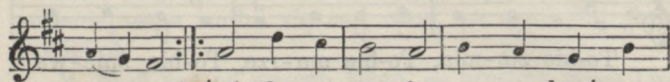
2. Twoje oczy obrócone — dzień i noc patrzą w tę stronę, — gdzie niedołężność człowieka — Twojego ratunku czeka.

3. Odwracaj nocne przygody, — od wszelakiej broń nas szkody, — miej nas wiecznie w swojej pieczy, — Stróżu i Sedzio człowieczy.

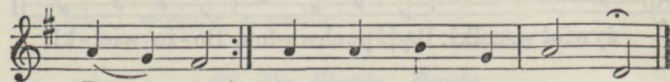
85. Kto się w opiekę



1. { Kto się w o - pie - kę po - da Pa - nu
a ca - lem ser - cem szcze - rze u - fa



swe - mu } śmie - le rze - c mo - że: mam o - broń - cę
Je - mu } nie przyjdzie na mnie ża - dna strasza



Bo - ga }
trwo - ga } ża - dna stra - szna trwo - ga.

2. Ciebie On złowczych obierzy wyzuje — i w za -
rażliwym powietrzu ratuje; — w cieniu Swych skrzydeł
zachowa cię wiecznie, — pod Jego pióry uleżysz bez -
piecznie.

3. Stateczność Jego tarcz i puklerz mocny, — za
którym stojąc na żaden strach nocny, — na żadną
trwożę, ani dbaj na strzały, — którymi sieje przygoda
w dzień białe.

4. Stąd wedle ciebie tysiąc głów poleże, — stąd
drugi tysiąc; ciebie nie dosięże — miecz nieuchronny,
a ty przecię swemi — oczyma ujrzysz pomstę nad
grzesznymi.

5. Iżeś rzekł Panu: Tyś nadzieja moja, — iż Bóg
najwyższy jest obrona twoja, — nie dostąpi cię żadna
zła przygoda, — ani się znajdzie w domu twoim szkoda.

6. Aniołom Swoim każe cię pilnować — gdziekol -
wiek stąpisz, którzy cię piastować — na rękę będą,
abyś idąc drogą — na ostry kamień nie ugodził nogą.

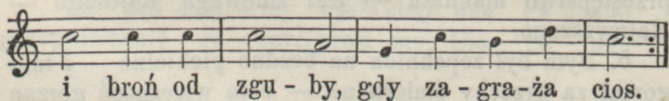
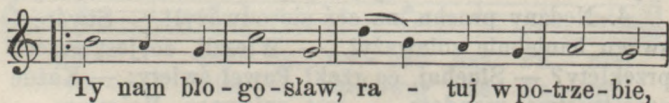
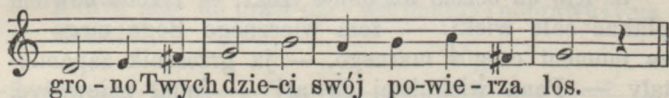
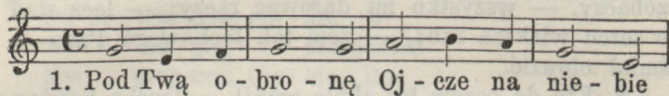
7. Będziesz bezpiecznie po żmijach zjadliwych —
i po padalcach deptał niecierpliwych; — na lwa sro -

giego bez obrazu wsiądziesz — i na ogromnym smoku jeździć będziesz.

8. Słuchaj, co mówi Pan: kto mnie miłuje — i ze mną sobie szczerze postępuje; — ja go też także w jego każdą trwogę — nie zapamiętam i owszem wspomogę.

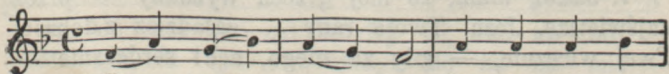
9. Głos jego u mnie nie będzie wzgardzony, — ja z nim w przygodzie, odemnie obrony — niech pewien będzie, szczęścia i zachości — i lat sędziwych i mej życzliwości.

86. Pod Twą obronę Ojcie na niebie

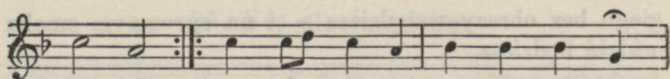


2. Czy toń spokojna, czy huczą fale, — gdy Ty Twe dzieci w swej opiece masz, — Wznosimy modły dziś ku Twej chwale, — Boś Ty nam tarczą, Boże Ojcie nasz.

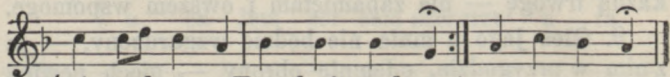
87. Straszliwego Majestatu Panie!



1. { Stra - szli - we - go Ma - je - sta - tu
za me grze - chy pla - kać lez nie



Pa - nie, } } jam stworze - nie Twe wy - ro - dne,
sta - nie } } Twój Ma - je - stat nieskoń - czo - ny,



świę - tych o - czu Twych nie - god - ne, }
przed którym klę - ka - ją tro - ny, } o - bra - zi - łem!

2. Nie śmiem oczu podnieść z publikanem, — aleć sprawa z bardzo dobrym Panem; — skoro w oczach Izy zobaczy, — wszystko mi darować raczy; — lecz stąd w sercu większa rana, — żem tak łaskawego Pana — śmiał obrazić.

3. Kto da oczom łez obfite rzeki! — Trzeba bowiem płakać całe wieki: — żem wiecznego Boga mego — za moment czegoś marnego, — ja grzesznik zapamiętały — Pana wiekuistej chwały — śmiał znieważyć.

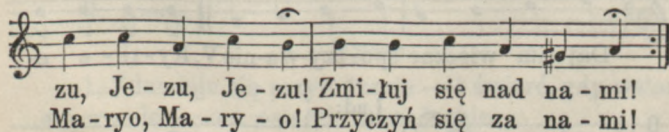
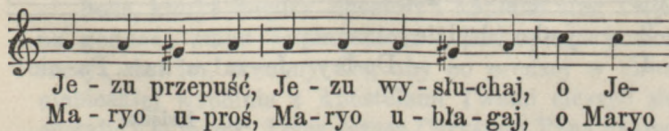
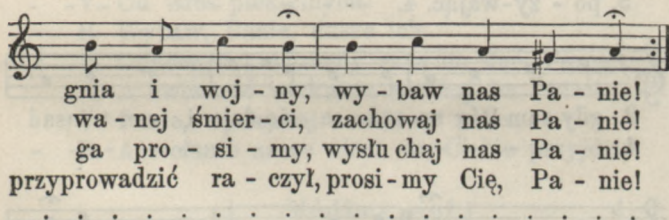
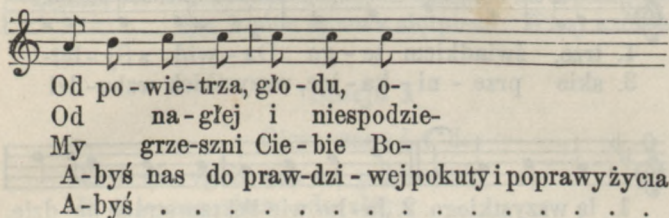
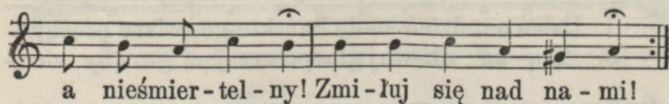
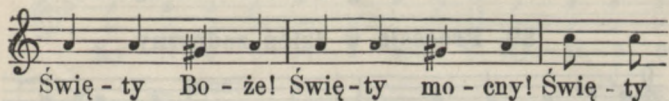
4. Nędzny prochu, na coś się odważył! — Stwórcęś swego haniebnie znieważył. — Wieszli, co jest grzech przeklęty? — Słuchaj, co rzekł Paweł święty: — Każde przestępstwo mandatu — jest zniewagą Majestatu — Najwyższego.

5. Bym był zepchnion na bezdno piekielne — i tam gorzał za grzechy śmiertelne, — całą wieczność gorząc srodze, — już tej krzywdy nie nagrodzę, — chyba że mi sam daruje, — na wieki nie powetuje — tej zniewagi.

6. O! nad wieczność i ogień piekielny — straszliwszys mi jest, grzechu śmiertelny; — zadość tobie nie uczynię — w owej ognistej dolinie, — chyba dla krwi Syna Swego — odpuści dług grzechu mego — Bóg łaskawy.

7. Jakoż ufam, że mój grzech wyznany — przez najświętsze, Jezu, Twoje rany — zgładzisz z dobroci Twej wiecznie, — gdy za niego, ach! serdecznie — płakał będę z wielkim wstydem, — mówiąc pokornie z Dawidem: — ach zgrzeszyłem!

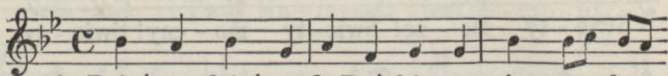
88. Święty Boże*



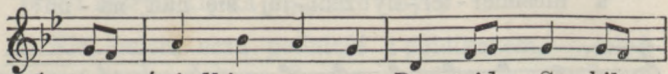
* Tę pieśń śpiewa się zwykle w ten sposób, iż każdy wiersz, przez księdza raz prześpiewany, lud dwa razy powtarza.

XI. Pieśni za dusze zmarłych

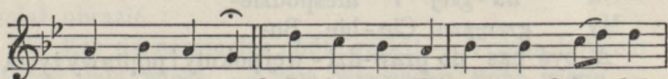
89. Procesja w dzień zaduszy



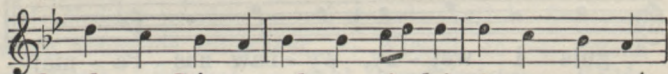
1. Dzień on, dzień są-du Pańskie-go świat w proch ze-
3. Trą - ba dzi-wny głos puszczając, gro - by ziem-



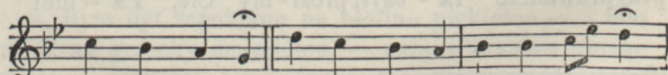
1. trze, świadkiem te - go Da - wid z Sy - bil-
3. skie prze - ni - ka - jąc, wszystkich wzbu - dzi



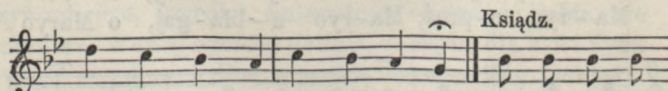
1. łą wszystkiego. 2. Ja - ko wie - lki tam strach bę - dzie,
3. po - zy - wając. 4. - - - - -



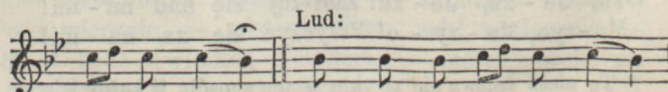
2. gdy sam Bóg na sąd za - się - dzie i roz - trząsać
4. - - - - -



2. wszystko będzie.
4. - - - - - Do - bry Je - zu! a nasz, Pa - niel

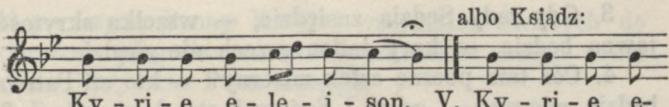


- Ksiądz.
Daj im wieczne spo - czy - wa - nie V. Ky - ri - e e -



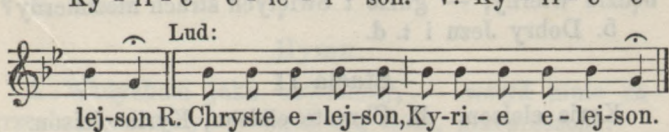
- Lud:
le - i - son. R. Chry - ste e - le - i - son,

albo Ksiądz:



Ky - ri - e e - le - i - son. V. Ky - ri - e e -

Lud:



lej-son R. Chryste e - lej-son, Ky-ri - e e - lej-son.

Hymn, V. i R. przy następujących stacjach na tę samą nutę.
Na końcu śpiewa się piesz: Witaj królowa

Stacja I

Ojcze nasz i t. d.

- V. I nie wódź nas na pokuszenie,
R. Ale nas zbaw ode złego.
V. Od wrót piekielnych
R. Wybaw, Panie, dusze ich.
V. Odpoczynek wieczny racz im dać, Panie,
R. A światłość wiekuista niechaj im świeci.
V. Panie, wysłuchaj modlitwy naszej,
R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się!

Boże, któryś między Apostoły i kapłany sług Twoich na godność stanu Kapłańskiego i Biskupiego powołać raczył, daj im, prosimy Cię, aby co prędzej w chwale niebieskiej wspólnie z Apostołami Twymi cieszyć się i chwalić Cię mogli. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego
R. Amen.

Hymn

1. Zdumieje się przyrodzenie — i śmierć, gdy wstanie stworzenie — na ostatnie rozsądzenie.
2. Księgi spisane wystawia, — które każdą rzecz wyjawia, — z czego na świat dekret sprawia.

3. Gdy tedy Sędzia zasiędzie, — wszelka skrytość jawna będzie, — kary żaden grzech nie zbędzie.

4. Cóż tam poczną człek mizerny? — kto mi Patron będzie wierny, — gdzie i Świętych strach niezmierny?

5. Dobry Jezu i t. d.

Stacja II

Kyrie eleison. R. Chryste eleison, Kyrie eleison.

Ojcze nasz i t. d. (jak wyżej)

Módlmy się!

Boże, któryś nam Ojca i Matkę czcić rozkazał, prosimy Cię serdecznie, zmiłuj się laskawie nad duszami Rodziców naszych, racz im grzechy odpuścić, a nam daj ich w światłości oglądać. Przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego.

R. Amen.

Hymn

1. Królu Tronu straszliwego, — który zbawić chcesz każdego, — zbaw z łaski i mnie grzesznego.

2. Wspomnij Jezu, Panie drogi, — żem przyczyną Twojej drogi, — nie zgubże mnie w on dzień srogi.

3. Szukałeś mnie spracowany, — odkupiłeś ukrzyżowany, — niech nie giną Twoje rany.

4. Sędzio, Boże, sprawiedliwy, — nim przyjdzie Twój sąd straszliwy, — bądź mi teraz miłościwy.

5. Dobry Jezu i t. d.

Stacja III

Kyrie eleison. R. Chryste eleison, Kyrie eleison.

Ojcze nasz i t. d. (jak wyżej)

Módlmy się!

Boże, odpuszczenia dawco i ludzkiego zbawienia miłośniku, prosimy miłosierdzia Twego, abyś braci sąsiedztwa naszego, krewnych, powinowatych i dobrodziejów naszych, a osobliwie miejsca tego, którzy już z tego świata zesšli,

za przyczyną Panny Maryi i wszystkich Świętych do wiecznego błogosławieństwa doprowadzić raczył. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego.

R. Amen.

Hymn

1. Wzdycham jako obwiniony, — wstyd mnie za grzech popełniony, — bądź mi, Boże, przepraszony.

2. Tyś Magdalenie odpuścił, — lotraś do łaski przypuścił, — mnieś nadzieję z nieba spuścił.

3. Prośba ma niegodna tego, — lecz sam z miłosierdzia Swego — zbaw mnie od ognia wiecznego.

4. Dobry Jezu i t. d.

Stacja IV

Kyrie eleison. R. Chryste eleison. Kyrie eleison.

Ojcze nasz i t. d. (jak wyżej)

Módlmy się!

Boże, którego własność jest, litować się zawsze i odpuszczać grzechy, prosimy Cię pokornie za duszami, których tu ciała przy tym kościele spoczywają, żebyś ich nie opuszczał, ale co prędzej do wiecznej Ojczyzny przyjąć raczył; a co przez ułomność ciała żyjąc tu zgrzeszyli, to dobroć Twoja nieskończona niechaj zastąpi, aby, ponieważ w Tobie nadzieję mieli i wiarę, tej wiary i nadziei swej skutek w zbawieniu swem odebrali. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego.

R. Amen.

Hymn

1. Daj mi miejsce z owieczkami, — nie odłączaj mnie z kozłami, — na prawicy staw z sługami.

2. Pohańbiwszy potępionych, — w ogień wieczny osadzonych, — weź mnie do błogosławionych.

3. Proszę duchem uniżonym, — sercem jak popiół skruszonym, — bądź mi do końca Patronem.

4. Oplakanyż ten dzień będzie, — kiedy się z prochu dobędzie, — na sąd straszny człek mizerny;

5. Bądź mu Boże, miłosierny. — Jezu, Panie nasz łaskawy, — daj umarłym pokój prawy.

Stacja V

Kyrie eleison. R. Chryste eleison. Kyrie eleison.

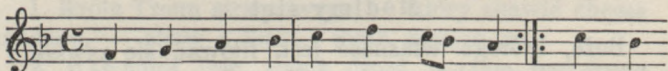
Ojcie nasz i t. d. (jak wyżej)

Módlmy się!

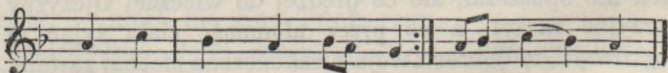
Wiernych, Boże, wszystkich Stworzycielu i Odkupicielu, Chryste Jezu, sług, i służebnic Twoich duszom racz dać odpuszczenie grzechów, aby zbawienia, którego sobie życzyli, za niegodnemi modlitwami naszemi dostąpić co prędzej mogli, który żyjesz i królujesz na wieki wieków.

R. Amen.

90. Jezu w Ogrójcu mdlejący



1. { Je - zu w O - grójcu mdle - ją - cy, } { Du - sze
{ Krwawy pot wy - le - wa - ją - cy, } { Twej o -



w czy - ścu om - dle - wa - ją, } o Je - zu!
chło - dy wy - glą - da - ją, }

2. Przez Twój pot, o Jezu drogi! — wyzwól dusze z męki srogiej; — potu krawego strumienie — niechaj zaleją płomienie, o Jezu!

3. Przez Tve Jezu dyscypliny, — któreś cierpiał dla dusz winy — niech z różg krwią Twoją zbroczonych — spłyną krople na strapionych, o Jezu!

4. Królu w cierniowej koronie! — przez uklóte Twoje skronie — wyrwij z czyśca do korony, — którzy żebrzą Twej obrony, o Jezu!

5. Krzyż okrutny dźwigający, — po trzykroć upadający; — przez ten ciężar krzyża Twego, — wyzwól z ognia czyscowego, o Jezu!

6. Jezu z sukien obnażony — i na krzyżu rozciągniony! — dusze z czyśca wyglądają, — ręce ku Tobie ściągają, o Jezu!

7. Jezu z krzyżem podniesiony, — między łotry policzony! — policz dusze między Święte — przez Twe bóle niepojęte, o Jezu!

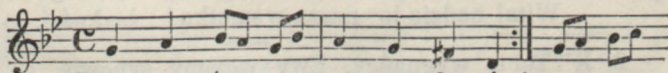
8. Niechaj z boku przebitego, — z serca Twego zranionego — spłyną do czyśca strumienie — na dusz wiernych ochłodzenie! o Jezu!

9. Jezu do grobu złożony, — maścią drogą namazczony, — wypuść te dusze z więzienia, — niechaj dostąpią zbawienia, o Jezu!

10. Przez Twą, Chryste, srogą mękę — podaj duszom w czyścu rękę, — wyciągnij je do swobody, — policz między Świętych trzody, o Jezu!

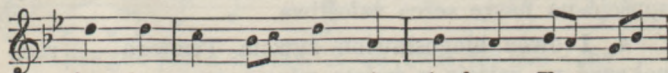
11. Wprowadź do rajskiej wieczności, — do niebieskiej szczęśliwości, — gdzie Święci Święty! śpiewają, — Tróję Świętą wychwalają, o Jezu!

91. Przez czyścowe upalenia

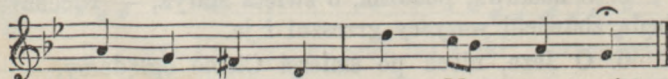


1. { Przez czy - śco - we u - pa - le - nia, } Izy le-

{ Któ - rzy zno - szą mąk cier - pie - nia, }



jąc bez po - cie - sze - nia, że - brzą Twe - go



u - ża - le - nia, o Ma - ry - a!

2. Tyś źródło grzechy czyszczące, — wszystkim zdrowie przynoszące; — posilaj umierające, — ratuj męki ponoszące, o Marya!

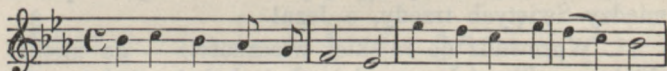
3. K' tobie umarli wzdychają, — w tobie ufność pokładają; — niech twarz macierzyńską znają, — niech przez Cię nieba dostają, o Marya!

4. Kluczu do nieba zrzadzony! — więzień w czyściu utrapiony — pragnie przez Cię być puszczony — z więzienia w niebieskie strony, o Marya!

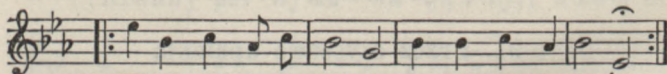
5. Sprawiedliwych oświecenie, — nadziei grzesznych wzmożenie, — niech przez Twoje przyczynienie — gasną czyścowe płomienie, o Marya!

6. Twe zasługi, Twe przyczyny, — popłaciwszy grzechów winy, — niech wprowadzą ludzkie syny — z mąk do niebieskiej krainy, o Marya!

92. Witaj Królowo nieba



1. Witaj Kró-lo-wo nie-ba i Matko li-to - ści,



Witaj nadzie-jo nasza wsmutku i ża-ło-ści.

2. K' Tobie wygnańcy, Ewy wołamy synowie, — k' Tobie wzdychamy, płacząc z padółu więźniowie.

3. Orędowniczko nasza, racz Swe litościwe — oczy spuścić na nasze serca żałośliwe.

4. I owoc błogosławion żywota Twojego — racz pokazać po zejściu z świata mizernego.

5. O łaskawa, pobożna, o święta Marya, — Niechaj będą zbawieni wszyscy grzeszni i ja.

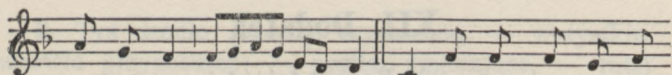
6. O Jezu, niech po śmierci Ciebie oglądamy, — O Maryo, uproś nam, czego pożądamy.

XII. Dodatek

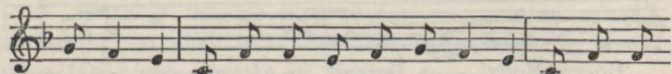
93. Bogarodzica*

Bo-ga Rodzi - ca. Dziewi - ca, Bogiem sła - wio - na
Ma - ry - a, U Twe - go Sy - na Go - spo - dzi -
- na. Ma - tko Zwo - lo - na. Ma - ry - a.
Zi - ści nam spu - ści nam. Kyri - e e - lei - son.
Twe - go Sy - na Chrzei - cie - la Bo - ży - czę.
U - słysz gło - sy, na - pełń my - śli czło - wie - cze.
Słysz mo - dli - twe, jaż no - si - my. A dać ra - czy,
je - goć pro - si - my. A na świe - cie zbo - żny
po - byt. Po ży - wo - cie raj - ski prze - byt.

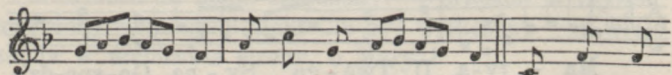
* Ze śpiewnika ks. Dr. Gieburowskiego.



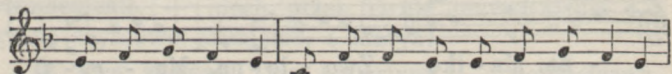
Ky - ri - e e - lei-son. Na-ro-dził się dla nas



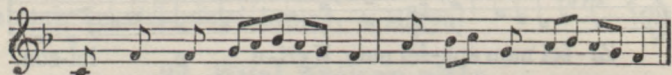
Syn Bo-ży wto wierzaj człowiecze zbożny, iż przez trud



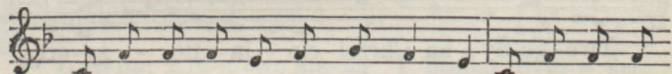
Bóg swój lud od-jął dja-błu zstrąży. Przydał nam



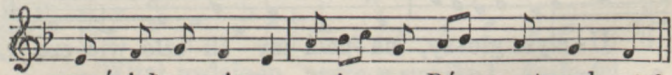
zdrowia wiecznego, sta-ro-stę skował piekiel-ne-go,



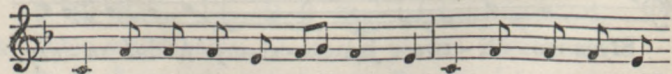
śmierć podjął wspo-mio-nał czło-wie-ka pierwszego.



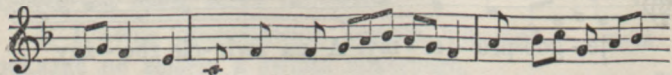
Jeszcze tru-dy cierpiał bez-mier-ne, jeszcze był nie



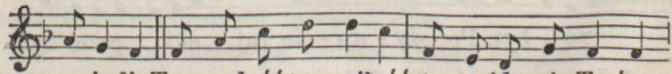
przyśpiał za wierne, a że sam Bóg zmartwychwstał.



A-da-mie ty Bo - ży kmieciu, ty siedzisz u Bo-



ga wwiecu, donieść nas swe dzieci, gdzie królu - ją



anie-li. Tam radość tam miłość, tam widzenie Twórcy,

a-niel-skie bez koń-ca, tu się nam zja-wi-ło

dja-ble po-tę-pie-nie. Ni srebrem, ni zło-tem,

nas z piekła od-ku-pił, mo-cą swą za-stą-pił

dla cie-bie czło-wie-cze, dał Bóg przekłóć so-bie

bok, rę-ce, no-dze o-bie, krew święta szła z boku,

na zba-wie-nie to-bie. Wierże w to, czło-wieczu,

iż Je-zus Bóg pra-wy cier-piał za nas ra-ny,

swą świę-tą krew prze-lał za nas chrześcia-ny.

O du-szy, o grzesznej sam Bóg pie-czą i-ma

dja-błu ją o-dej-ma, gdzie to sam kró-lu-je.

tam ją k'so-bie przyjmu-je. Już nam czas, go-dzi-na,

grzechów się ka-ja-ci, Bo-gu chwa-lę da-ci,

ze wsze-mi si-ła-mi Bo-ga mi-ło-wa-ci.

Ma-ry-a, Dzie-wi-ca pro-si sy-na swe-go,

kró-la nie-bie-skie-go, a-by nas u-cho-wał

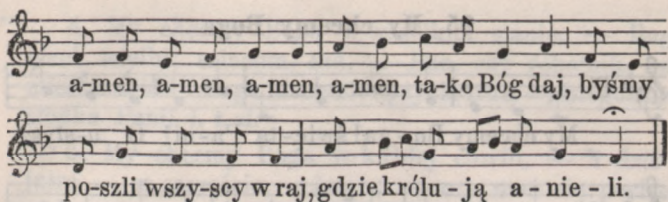
o-de wsze-go zle-go. Wszyscy świę-ci proście,

nas grzesznych wspomóżcie, byśmy z wa-mi przebyli.

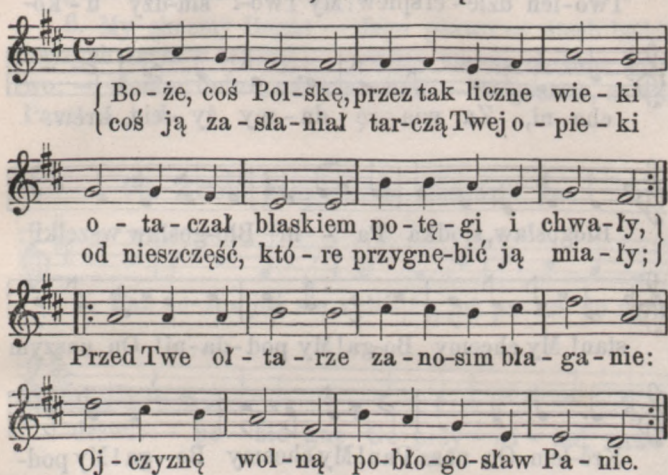
Je-zu Chry-ste chwa-li-li. Te-goż nas do-mie-ści

Jesus Chrystus miły, byśmy z Tobą by-li, gdzie się nam

ra-du-ją już nie-bie-skie si-ły. Amen, amen, amen



94. Boże, coś Polskę

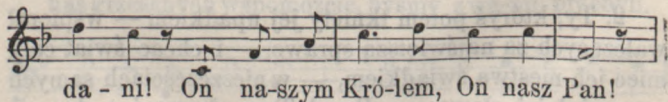
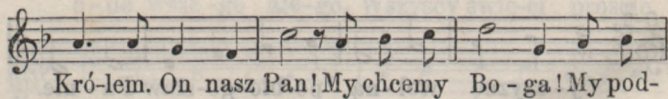
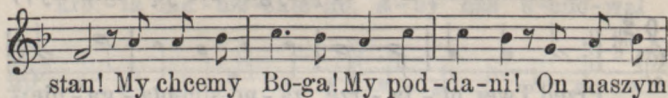
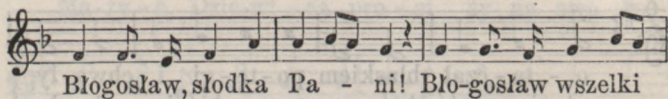
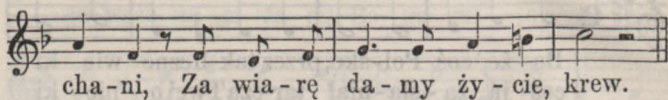
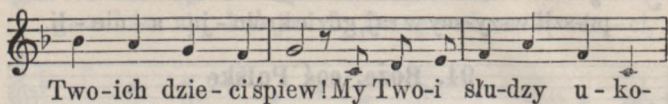
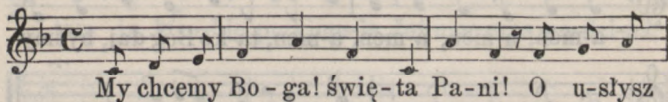


2. Ty, któryś potem tknięty jej upadkiem — wspierał walczących za najświętszą sprawę, — i chcąc świat cały mieć ich męstwa świadkiem, — w nieszczęściach samych pomnażał jej sławę: — Przed Twoe ołtarze i. t. d.

3. Wróc nowej Polsce świetność starożytną, — użyźniaj pola, spustoszone łany. — Niech szczęście, pokój na nowo zakwitną, — przestań nas karać, Boże zagniewany. Przed Twoe ołtarze i. t. d.

4. Jedno Twoe słowo, ziemskich władców Panie, — z prochów nas znowu podnieść było zdolne, — a gdy zasłużym na Twoe ukaranie, — obróć nas w prochy, ale prochy wolne. Przed Twoe ołtarze i. t. d.

95. My chcemy Boga



2. My chcemy Boga w rodzin kole, — w troskach rodziców, w dziełach snach: my chcemy Boga w książce, — w szkole, — w godzinach wytchnień, w pracy dniach, — Błogosław, słodka Pani! i. t. d.

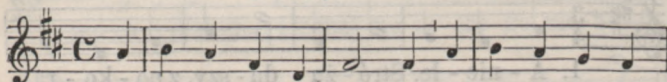
3. My chcemy Boga w wojsku, w sądzie, — w rozkazach królów, w księgach praw, — w służbie na morzu i na lądzie, — spraw to, Maryo! spraw, o spraw! — Błogosław, słodka Pani! i. t. d.

4. My chcemy Boga w wszelkim stanie. — Boga niech wielbi: szlachta, lud, — Pan, czy robotnik, czy mieszczanie — Bogu niech nosą życia trud. — Błogosław, słodka Pani! i. t. d.

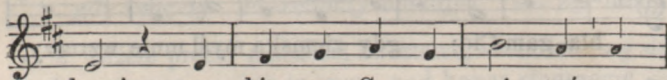
5. My chcemy Boga w każdej chwili, — i dziś i jutro — w szczęściu, w łzach; — czy nam się pociech niebo schyli, — czy w gruzach legnie szczęścia gmach. — Błogosław, słodka Pani! i. t. d.

6. My chcemy Boga! — Jego prawo — niech będzie naszych czynów tchem! — Byśmy umieli chętnie, żwawo: — obierać dobre, gardzić złem! — Błogosław, słodka Pani! i. t. d.

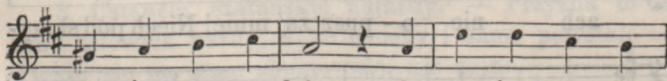
96. Przed przyjęciem Komunii św.



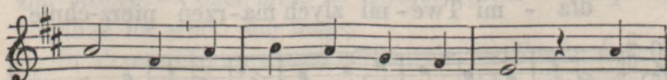
1. Pan Je-zus już się zbli - ża, już pu-ka do mych



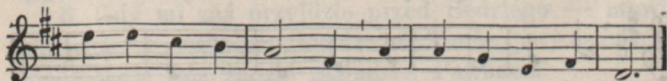
drzwi: po - bie-gnę Go przy - wi - tać, z ra-



do - ści ser - ce drży. O szczęście nie - po-



ję - te! Bóg sam od - wie-dza mnie! O



Je-zu, wspomóż łas - ką, bym go-dnie przyjął Cię.

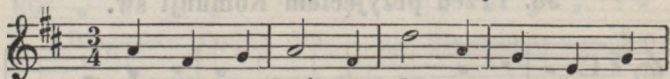
2. Nie jestem godzieln, Panie, byś w sercu mojem był, — tyś Królem wszego świata, a jam jest marny pyl! — O szczęście niepojęte i. t. d.

3. Gdy wspomnę na swe grzechy, ze żalu płyną tzy, — bom Serce Twoje zranił; o Jezu odpuść mi! — O szczęście niepojęte i. t. d.

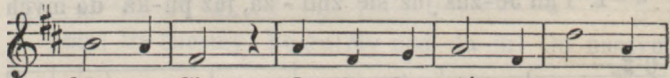
4. Pragnąłbym Cię tak kochać, jak Ty kochałeś mnie, — wyjm serce me oziębłe a daj mi Serce Twe! — O szczęście niepojęte i. t. d.

5. Ach, tęskno mi za Tobą, przybądźże Jezu mój! — Tyś Bóg mój, moje wszystko a ja na wieki twój! — O szczęście niepojęte i. t. d.

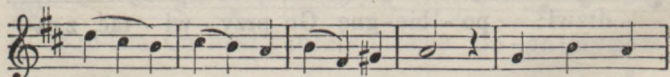
97. Aniele, Stróžu duszy



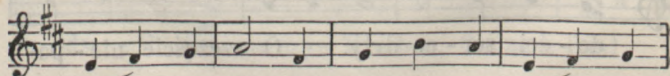
1. A - nie - le, Stró - żu du - szy, z po - ko - rą



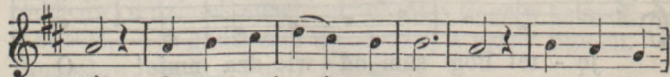
bla - gam Cię: gdy ziemska myśl mnie wzruszy,



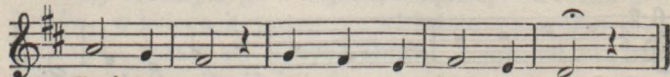
ach nie o - puszczaj mnie! Niech pod skrzy-



dła - mi Twe - mi złych ma - rzeń pierz - chnie



rój, ach wspieraj mnie na zie - mi, A - nie - le,

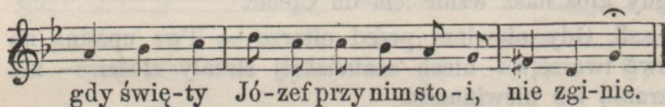
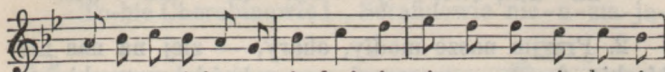
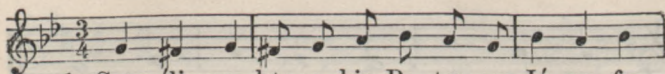


Stró - żu moj, A - nie - le, Stró - żu moj.

2. Jak błady płomyk świeci — Twój obraz w niebios
tle, — ku Tobie duch mój leci, dla Ciebie serce wre! —
Ty mi radami swemi — pociechy wlewasz zdrój, —
ach wspieraj mnie na ziemi, — Aniele, Stróżu mój.

3. Dla Ciebie myśli moje — i me najlepsze dni; —
gdy czuję tchnienie Twoje, — z radości serce drży. —
niech chęci moje z Twemi — uplotą jeden zwój; — ach
wspieraj mnie na ziemi, — Aniele, Stróżu mój.

98. Szczęśliwy, kto sobie Patrona Józefa



2. Idźcie precz, marności światowe, — boście wy do zguby gotowe; — już ja mam nad kanar słodszy, — Józefa, Opiekuna mego, przy sobie.

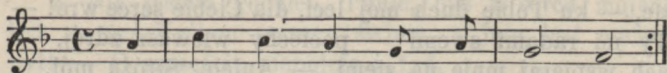
3. Ustąpcie, szatańskie najazdy. — Przyzna to ze mną człowiek każdy, — że choćby i samo powstało — Piekło się na mnie zbuntowało, nie zginę.

4. Gdy mi jest Józef ulubiony — Obrońca od każdej zlej strony; — onci mnie ze Swojej opieki — nie puści, i zginać na wieki nie mogą.

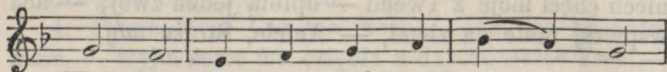
5. Przeto Cię upraszam serdecznie, — Józefie święty, bym bezpiecznie — mógł mieć zgon i lekkie skonanie, — i grzechów moich skasowanie przy śmierci.

6. Gdy mi zaś przyjdzie przed Sędziego — stawić się, wielce strasznego; bądźże mi, Józefie, przy sądzie, — kiedy mnie Bóg sądzić zasiadzie, Patronem.

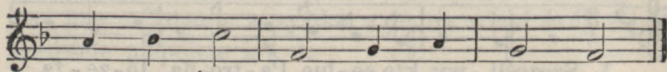
99. Do św. Stanisława Kostki



1. { A - nie - le ziem - ski, bez wi - ny, }
{ o - zdo - bo na - szej kra - i - ny, }



Wej - rzyj z nie - bios dziś łas - ka - - wie



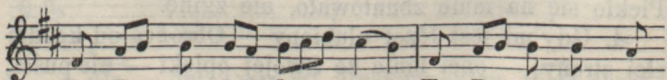
na nas, świę - ty Sta - ni - śła - wie.

2. Przyjm nasze modły, ofiary, — zlej na nas niebieskie dary, — wesprzyj nas w każdej potrzebie, — gdy głos nasz wzniesiem do Ciebie.

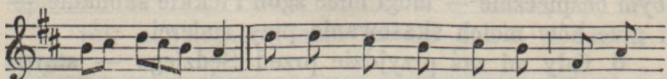
3. Gdy niewinni przed ołtarze — Twe upadną na swe twarze, — niech szatańskiej strzały złości — nie zranią ich niewinności.

4. Gdy my grzeszni zawołamy, — niech pomocy Twojej doznamy; — uproś, jakich łask nam trzeba, — zaprowadź i nas do nieba.

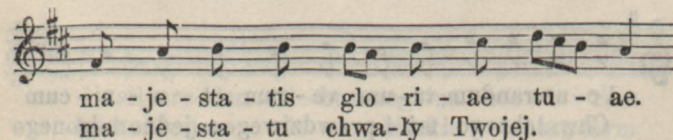
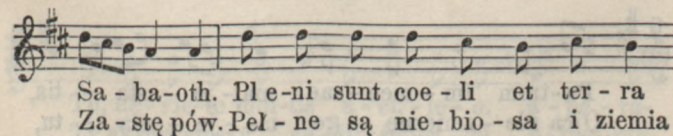
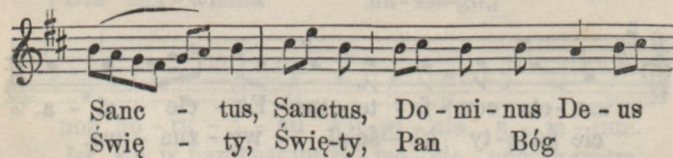
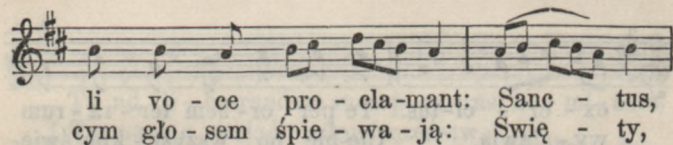
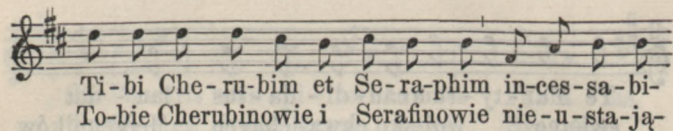
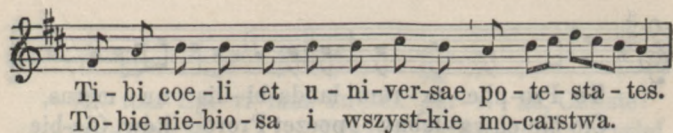
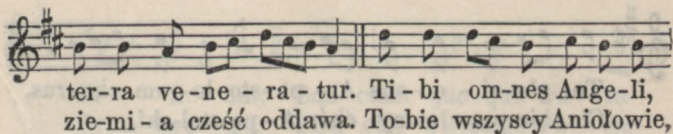
100. Te Deum

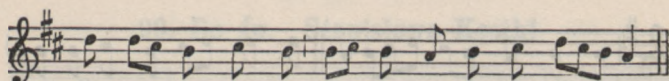


Te De - um lau - da - mus: Te Do - mi - num con -
Cie - bie Boga chwali - my, Cie - bie Panem wy -

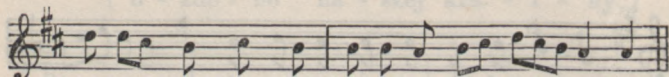


fi - te - mur. Te ae - ter - num Patrem om - nis -
zna - wa - my. To - bie Ojcu wiekuistemu ca - ła

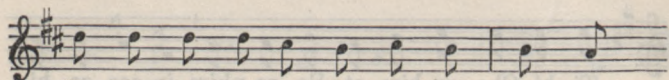




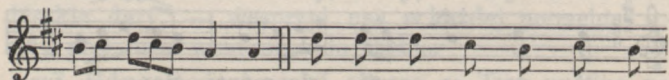
Te glo-ri - o - sus A - po-sto-lo-rum cho-rus,
Cie-bie przesławny chór A-po-stol-ski,



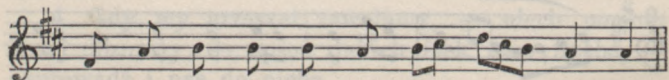
Te Pro-phe-ta-rum lauda-bi-lis nu-merus,
Cie-bie chwa-lebny poczet Proro-ków, Cie-bie



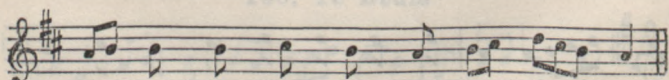
Te Mar-ty-rum can-di-da-tus lau-dat
świetne woj-sko chwa-lebnych Męczenników



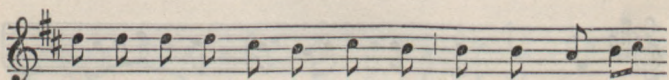
ex-er-ci-tus. Te per or-bem ter-ra-rum
wy-sławia. Cie-bie po-wszyst-kim świe-



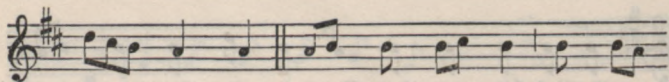
san-cta con-fi-te-tur Ec-cle-si-a.
cie świę-ty ko-ściół wy-zna-wa.



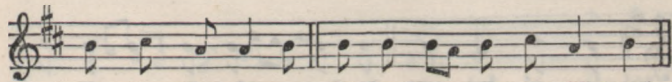
Pa-trem im-men-sae ma-je-sta-tis,
Ojca nie-zmierne-go ma-je-sta-tu,



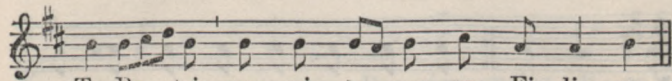
Ve-ne-randum tu-um ve-rum et u-ni-cum
Chwalebnego też i prawdziwego a jednorodzonego



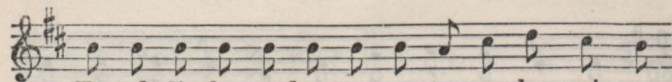
Fi - li - um: San - ctum quo - que Pa - ra -
Syna twe - go. I Du - cha Świętego Po - cie -



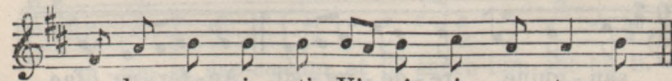
cli - tum Spi - ri - tum. Tu Rex glo - ri - ae, Christe!
szy - cie - la. Tyś jest Król chwały, Chryste!



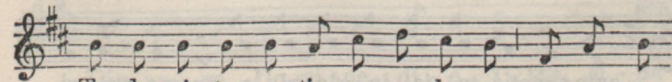
Tu Pa - tris sem - pi - ter - nus es Fi - li - us.
Ty Oj - ca wie - cznym jesteś Sy - nem.



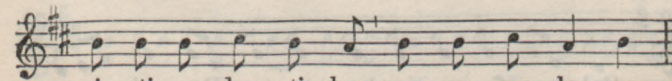
Tu ad li - be - randum suscep - tu - rus ho - mi - nem,
{ Ty ma - jąc wziąć człowieczeństwo }
{ Dla zba - wienia na - sze - go, } nie brzy - dzi -



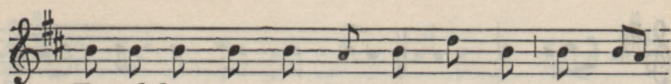
non ho - ru - i - sti Vir - gi - nis u - te - rum.
leś się w panińskim ży - wo - cie mieszkaniem.



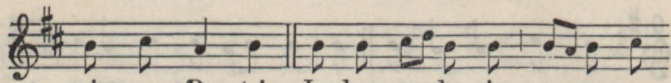
Tu, de - vic - to mor - tis a - cu - le - o, a - pe - ru -
Ty skruszywszy żą - dło śmier - ci, o - two - rzy -



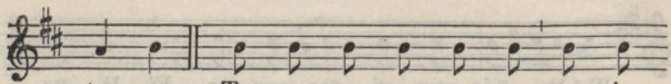
i - sti cre - den - ti - bus reg - na coe - lo - rum.
leś kró - lestwo nie - bieskie wie - rzą - cym.



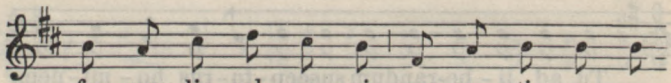
Tu ad dex - te - ram De - i se - des in glo -
Ty na pra - wi - cy Bo - żej siedzisz w chwale



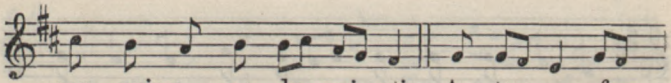
ri - a Pa - tris. Ju - dex crede - ris es - se ven -
Oj - ca Two - go. Wierzymy temu, iż przyjdziesz nas



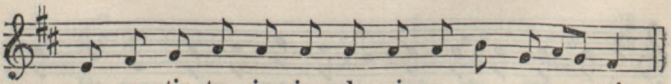
tu - rus. Te er - go quae - su - mus, tu - is
są - dzić. Przeto pro - si - my Cie - bie, racz po -



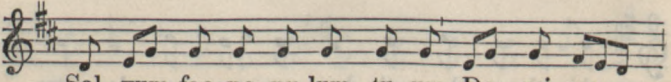
fa - mu - lis sub - ve - ni, quos pre - ti - o - so
ra - to - wać słu - gi Two - je, któ - rych dro - gą



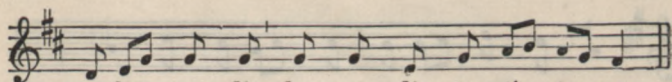
san - guine re - de - mi - sti. Ae - ter - na fac
krwią Two - ją od - ku - pi - leś. I racz nas z Twoi -



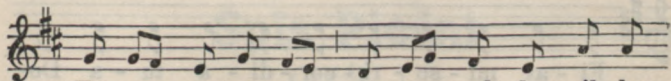
cum sanctis tu - is in glo - ri - a nu - me - ra - ri.
mi Świę - ty - mi w chwale wiecznej po - li - czyć.



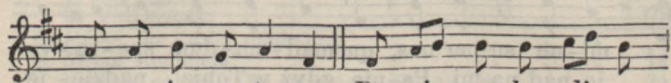
Sal - vum fac po - pu - lum tu - um Do - mi - ne
Zbaw lud Twój, Pa - nie,



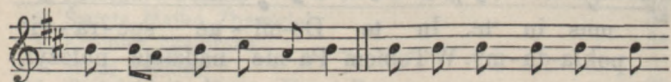
et be - ne - dic he - re - di - ta - ti tu - ae,
i blo - gos - law dzie - dzie - twu Twemu.



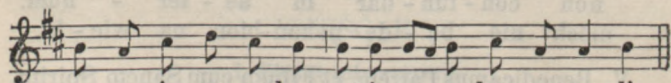
Et re - ge e - os et ex - tol - le il - los
I rządź je, i podwyższaj je



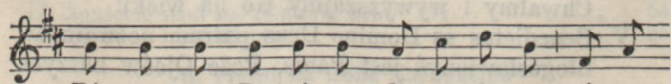
usque in ae - ternum. Per sin - gu - los di - es
aż na wieki. Na każdy dzień



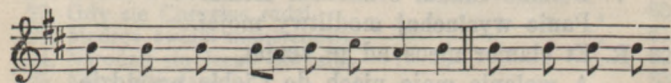
be - ne - di - ci - mus te. Et lau - da - mus no - men
blo - go - śla - wi - my Cię. I chwa - li - my i - mię



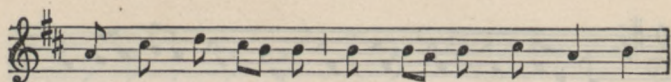
tu - um in sae - cu - lum, et in sae - cu - lum sae - cu - li.
Twoje na czas wieczny i na wieki wie - ków.



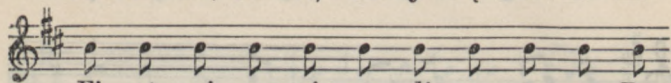
Dig - na - re Do - mi - ne di - e i - sto si - ne
Racz nas te - go dnia, Pa - nie, od



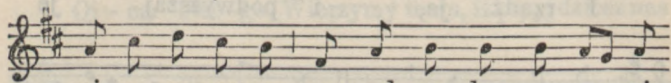
pec - ca - to nos cus - to - di - re. Mi - se - re - re
grze - chu każde - go u - cho - wać. Zmiłuj się



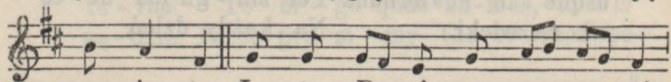
nostri Do-mi-ne, mi-se-re-re nostri.
nad na-mi, Pa-nie, zmiłuj się nad na-mi.



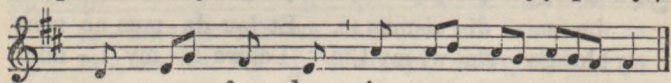
Fi-at mi-se-ri-cor-di-a tu-a Do-
Niech się wsławi mi-ło-sierdzie Two-



mi-ne su-per nos, quemad-mo-dum spe-ra-vi-
je nad na-mi, Pa-nie, gdyż w Tobie nadzie-ję



mus in te. In te Do-mi-ne spe-ra-vi:
pokła-da-my. W Tobiem Pa-nie nadzieję położył,



non con-fun-dar in ae-ter-num.
niech nie bę-dę pohań-bion na wie-ki.

V. Benedicamus Patrem, et Filium cum Sancto Spiritu.
Błogosławmy Ojca i Syna z Duchem Świętym.

R. Laudemus et superexaltemus eum in saecula.
Chwalmy i wywyższajmy Go na wieki.

V. Benedictus es Domine Deus patrum nostrorum.
Błogosławionyś jest Panie, Boże Ojców naszych.

R. Et laudabilis, et gloriosus in saecula.
I chwalebny i sławny na wieki.

V. Domine exaudi orationem meam.
Panie wysłuchaj modlitwy mojej.

R. Et clamor meus ad te veniat,
A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

Spis Pieśni

CZEŚĆ I

Nr.		Str.
1.	Na pokropienie	1
a)	Asperges me	2
b)	Vidi aquam	4
2.	Missa „in Festis duplicibus”	14
3.	Missa „requiem”	24
4.	I. Msza polska. Na stopniach Twego	27
5.	II. Msza polska. Z pokorą upadamy	29
6.	Aniół Pański	30
7.	Nieszpory polskie	33
8.	Święta Matko Zbawiciela	34
9.	Królowa Niebieska	35
10.	Witaj królowa	36
11.	Godzinki do Najśw. Maryi Panny	42
12.	Gorzkie żale	50
13.	Któryś za nas cierpiał rany	

CZEŚĆ II

I. Pieśni adwentowe

14.	Archanioł Boży	51
15.	Boże wieczny, Boże żywy	52
16.	Po upadku człowieka grzesznego	53
17.	Spuśćcie nam na ziemskie niwy	54
18.	Zdrowaś bądź Marya	55

II. Pieśni na Boże Narodzenie

19.	Anioł pasterzom mówił	57
20.	Bóg się rodzi	57
21.	Dzisiaj w Betleem.	59
22.	Gdy się Chrystus rodzi	60
23.	Mędrcy świata monarchowie	61
24.	Narodził się Jezus Chrystus	62
25.	Niepojęte dary	63
26.	Pan z nieba i z łona Ojca	64
27.	Wśród nocnej ciszy	65
28.	W żłobie leży	66

Nr.	Str.
III. Pieśni na Wielki Post	
29. Ach mój Jezus, jak ty klęczysz	68
30. Dobranoc, głowo święta	69
31. Jezu Chryste, Panie miły	70
32. Krzyżu święty	71
33. Ludu, mój ludu	73
34. O duszo wszelka nabożna	74
35. Ojcie Boże wszechmogący	75
36. Rozmyślajmy dziś	80
37. Stała Matka boleściwa	81
38. Wisi na krzyżu	82
IV. Pieśni wielkanocne	
39. Chrystus zmartwychwstał jest	83
40. Przez Twoje Święte zmartwychpowstanie	84
41. Wesoły nam dzień dziś nastał	84
42. Wstał Pan Chrystus	86
V. Pieśni na Zielone Świątki	
43. Veni Creator	87
44. Przybądź Duchu Stworzycielu	88
VI. Pieśni na Boże Ciało	
45. O salutaris hostia	88
46. Rex Christe primogenite	89
47. Ecce panis angelorum	90
48. Tantum ergo	92
49. Chwalmy niewysławiony	93
50. Idzie, idzie Bóg prawdziwy	93
51. Kłaniam się Tobie	94
52. Rzućmy się wszyscy społem	95
53. Twoja cześć, chwała	96
54. U drzwi Twoich	97
55. Witam Cię, witam	98
56. Chwała i dziękczynienie	98
57. Niechaj będzie pochwalony	99
VII. Pieśni do Najśw. Serca Pana Jezusa	
58. Kochajmy Pana	99
59. Nie opuszczaj nas, Jezu	100
60. Serce Twe, Jezu	101
61. Z tej biednej ziemi	102
CZĘŚĆ III	
VIII. Pieśni o Matce Boskiej	
62. Ciebie na wieki wychwalać będziemy.	104
63. Dnia każdego Boga mego	105

Nr.	Str.
64. Gwiazdo morza	108
65. Już od rana rozśpiewana	109
66. Matko niebieskiego Pana	111
67. Nie opuszczaj nas	111
68. O gospodzie uwielbiona	112
69. O Marya, Matko Boga	113
70. O Marya moja radość	114
71. Serdeczna Matko	115
72. Witaj Święta i poczęta	116
73. W pierwszym momencie	118
74. Zdrowaś Marya	118

IX. Pieśni na nabożeństwa majowe i różańcowe

75. Chwalcie łąki umajone	120
76. Do Twej dążymy kaplicy	121
77. Po górach, dolinach	121
78. Pod Twoją obronę	122

X. Pieśni przygodne

79. Boże kocham Cię	124
80. Boże w dobroci	126
81. Ciebie, Boże, chwalimy	127
82. Do Ciebie, Panie	128
83. Kiedy ranne wstają zorze	129
84. Wszystkie nasze dzienne sprawy	129
85. Kto się w opiekę	130
86. Pod Twą obronę Ojczy na niebie	131
87. Straszliwego Majestatu Panie	131
88. Święty Boże	133

XI. Pieśni za dusze zmarłych

89. Procesja w dzień zaduszny	134
90. Jezu w Ogrójcu mdlejący	138
91. Przez czyścowe upalenia	139
92. Witaj Królowo nieba	140

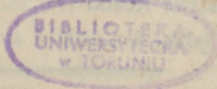
XII. Dodatek

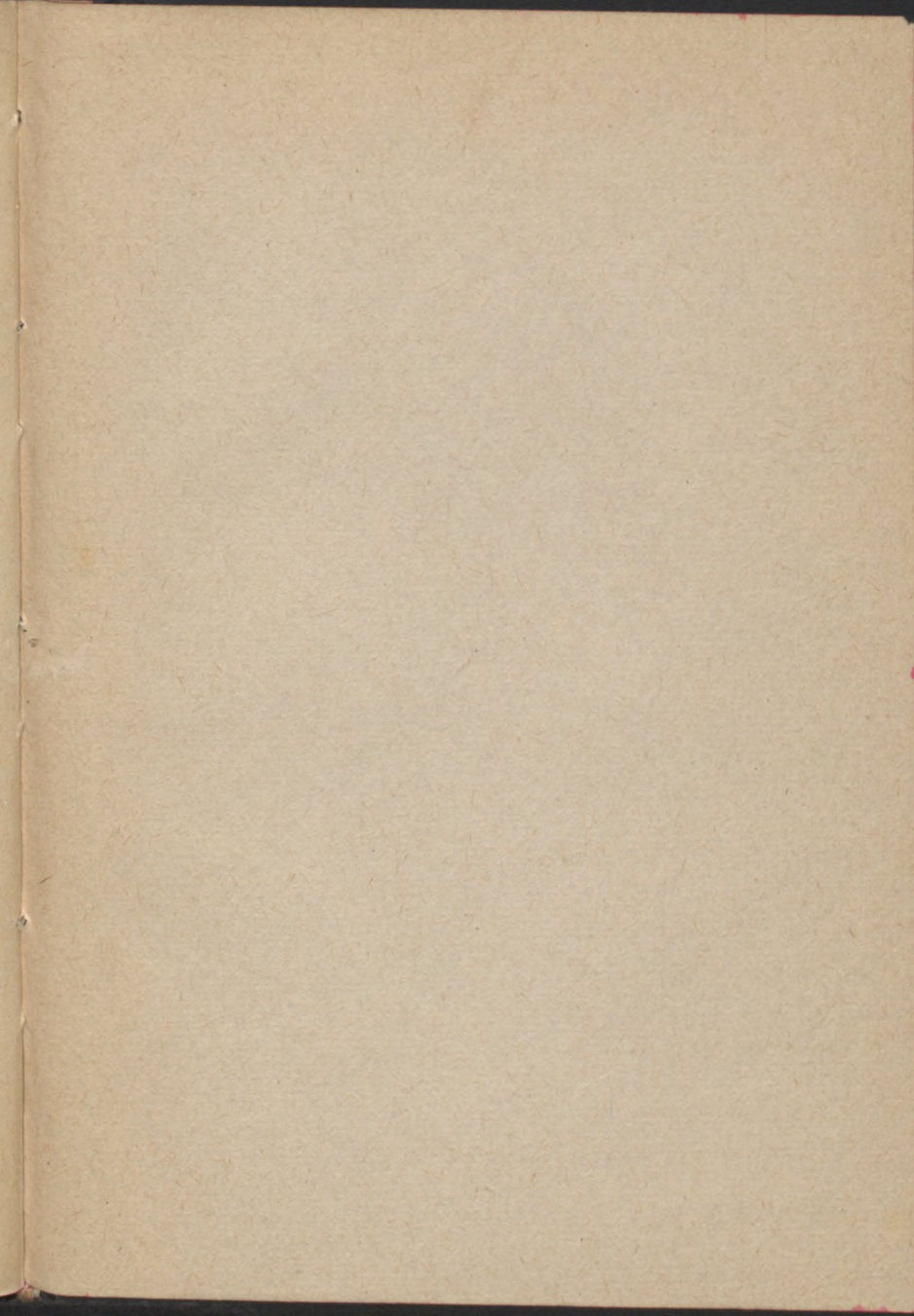
93. Bogarodzica	141
94. Boże coś Polskę	145
95. My chcemy Boga	146
96. Przed przyjęciem Komunii św.	147
97. Aniele, Stróżu duszy	148
98. Szczęśliwy, kto sobie Patrona Józefa	149
99. Do św. Stanisława Kostki	150
100. Te Deum	150

Biblioteka Główna UMK

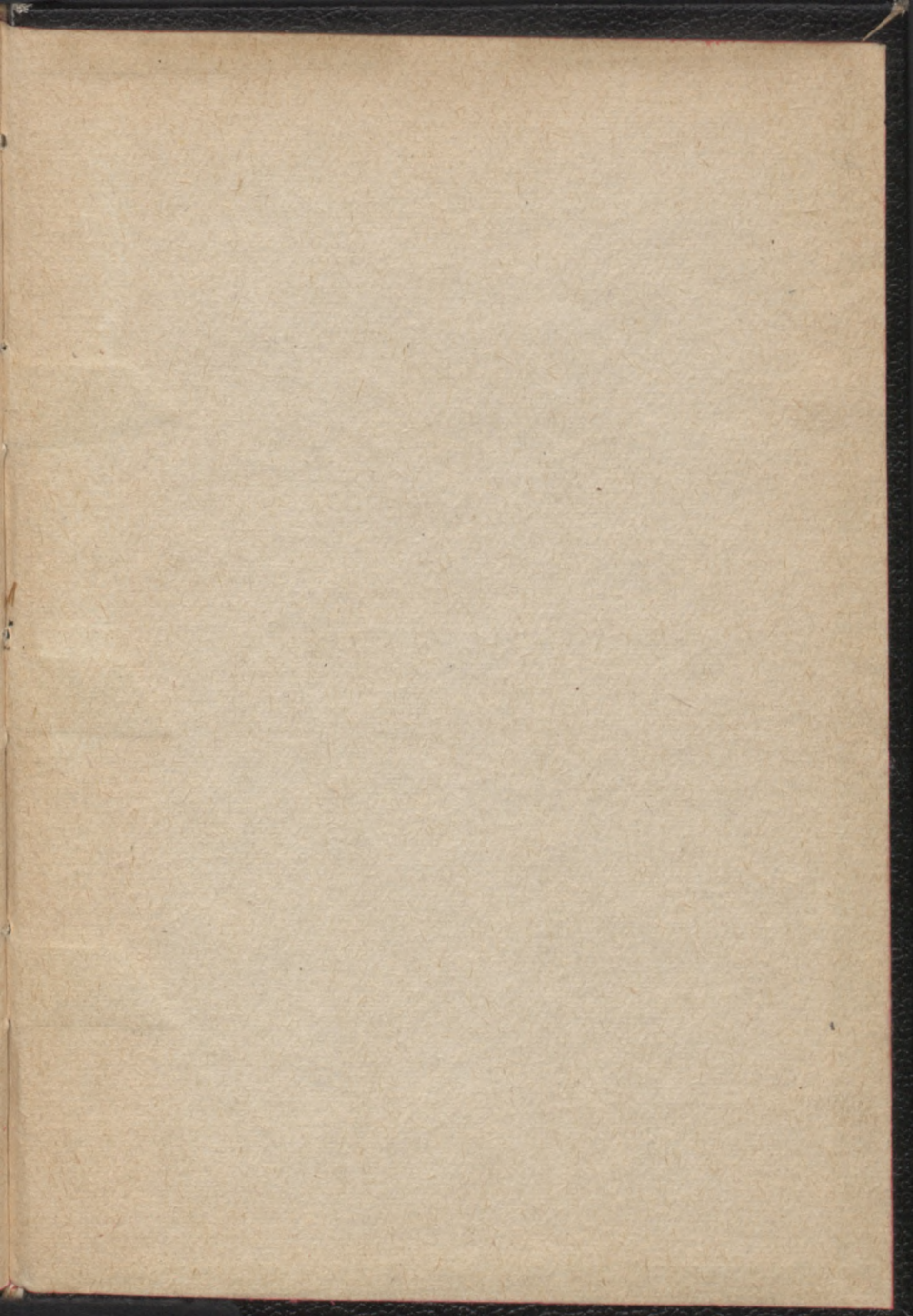


300041916515





25.000 ✓

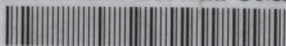


Biblioteka
Główna
UMK Toruń

Zbiory Muzyczne

642983

Biblioteka Główna UMK



300041916515